

Nr 1 (1902)
nakład 20 050

cena **2,90 zł**
(w tym 8% VAT)
ISSN 0239-684X
Nr indeksu 379697

Zadzwoń do nas!
513 009 999

www.tygodniksiedlecki.com Garwolin Łosice Łuków Mińsk Mazowiecki Siedlce Sokołów Węgrów

2-8.01.2019

tygodnik SIEDLECKI

R E K L A M A

Przychodnia Dentystyczna
Baks-Dental
nowy adres
ul. Morska 5
(przy Atlasie)

Domniemany zabójca siedlczanina zatrzymany we Francji i... wypuszczony.
Detektyw Bartosz Weremczuk przestrzega: On może być niebezpieczny!

Poszukiwany i niebezpieczny



fot. arch. KMP Siedlce

Na początku grudnia w bramie jednej z kamienic w Siedlcach znaleziono zwłoki 35-letniego mężczyzny. Znalazł się w nieodpowiednim miejscu o nieodpowiedniej porze. Z domu wyszedł tylko na chwilę, po zakupy. Już nie wrócił. Zginął od ciosów w głowę. W domu czekała na niego żona, którą poślubił niecałe 3 tygodnie wcześniej. Kobieta jest w czwartym miesiącu ciąży.

Wydawało się, że zatrzymanie domniemanego zabójcy będzie kwestią czasu. Ale mimo opublikowania jego wizerunku, policji nie udało się go schwycić. Ustalono, że po zabójstwie był jeszcze przez kilka dni w Siedlcach. Teraz prawdopodobnie jest już za granicą. Prywatny detektyw Bartosz Weremczuk przestrzega: On może być niebezpieczny!

Na monitoringu ze sklepu, w któ-

rym 35-letni siedlczanin robił zakupy, widać, że kłócił się przed sklepem z mężczyzną, który chwilę wcześniej tam był.

— Mój mąż na pewno go nie znał — mówiła nam żona ofiary. — Być może zareagował, gdy tamten robił coś niewłaściwego.

Przypuszcza się, że to ten mężczyzna śmiertelnie pobił siedlczanina.

CZYTAJ STR. 2

Czy działacz PiS zastąpi legendarnego dyrektora „Reymontówki”?

Zaraz do niego zadzwonię...



Marek Błaszczuk fot. Ana

Marek Błaszczuk jest dyrektorem Domu Pracy Twórczej „Reymontówka” w Chlewiskach (gm. Kotuń) od kilkudziesięciu lat. Zresztą nie tylko dyrektorem, bo i założycielem tej placówki kultury, działającej w wymiarze zdecydowanie ponadlokalnym.

CZYTAJ STR. 3

18 żołnierzy z Mińska Mazowieckiego zatrzymanych!

Kradli paliwo?

Żandarmeria Wojskowa zatrzymała żołnierzy tuż przed świętami. Są podejrzewani, że ukradli nie mniej niż 15 tys. litrów paliwa.

CZYTAJ STR. 20

Mieszkańcy Wojcieszkowa i Stoczka Łukowskiego pozbawieni nocnej pomocy medycznej!

Nocą bez lekarza

Od 1 stycznia nie funkcjonują już punkty nocnej i świątecznej pomocy lekarskiej w Stoczku Łukowskim i w Wojcieszkowie! Jeśli ktoś zachoruje poza godzinami pracy ośrodków zdrowia, będzie musiał jechać po pomoc do Łukowa.

Jest to decyzja dyrektora SPZOZ w Łukowie **Mariusza Furlepy**. Wynika ona z dużych strat, jakie generują takie punkty, z braku lekarzy oraz niedostosowania bazy lokalowej i diagnostycznej.

— Wiele razy ogłaszałem, że poszukujemy lekarzy do pracy w punktach nocnej i świątecznej pomocy medycznej w Stoczku oraz w Wojcieszkowie. Ogłoszenia były w oddziałach NFZ, na uniwersytetach medycznych i w ościennych miastach. Do pracy za 60 zł na godzinę nikt nie chciał się zgłosić — powiedział Mariusz Furlepa. Zainteresowania nie było nawet, gdy podwyższono stawkę do 70 zł za godzinę. Zgłosiła się tylko młoda lekarka, ale chciała... 110 zł za godzinę.

— U mnie ordynatorzy na oddziałach szpitalnych mają stawkę 90 zł za godzinę — mówi dyrektor. — Na wszystkich punktach nocnej i świątecznej pomocy medycznej funkcjonujących do końca 2018 r., mieliśmy straty. Ostatnio po pół miliona zł rocznie. Zawieszając punkty w Wojcieszkowie i w Stoczku, zmniejszymy straty do 300 tys. zł. (PGL)

R E K L A M A

asfaltujemy

- wjazdy
- podwórka
- parkingi
- drogi dojazdowe

remonty cząstkowe

starych nawierzchni asfaltowych

utwardzamy

- destruktem
- tłucznem

solidnie, szybko i tanio

indywidualne wyceny zleceń

tel. 605 611 912
wmarcin0@wp.pl

VILLA PARK RESTAURANT

ORGANIZACJA IMPREZ BIZNESOWYCH, OKOLICZNOŚCIOWYCH, EVENTÓW

NOVOŚĆ!!!
VIPCATERING

ul. Nauczycielska 12, 25 63 23 003
www.hotel.siedlce.pl/menu

domtel

Czas na zmianę!

Internet i Telewizja do testów bez zobowiązań!

www.domtel.com.pl
25 792 00 84

Foldruk

SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU

25 644 18 00 | biuro@foldruk.media.pl | www.foldruk.media.pl

Poszukiwany i niebezpieczny

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Już kilkadziesiąt minut po zabójstwie zapłacił kartą zabitego w jednym ze sklepów w Siedlcach. Następnie dnia próbował zapłacić ponownie. Wizerunek mężczyzny opublikowano dopiero po kilku dniach. Długo nie udawało się ustalić jego tożsamości. W końcu okazało się, że to 23-letni mieszkaniec powiatu nowosądeckiego.

RODZINA CHCIAŁA GO LECZYĆ

Sprawą zainteresował się prywatny detektyw **Bartosz Weremczuk**. Na portalu społecznościowym założył profil „Znajdź zabójcę”. Tam na bieżąco publikuje informacje o prowadzonym śledztwie. Dotarł do szkolnych znajomych poszukiwanego. Jeden z nich wspominał, że domniemany zabójca był agresywny już w szkole średniej. Detektyw skontaktował się również z matką i siostrą poszukiwanego, które mieszkają w Szkocji. Do 2016 roku mieszkał tam również sam poszukiwany. Gdy wrócił do Polski, zamieszkał z ojcem w Nowym Sączu. Później ruszył w Polskę.

Matka 23-latkę twierdziła, że ma on problemy psychiczne, i że starała się go umieścić w zamkniętym zakładzie w Szkocji, ale się to nie udało. Dodała, że może być agresywny, jeśli tylko ktoś krzywo na niego spojrzy. Była dziewczyna poszukiwanego przedstawiała z kolei dokumenty potwierdzające, że 23-latek miał

zakaz zbliżania do niej, a wcześniej był objęty dozorem elektronicznym. Mówiła, że gdy była w ciąży, wybił jej zęby. Bywał agresywny bez powodu. Co mógł robić w Siedlcach?

– On podróżuje wszędzie, nie jeździ do nikogo konkretnego – mówiły matka i siostra w rozmowie z detektywem.

Na Facebooku mężczyzna wstawił swoje zdjęcia w wojskowych strojach. Według ustaleń detektwa, uczył się sztuk walki, w tym krav magi. Pod koniec listopada napisał na Facebooku, że „jak będzie was czeba wszystkich k... zabić, to się zrobi” (pisownia oryginalna). Już dwa dni po zabójstwie pojawiał się tam codziennie.

– Może być niebezpieczny – ostrzega Bartosz Weremczuk.

CZEMU TAK PÓŻNO?

Jak to możliwe, że policja nie mogła ustalić, gdzie mężczyzna się znajduje?

– Był poszukiwany jako świadek, a nie podejrzany – tłumaczy rzecznik prasowa siedleckiej policji kom. **Agnieszka Świerczewska**. – To inne procedury niż w przypadku poszukiwań osoby, za którą został wydany list gończy. Na bieżąco obserwowaliśmy jego działalność w sieci. Policjanci poszukują go cały czas.

Dopiero 27 grudnia siedlecka prokuratura wydała postanowienie o przedstawieniu 23-latkowi zarzutu

zabójstwa, co stawia go teraz w roli podejrzanego. Po 18 dniach od zabójstwa.

– Zgromadzony wcześniej materiał nie pozwalał na przedstawienie zarzutów – tłumaczy zastępca prokuratora rejonowego w Siedlcach **Adrian Wysokiński**. – Cały czas dostawaliśmy nowe materiały.

Jeśli policji nie uda się zatrzymać mężczyzny, prokuratura będzie wnioskowała o tymczasowy areszt. Wtedy będzie też można wydać za nim list gończy, a później Europejski Nakaz

Z ostatniej chwili:

W piątek późnym popołudniem dowiedzieliśmy się, że poszukiwany 23-latek został zatrzymany we Francji w związku z wykroczeniem, którego miał się tam dopuścić. Potwierdziła nam to siedlecka policja. Nieoficjalnie dowiedzieliśmy się, że zaraz potem został zwolniony. Polski wymiar sprawiedliwości nie zdążył wydać za nim listu gończego. Strona francuska nie miała więc formalnych podstaw do zatrzymania.

Aresztowania. Z nieoficjalnych informacji wynika bowiem, że mężczyzna może już przebywać poza granicami kraju.

– Za granicą ma wielu przyjaciół, którzy mogą mu pomóc w ukryciu się – mówi detektyw Bartosz Weremczuk. – Ale równie dobrze może nadal przebywać w Polsce.

A poszukiwany napisał na swoim profilu 23 grudnia: „Nikogo nie zabiłem i nie uciekam”. Wcześniej jednak odpisywał komentującym, że może

się stać „jak w tej bramie Siedlce wielkie pff”.

MOŻE SIĘ ZMIENIAĆ

Dlaczego tak trudno jest go znaleźć? – Poszukiwaniom nie sprzyja pora roku, bo ludzie zasłaniają twarze czapkami i szalikami – tłumaczy detektyw. – Mielismy wiele sygnałów, że widziano kogoś podobnego. Przechodziliśmy wiele baraków i pustostanów. Poszukiwany nie ma w Polsce już rodziny ani osoby, do której mógłby zwrócić się o pomoc. Przemieszcza się w sposób spontaniczny. Zapewne podróżuje pociągami, bo tam jest ciepło. Wiemy, że jednego dnia loguje się do Internetu w jednym miejscu, a drugiego w innym. Może też zmieniać swój wygląd. Na zdjęciach z monitoringu ma zarost, ale teraz mógł go

zgoić lub zapuścić brodę. Dlatego na profilu zamieszczaliśmy jego zdjęcia z różnych okresów jego życia.

Zarówno detektyw, jak i policja zapewniają, że nie ustaną w poszukiwaniach. Rodzina zabitego wyznaczyła 5 tys. zł nagrody za wskazanie miejsca pobytu poszukiwanego. Jeśli ktoś ma informacje w tej sprawie, proszony jest o kontakt z policją pod numerem 112 lub z biurem detektywistycznym 518 997 000.

JUSTYNA JANUSZ

Pracownicy administracyjni prokuratury zarabiają mniej niż sprzedawcy w supermarketach.

Takie wynagrodzenie hańbi!

Tuż przed świętami Bożego Narodzenia pracownicy administracyjni Prokuratur Rejonowej i Okręgowej w Siedlcach protestowali przeciwko zbyt niskim płacom. Na 20 minut odeszli od biurek, by dać wyraz swojemu niezadowoleniu.

„Panie premierze, ja już panu nie wierzę”, „Żadna praca nie hańbi, ale wynagrodzenie już tak” – z takimi hasłami przeszli ulicami wokół Prokuratury Rejonowej.

Po świętach protest się zaostrzył. Na zwolnienia lekarskie poszła część pracowników prokuratur rejonowych w naszym regionie. W niektórych placówkach został tylko jeden pracownik administracyjny. W Siedlcach na zwolnienia poszło 7 osób, w pracy pozostało 5. Premierowi wysyłano w całym kraju czerwone kartki.

Pracownicy domagają się podwy-

żek pensji w wysokości 1 tysiąca złotych. – W prokuraturze pracuję od 9 lat na stanowisku referenta, moja pensja wynosi 2300 złotych brutto – mówiła jedna z kobiet.

– Ja pracuję na trzech samodzielnych stanowiskach – mówił jej kolega. – Zarabiam 2,5 tys. złotych netto.

– Ja pracuję na ¾ etatu i zarabiam 1600 złotych brutto – dodała inna z kobiet. – Jak się z tym czuję? Żle! Nie mogę chodzić z dumnie podniesioną głową, mimo że pracuję w tak ważnej instytucji jak prokuratura. Nowo zatrudniani w prokuraturze mogą liczyć jedynie na najniższą pensję krajową (obecnie 2100 zło-



fol. Piotr Księżopolski

tych brutto). – Tymczasem nawet w supermarketach pracownicy zaczynają od pensji w wysokości 2,6 tys. zł brutto – zauważają.

Wszyscy mają wyższe wykształcenie i bardzo odpowiedzialną pracę przy trud-

nych sprawach, muszą ściśle pilnować terminów, pełnią dyżury weekendowe. – Bez nas prokuratura by nie działała – zaznaczają. I trudno się z tym nie zgodzić.

Pracowników administracyjnych w proteście wspierali prokuratorzy. (jj)

Strażacy zdjęli obrączkę

Do dość nietypowej sytuacji doszło w pierwszy dzień świąt Bożego Narodzenia o godzinie 4 nad ranem. Na komendę straży zgłosiła się mieszkanka Siedlec z obrączką, zaciśniętą na opuchniętym palcu. Strażacy odesłali ją na Szpitalny Oddział Ratunkowy, ale lekarze stwierdzili, że oni nie mają narzędzi, by tę obrączkę zdjąć. Kobieta znowu poprosiła o pomoc strażaków. Ci użyli m.in. nożyc do cięcia biżuterii oraz cążek bocznych i przecięli obrączkę. Gdy ją zdjęto, opuchlizna szybko ustąpiła. (jj)



Numer pierwszy

Zanim minie dwanaście miesięcy, nasze kalendarze na 2019 rok – puste jeszcze i niezapisane – zapełnią się datami spotkań, wizyt i miejsc, które dzisiaj nawet nie przychodzą nam do głowy, nazwiskami ludzi, o których jeszcze nie wiemy, że ich poznamy.

Planujemy, zapisujemy, przewidujemy, ale tak naprawdę nie wiemy, co się wydarzy, ani jakie wieści przyniosą nadchodzące tygodnie i miesiące. Prognozowanie, o czym wiadomo od zawsze, to bardzo trudna sprawa. Zwłaszcza kiedy dotyczy przyszłości.

Kto mógł bowiem przewidzieć, że mieszkańcy gminy Wola Mysłowska będą musieli jeździć do ośrodka zdrowia w Stoczku Łukowskim? (str. 19) Albo że tak bardzo zdrożeją śmieci w gminie Wodynie. (str. 21) Najważniejsze, że niezwodny tygodnikowy Mikołaj dotarł do naszych najmłodszych Czytelników zgodnie z planem. (czyt. str. 15).

O wszystkich ważnych, zarówno tych planowanych, jak i nieplanowanych wydarzeniach 2019 roku jak zawsze przeczytacie w „Tygodniku Siedleckim”.

DARIUSZ KUZIĄK



(rubryczka czasem satyryczna, redagowana na podstawie donosów prasowych i nie tylko; komentarze

w niej zawarte nie zawsze odzwierciedlają poglądy zespołu redakcyjnego)

● Szczyt klimatyczny

Felietonista „Echa Katolickiego” o zagadnieniach współczesności: ***Dziś problemem naszej planety jest smog. A skoro już rzucono hasło, by z nim walczyć, to walczy każdy kto tylko może – Polska podobno też. Podobno, nie mam pojęcia, czy zakończony niedawno w Katowicach szczyt klimatyczny był naszym wkładem w tę batalię, czy jedynie przejawem staropolskiej gościnności. Ale mniejsza o to, Faktem jest, że w stolicy Dolnego Śląska zatroskani obrońcy środowiska naturalnego debatowali, jak by tu uratować planetę od gazów cieplarnianych.***

Katowice to stolica Dolnego Śląska? A to się Wrocław zdziwił.

● Milczenie jest złotem

Mój czas w polityce w te Święta dobiegł końca, teraz młodzi. Pozdrawiam – ogłosiła na Twitterze poseł Krystyna Pawłowicz.

Jako autor rubryki, która wielokrotnie zamieszczała i komentowała wypowiedzi pani poseł – wyrażam ubolewanie. I liczę na to, że będę mógł pochwalić niekonsekwencję.

● Kontra Owsiak

Zanim jednak zapowiedziała odejście z polityki, Krystyna Pawłowicz zdążyła wygrać proces z Jerzym Owsiakiem. W swoim stylu poinformowała o tym na Twitterze: ***J. Owsiak przegrał ze mną proces cywilny. Ma przeprosić na fb i TT i zapłacić 10 tys. Sąd przyznał, że wulgarnych ataków na kobiety w Polsce nie można akceptować. J. Owsiak zapowiedział odwołanie. Czyli, że będzie się starał o akceptację sądu na poniżanie innych.***

!!!

● Ideolo, ideolo...

„Echo Katolickie” cytuje propozycje „Głosu Nauczycielskiego”, pisma ZNP, w sprawie zastąpienia w szkołach Bożego Narodzenia czymś innym: ***„Zamiast jasełek – przedstawienie odnoszące się do zimy czy Nowego Roku. Zamiast uroczystości w duchu jednej religii – zabawy, prezentacje, rozmowy czy zajęcia plastyczne przybliżające dzieciom z równym szacunkiem różne wyznania i światopoglądy”.***

Zamiast Bożego Narodzenia – Święto Drzewka, zamiast Świętego Mikołaja – syberyjski Dziadek Mróz. A zamiast Trzech Króli – szczęciu.

Okulista Trzeci

Pojawiły się plotki, że dyrektora „Reymontówki” Marka Błaszczyka ma zastąpić działacz PiS.

Zaraz do niego zadzwonię

Dyrektorem Domu Pracy Twórczej „Reymontówka” w Chlewiśkach (gm. Kotuń) jest od kilkadziesięciu lat. Zresztą nie tylko dyrektorem, bo i założycielem tej placówki kultury, działającej w wymiarze zdecydowanie ponadlokalnym.

Marek Błaszczyk niezmiennie szefował „Reymontówce” niezależnie od zmieniających się opcji politycznych. Czyżby ostatnia zmiana, która władzę w powiecie siedleckim dała PiS-owi, miała być tym razem dla dyrektora pechowa? Pojawiły się bowiem informacje, że Marek Błaszczyka ma zastąpić... działacz PiS, który przegrał rywalizację o stanowisko wójta gmi-

ny Siedlce.

- Od drugiej tury wyborów docierały do mnie informacje, oczywiście nieoficjalne, że na stanowisku dyrektora może mnie zastąpić ktoś inny – przyznaje Marek Błaszczyk. - Z taki-



Marek Błaszczyk

fol. Ana

mi wieściami dzwoniło do mnie wiele osób. Niektórzy nawet z propozycjami pracy na wypadek, gdyby odwołano mnie ze stanowiska dyrektora „Reymontówki”.

W powyborczej karuzeli stanowisk wszystko jest możliwe. Potwierdziły się choćby plotki, iż starostą siedleckim zostanie **Karol Tchórzewski**. A przypomnijmy, że „Reymontówka” jest podległa starostwu i w praktyce to starosta decyduje o wyborze jej dyrektora.

Marek Błaszczyk jest zatrudniony na kontrakcie menadżerskim, który kończy mu się dopiero za trzy lata. Za 3 lata osiągnie też wiek emerytalny, czyli jest teraz w okresie chronionym.

To stawia go na mocnej pozycji. Ale i tak największym atutem dyrektora jest jego praca i wykreowanie „Reymontówki” na wybijającą się placówkę kultury.

Jak się dowiedzieliśmy, kilka dni temu starosta siedlecki spotkał się z dyrektorem Błaszczukiem.

- To była długa rozmowa, która dotyczyła funkcjonowania „Reymontówki” i jej przyszłości – mówi **Marek Błaszczyk**. - Starosta akceptował to, co dotychczas robiliśmy, ale miał też pewne uwagi na przyszłość. Postulował, aby organizować więcej imprez z uczestnictwem mieszkańców, przede wszystkim młodzieży z całego powiatu siedleckiego. Podczas

spotkania starosta nie mówił, że zamierza mi podziękować za kierowanie „Reymontówką”. A ja nie pytałem o tę kwestię. Uznałem, że nie wypada pytać o swoją sprawę. Mam kontrakt jeszcze na 3 lata, ale jeśli szef zechce mnie zmienić, to zawsze może to zrobić.

A czy starosta zechce to zrobić?

- Nigdy mi nawet przez myśl nie przeszło, żeby zwalniać dyrektora „Reymontówki” – zapewnia Karol Tchórzewski. - Tego typu informacje to zwykłe plotki. Pan Marek od wielu lat bardzo dobrze pełni swoją funkcję. Zaraz zresztą do niego zadzwonię, żeby go uspokoić...

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

Zmieniają się koncepcje, a inwestycja przy rondzie w Białkach nadal się nie rozpoczęła.

Jest pewien niepokój

Budowa wielkiego parku handlowego w pobliżu ronda w Białkach zdecydowanie się opóźnia. Wprawdzie nie jest to inwestycja, prowadzona przez gminę Siedlce, ale samorząd jest nią bardzo zainteresowany. Choćby z racji potencjalnych podatków, które są szacowane na kilka milionów złotych rocznie. Czy nie jest to jednak dzieleniem skóry na niedźwiedziu? Czy do budowy wielkiego centrum w ogóle dojdzie?

Takie pytania pojawiają się w związku z informacją na stronie gminy Siedlce, z której wynika, że przy rondzie w Białkach ma powstać zespół magazynowo-usługowy z infrastrukturą. Wójt wystąpił o opinię oddziaływania inwestycji na środowisko do Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska, Sanepidu oraz Wód Polskich. Informację zamieszczono w listopadzie, czyli w czasie, kiedy część wielkiego centrum handlowego miała być już gotowa. A opinie środowiskowe wydaje się w początkowym stadium całej procedury przygotowawczej do inwestycji. Czy więc w realizacji wielkiego

projektu coś się zmieniło? Przy rondzie ma powstać centrum handlowe, czy może zupełnie nowy projekt? Zapytałem o to wiceprzewodniczący rady gminy **Mikołaj Walo**.

- Sprawa dotyczy budowy parku handlowego, czyli inwestycji, która od początku była tu planowana – wyjaśnił wójt Henryk Brodowski. - Niedawno pojawiła się jednak jeszcze jedna firma, która chce brać udział w projekcie. Dlatego całą procedurę wydania decyzji środowiskowej trzeba było wszcząć od nowa. Musiałem wystąpić do określonych instytucji, aby mieć pewność, czy inwestycja nie będzie uciążliwa dla środowiska.

Wynika z tego jednoznacznie, że zakres planowanej inwestycji ma się zmienić. Wójt poinformował, że chodzi między innymi o wielkość parkingu.

- Liczba miejsc parkingowych ma wzrosnąć z ponad 300 na ponad 400 – poinformował wójt.

Więcej informacji na temat zamierzeń nowego partnera inwestycji w Białkach miał Mikołaj Walo. Niektóre mogły się okazać dość niepokojące dla osób mieszkających w pobliżu budowy, choćby w Białkach i Grabia-

nowie.

- Nie ma żadnego zapisu, że nowy inwestor będzie budował obiekty w ramach planowanego wcześniej parku handlowego – mówił wiceprzewodniczący. - To inna firma, która ma realizować inny zakres robót. Wiem, że na terenie, który miał być przeznaczony pod działalność handlową, będzie też prowadzona produkcja. Sprawdziłem nawet, jakiego rodzaju. Chodzi między innymi o składanie liczników i innych podzespołów.

Radnego najbardziej zaniepokoiły gabaryty obiektów, które mają powstać przy rondzie.

- Mają tu być dwie potężne hale o wysokości około 11 metrów i powierzchni ponad 40 tysięcy metrów kwadratowych – informował Mikołaj Walo. - Tymczasem w sąsiedztwie są tereny, przeznaczone pod zabudowę mieszkaniową. Czy mieszkańcy wiedzą, jakie są plany inwestycyjne w pobliżu ronda?

- Właśnie po to wystąpiłem do WIOŚ i Sanepidu, aby wiedzieć, czy na tym terenie można prowadzić taką właśnie działalność – odpowiedział Henryk Brodowski.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

Na prezesów spółek miejskich nie może startować nikt zatrudniony przez partię polityczną.

Kto chce być prezesem?

Rady Nadzorcze dwóch miejskich spółek ZUO i PEC ogłosiły konkursy na prezesów tych firm. Stało się to po rezygnacji dotychczasowych prezesów **Mariusza Grudy** i **Karola Tchórzewskiego**. Obaj działacze PiS nie chcieli najwidoczniej pracować pod kierownictwem prezydenta **Andrzeja Sitnika**.

Jakie warunki trzeba spełniać? Przede wszystkim mieć wyższe wykształcenie, co najmniej 5-letni staż pracy i doświadczenie na stanowiskach kierowniczych. Szczegółowe wymagania są dostępne w regulaminach, dostępnych na stronach internetowych spółek.

Sporo kontrowersji wzbudziły zapisy w regulaminach, mówiące o tym, że o stanowisko prezesa siedleckich spółek nie może się ubiegać osoba zatrudniona w biurze poselskim lub zatrudniona na podstawie umowy o pracę przez partię polityczną.

- To dyskryminacja – zakrzyknęli niektórzy!

- Te wymogi zostały nałożone przez ustawodawcę



Prezydent Andrzej Sitnik stawia na bezpartyjność, ale także zapisy ustawy wymagają apolityczności.

– wyjaśnia naczelnik Wydziału Prawnego Urzędu Miasta w Siedlcach **Marek Raczek**. – Są to zapisy, zawarte w ustawie o zarządzaniu mieniem państwowym i prezydent musi je stosować. Zostały one wprowadzone do regulaminów jeszcze w 2017 roku i będą obowiązywać we wszystkich spółkach miejskich, w których będą ogłaszane konkursy. (jj)

Polski Związek Wędkarski zatrudnia dodatkowych strażników.

Ochrona wód będzie lepsza

Przed kłusownikami strzeże nasze wody przede wszystkim Państwowa Straż Rybacka podległa wojewodzie. Wspiera ją także społeczna straż wędkarska, ale biorąc pod uwagę, że chodzi o setki kilometrów rzek i inne zbiorniki wodne, osób strzegących jest nadal za mało.

Kłusownicy robią szczególne spustoszenie podczas tarła ryb, a także wylawiają je masowo z miejsc, gdzie gromadzą się na zimowiska. W tej sytuacji zarybienia prowadzone regularnie przez Polski Związek Wędkarski wydają się mało efektywne. Zarząd Okręgu PZW w Siedlcach podjął więc uchwałę o zatrudnieniu dwóch osób, które będą pracowały w dziale zagospodarowania i ochrony wód.

- Z naciskiem na ochronę – mówi

dyrektor Biura Zarządu Okręgu PZW w Siedlcach, **Rafał Kuczborski**. - Takie wzmocnienie bardzo nam się przyda. Bo choć kłusownictwo prowadzone przy użyciu różnego rodzaju narzędzi: sieci, drygawic i innych przedmiotów, udało nam się w znacznym stopniu zahamować, to nadal istnieje problem z nieetycznymi wędkarzami, którzy nie przestrzegają regulaminu. Poza tym ochrona wód nie dotyczy jedynie ryb, ale całej przyrody, która bywa dewastowana, choćby poprzez zaśmiecanie najpiękniejszych terenów.

Dwaj dodatkowi strażnicy mają ruszyć nad rzeki i zbiorniki wodne już od marca 2019 roku, kiedy kłusownicy, w związku z tarłem ryb, czynią największe szkody. (Z.J.)

R E K L A M A

03.01.2019-09.01.2019

SIEĆ SKLEPÓW TOPAZ

279 szt.

PARÓWKI Z SZYNKI KRAKUS 200 g

149 100g

SER ŻÓŁTY PODLASIAK 100 g EDAMSKI, GOUDA

9.99 szt.

KAWA MIELONA TCHIBO FAMILY 500 g

0.79 szt.

WAFELKI HI EASY 47 g

7.99 op.

PAPIER TOALETOWY VELVET 8 rolek

7.99 szt.

BATERIA VARTA LONG LIFE R3/R6 6 szt.

Z KARTA TANIEJ! 145 100g

Z KARTA TANIEJ! 6.99

Kąt do spokojnego życia

Jest w zaawansowanej ciąży, ale codziennie pokonuje 4,5 km, by zaprowadzić synka do przedszkola. Nie ma wsparcia w rodzinie. Walczy o mieszkanie socjalne, by jej dzieci mogły spokojnie żyć. Na razie przegrywa.

Pani **Katarzyna** mówi wprost, że potrzebuje własnego kąta, by spokojnie żyć.

- Mama mnie nie toleruje. Nie wiem, dlaczego tak jest. Od śmierci taty jestem piątym kołem u wozu. Co miesiąc muszę mamie płacić 400 zł za to, że mieszkam w rodzinnym domu. Gdy nie mam z kim zostawić dziecka, daję jej 50 zł, by zajęła się wnuczkami. Nie mam lekko. Nie raz mama wszczyniała awantury, szarpała mnie i ciągała za włosy. Ostatnio nawet wezwała policję.

Pani Katarzyna ma trzydzieści lat. Zakochała się w chłopaku ze Śląska, pojechała za nim w nieznane. Wzięli ślub, ale sielanka nie trwała długo. Mąż ją bił. Policja skierowała ją do ośrodka wsparcia dla ofiar przemocy w rodzinie. Potem trafiła do domu samotnej matki. Dwa lata temu postanowiła wrócić w rodzinne strony, do wsi oddalonej od Łosic 4,5 km. Znalazła pracę, poznała kolejnego partnera.

- Wydawało się, że moje życie zaczyna się dobrze układać. Ale gdy zaszłam w ciążę, chciał, bym ją usunęła. Nie robiłam tego, więc mnie zostawił. I jestem teraz samotną matką. To mnie nie przeraża. Przeraża mnie jedynie, że nie mogę swoim dzieciom zapewnić spokoju.

Drugie dziecko przyjdzie na świat za miesiąc.

- Codziennie na piechotę prowadzę syna do przedszkola w Łosicach. To 4,5 kilometra. Czekam na niego u koleżanki. Tam mam spokój,

nikt na mnie nie krzyczy. A potem znowu 4,5 km na piechotę do domu. Siostra wozi dzieci do Łosic, do szkoły, ale nigdy nas nie zabierze.

Pani Katarzyna złożyła podanie do burmistrza o lokal socjalny.

- Obiecywał, że coś dla mnie znajdzie, ale potem powiedział, że inni czekają po 10 lat, więc nie może dla mnie zrobić wyjątku. Zaproponował, żebym znalazła mieszkanie do wynajęcia, a gmina dopłaci do niego. Znalazłam. Ale wtedy stwierdził, że nie może mi pomóc, bo mam przecież gdzie mieszkać. Poradził, żebym lepiej sobie wybierała partnerów życiowych. To było chamskie, bardzo się zdenerwowałam. Odparłam, że każdy jest kowalem swojego losu, a on nie ma prawa mnie krytykować i poniżać.

Pani Katarzyna twierdzi, że chodzi do urzędu prawie co tydzień. Na jednym ze spotkań burmistrz miał zaproponować lokal w barakach przy ul. Żytniej, gdzie nocują robotnicy.

- Miałabym z nimi wspólną łazienkę. Jak w takich warunkach mieszkać z 5-latkami i noworodkiem?

Mariusz Kucewicz przyznaje, że spotkał się kilka razy z panią Kasią w ramach przyjęć interesantów.

- Nie pamiętam, aby w trakcie któregoś z nich padły przytaczane przez panią Kasię słowa - wyjaśnia burmistrz. - Na pewno nie proponowałam mieszkania przy Żytniej. Prosiła mnie o ewentualne wskazanie lokali możliwych do wynajęcia.

Powiedziałem o wiadomej mi możliwości wynajęcia lokali w dwóch różnych lokalizacjach. Stwierdziłem jednak, że ze względu na warunki, sama musi je obejrzeć.

Pani Katarzyna znalazła mieszkanie do wynajęcia w bloku przy ul. Sienkiewicza. Jak twierdzi, to idealne rozwiązanie, bo w tym samym budynku mieszka jej znajoma, która zajmowała się synem, gdy Kasia chodziła do pracy.

- Teraz nie pracuję, nie mam nawet pieniędzy za zwolnienie lekarskie z powodu ciąży, bo pracowałam na umowę zlecenie. Miałam umowę z MGOPS. Zajmowałam się osobami starszymi. Utrzymuję się tylko z alimentów i 500+. Muszę po porodzie jak najszybciej wrócić do pracy. Mieszkając blisko znajomej, będę mogła liczyć na jej pomoc.

Wynajęcie mieszkania kosztuje 700 zł miesięcznie plus opłaty za media. Trzeba też zapłacić 1000 zł kaucji. Pani Kasia nie ma takich pieniędzy, poprosiła gminę o wsparcie. Bez skutku.

- Nie wiem, co mam zrobić. Synkowi powiedziałam, że od lutego nie będzie chodził do przedszkola. Nie dam rady z noworodkiem prowadzić go tam zimą. Rozpłakał się. Lubi się uczyć i chodzić na zajęcia do przedszkola. Wiem, że gmina ma wolne mieszkania komunalne. Dlaczego burmistrz nie chce mi przydzielić jednego z nich?

Podanie pani Katarzyny o przyznanie lokalu socjalnego wpłynęło do urzędu na początku września. Z dokumentów jednak wynika, że w spadku po ojcu przypadła jej część udziału w gospodarstwie, w skład którego wchodzi dom, gdzie kobieta obecnie mieszka.

- Dlatego nie kwalifikuje się



fol. Aga Król

do przydziału lokalu komunalnego - wyjaśnia burmistrz Kucewicz. - Informowałem ją, że ma prawo mieszkać w tym domu, a jeżeli rodzina jej to uniemożliwia, powinna starać się o wygzekwowanie tego prawa lub spłatę należnej jej części na poczet zakupu własnego mieszkania.

Burmistrz zna trudną sytuację pani Kasi. Potwierdza, że mówił jej o możliwości zwrócenia się do MGOPS w Łosicach o pomoc finansową przy wynajęciu mieszkania.

- Nie informowała mnie o lokalu przy ul. Sienkiewicza i warunkach jego wynajmu. Mówiła, że chciała wynająć mieszkanie przy ul. Kościuszki, ale odmówiono jej, gdy się okazało, że jest samotną matką. Wspominała jeszcze o kolejnym, którego właściciel też jej ostatecznie odmówił. Nie było więc mowy o kwestiach finansowych. Nie jest prawdą, że odmówiłem takiego wsparcia - informuje Mariusz Kucewicz.

Sprawę pani Kasi przekazał do MGOPS.

- Ale z uzyskanych informacji wynika, że nie zgłaszała do ośrodka możliwości wynajęcia mieszkania i nie wnioskowała o pomoc w opłacie za wynajem - podkreśla Mariusz Kucewicz.

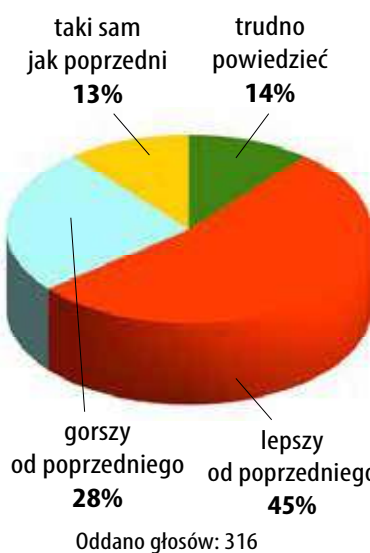
- Jak miałam się zgłosić, skoro burmistrz powiedział, że nie dołoży mi do wynajęcia? Nic już nie rozumiem - broni się kobieta. Obiecuje, że jak najszybciej złoży podanie. - Tylko ile będę czekać na odpowiedź? Właściciel mieszkania nie będzie czekał w nieskończoność. Ja rozumiem, że są przepisy, paragrafy, ale czy burmistrz i wszystkie instytucje nie mogą w jakiś sposób mnie wesprzeć? Dlaczego nie potrafią zrozumieć, że nie mogę mieszkać z dwójkiem dzieci w domu rodzinnym, gdzie jestem traktowana jak popychadło? Nie mogę mieszkać w domu, gdzie moje dzieci są świadkami poniżania mnie i bicia. Ile tej przemocy mam jeszcze doświadczyć, by mój los się odmienił? ©

MILENA CELIŃSKA

PS Imię bohaterki reportażu, na jej życzenie, zostało zmienione

Sonda „TS”

Spodziewasz się, że rok 2019 będzie dla ciebie...



W tym tygodniu pytamy:

PSL proponuje, by Wigilia i Wielki Piątek były dniami ustawowo wolnymi od pracy? Czy to dobry pomysł?

- tak
- nie
- nie mam zdania

W Łukowie miasto nie daje pieniędzy na ślizgawkę...

Lodowisko przynosi straty

Co się dzieje z łukowskim sztucznym lodowiskiem? Uruchomiono je dopiero przed świętami, 22 grudnia, podczas gdy w Siedlcach działało od początku grudnia. Powodem opóźnienia są finanse.

Łukowskie sztuczne lodowisko urządzono na jednym z boisk szkolnego Orlika przy SP nr 4 w Łukowie. Część pieniędzy na jego budowę władze miasta pozyskały z ministerstwa sportu w ramach programu nazywanego „Białym Orlikiem”. Po ułożeniu pod płytą boiska systemu chłodzącego, miasto przeznaczyło jeszcze pieniądze z własnego budżetu na łyżwy do wypożyczalni, a także na zadanie w formie dużego namiotu. I na tym finansowanie lodowiska się skończyło. Obiektem miała administrować szkoła. Z założenia obiekt miał się samofinansować.

- Dlatego budżet szkoły nie był zasilany jakimikolwiek dodatkowymi pieniędzmi na opłaty za energię elektryczną i koszty obsługi lodowiska przez pracowników szkoły - wyjaśnia dyrektorka **Elżbieta Pogodzińska**. - Ale te optymistyczne założenia nie ziściły się. Lodowisko nie finansuje się samo. Dochody ze

sprzedaży biletów są w ostatnich latach niższe niż wydatki na bieżące utrzymanie lodowiska. Najwięcej szkoła płaci za prąd. Gdy zima jest łagodna, agregat chłodniczy pracuje pełną parą.

W ubiegłym roku szkolnym z budżetu szkoły trzeba było dopłacić do lodowiska 3 475 zł, ponieważ wydatki na jego utrzymanie wyniosły 38 203,84 zł, a zyski ze sprzedaży

biletów 34 728 zł. Podobnie było w poprzednim roku szkolnym (2016-2017) - szkoła musiała do lodowiska dołożyć.

Opóźnienie uruchomienia sztucznego lodowiska, a także skrócenie okresu jego funkcjonowania jest sposobem na ograniczanie strat finansowych ponoszonych przez szkołę. Pracownicy starają się wykorzystać najzimniejsze dni grudnia, stycznia



fol. PGL

i lutego. W tym roku grudzień był jednak ciepły, więc lodowisko postanowiono przygotować dopiero na święta Bożego Narodzenia. Oświetlona tafla pod namiotem i wypożyczalnia łyżew są czynne od 22 grudnia. Od poniedziałku do piątku można z nich korzystać w godzinach 16-20.45, a w weekendy i święta w godzinach 14-20.45. Wejścia na lodowisko odbywają się o pełnych godzinach. Za 45-minutowy pobyt na ślizgawce trzeba zapłacić 6 zł. Połowę tej ceny kosztuje bilet ulgowy dla dzieci i młodzieży szkolnej, za okazaniem legitymacji uczniowskiej. Wypożyczenie łyżew kosztuje 4 zł. Osoby z Kartą Dużej Rodziny za normalny bilet płacą 4 zł, a za ulgowy 2 zł. łyżwy mogą wypożyczyć za 3 zł.

Szkoła informuje, że ceny mogą wzrosnąć w związku z podwyżkami cen energii elektrycznej, zapowiadającymi przez rząd.

W ocieplającym się klimacie i przy coraz krótszych zimach, nie należy się spodziewać dłuższego funkcjonowania sztucznego lodowiska w Łukowie. Chyba że lokalny samorząd zdecyduje przyznać specjalną dotację na ślizgawkę. (PGL)

Kto powinien poinformować rodzinę pana Pawła, że ranny leży w szpitalu?

Ofiara, sprawca, świadek...

Pani Zofia przez kilka godzin umierała z niepokoju o syna. Wyszedł z domu i przepadł jak kamień w wodę.

Nie kontaktował się z nikim, nie odbierał telefonu. Okazało się, że miał wypadek, był w szpitalu. Ale policja nie powiadomiła rodziny. Twierdzi, że nie musiała.

Wydarzyło się to pod koniec września.

– Zadzwoiłam do domu syna, ale nie odebrał telefonu. Wnuk powiedział, że ojciec wyszedł poprzedniego dnia przed wieczorem i od tej pory nie można się z nim skontaktować – opowiada pani Zofia. – Zaniepokoiło mnie to, bo do tej pory nie było takiej sytuacji. Syn zawsze do mnie oddzwaniał.

Po południu rodzina zaczęła szukać pana Pawła. Ok. 17.00 jego siostra zadzwoniła do szpitala wojewódzkiego. Okazało się, że został tam przywieziony w nocy.

– Natychmiast pojechaliśmy do szpitala. Lekarz powiedział, że syn brał udział w wypadku. Był w złym stanie. Lekarz powiedział, że więcej informacji ma zapewne policja. – mówi pani Zofia.

Od razu pojechała na komendę. – Długo czekałam, aż dyżurny ustali, co się stało – wspomina. – W końcu powiedział, że niewiele wie. Żebyśmy jechali do szpitala i pytali syna. A potem oni nam będą „służyć pomocą”.

Syn nic nie pamiętał. Lekarz powiedział rodzinie, że mężczyzna był pijany. Pani Zofia znowu pojechała na komendę. Skoro policja obiecała pomoc...

– Ale policjanci powiedzieli, że nie jestem stroną, więc informacji mi nie udzielą. Nie wiedziałam nic: gdzie był wypadek, co się stało.

PRYWATNE ŚLEDZTWO

Rodzina przeprowadziła prywatne śledztwo. Skontaktowała się z osobą, która wzywała po-

gotowie na miejsce wypadku. – Dopiero ta pani powiedziała nam, co się stało, gdzie był wypadek. Ze szpitalnego depozytu odebraliśmy dokumenty i telefon syna. Policja mogła nas powiadomić, znała przecież adres. Dlaczego tego nie zrobiła?

Rzecznik prasowa siedleckiej policji kom. **Agnieszka Świerczewska** twierdzi, że zgodnie z prawem, policjant musi powiadomić rodzinę, jeśli doszło do wypadku śmiertelnego, jeśli osoba poszkodowana jest nieprzytomna lub jeśli obrażenia odniosła osoba małoletnia.

– Ten mężczyzna był przytomny, gdy pogotowie zabierało go z miej-



fot. Aga Król

sca wypadku. Został przebadany alkomatem, był pijany. Mógł powiadomić rodzinę sam lub mógł zrobić to szpital – utrzymuje pani rzecznik.

– My się zajmujemy leczeniem, a nie szukaniem rodzin pacjentów – jasno stawia sprawę zastępca dyrektora ds. medycznych Mazowieckiego Szpitala Wojewódzkiego w Siedlcach **Mariusz Mioduski**. – Rodzinę pacjenta powiadamy tylko na jego wyraźną prośbę. Nie robimy tego z własnej inicjatywy, bo po prostu nie możemy. Nie mamy prawa przeszukiwać rzeczy pacjenta czy jego kontaktów w telefonie. Naszym obowiązkiem jest spakowanie rzeczy i przekazanie ich do depozytu. Nie mamy również prawa z własnej inicjatywy dzwonić do rodziny. A co, jeśli pacjent sobie tego nie życzy? Nawet jeśli trafia do nas osoba nieprzytomna, która zemdlała na ulicy, o zdarzeniu informujemy policję, której zadaniem jest odnalezienie bliskich.

ON W SZPITALU, A POLICJA GO WZYWA

Ranny mężczyzna do tej pory przebywa w szpitalu.

– Syn był w ciężkim stanie. Najpierw lekarze walczyli o jego życie. Teraz ma być rehabilitowany. Nawet na jeden dzień nie wyszedł ze szpitala. Tymczasem 3 tygodnie po wypadku dostał wezwanie na komendę... jako sprawca wykroczenia. Miał się stawić 17 października. Oczywiście zadzwoniłam i powiedziałam, że syn jest w szpitalu – mówi pani Zofia. – Nie rozumiałam też, jak może być sprawcą, skoro ani razu nie został przesłuchany.

Tymczasem 17 października policja wszczęła dochodzenie, ale już nie w sprawie wykroczenia – tylko w sprawie przestępstwa, spowodowania wypadku.

– Na 2 listopada mój syn znowu dostał wezwanie. I znowu zaskoczenie, bo nie jako sprawca, tylko... świadek wypadku. Jak to się stało? Przecież policjanci ani razu go nie przesłuchali! Nie wiedzą, co powie – dziwi się pani Zofia.

– Nie wiadomo, jak się skończy to dochodzenie – mówi rzecznik policji. – Powołany został biegły sądowy, który oceni obrażenia poszkodowanego. W tej chwili mężczyzna ma status świadka, ale może się jeszcze okazać, że zostanie uznany za winnego lub współwinnego spowodowania wypadku. Sprawa jest w toku. Mężczyzna nie został przesłuchany.

To dlaczego był typowany jako sprawca wykroczenia?

– Z materiału wstępnego wynikało, że może być sprawcą, ale zarzutów mu nie przedstawiono – tłumaczy rzecznik.

– Nie przedstawiono, bo nie mógł się stawić – irytuje się matka mężczyzny. – Gdyby się stawił na komendzie, to pewnie sprawa zostałaby już zamknięta i stwierdzono by, że jest winny. Nie bronię syna, ale zależy mi na wyjaśnieniu tej sprawy.

JUSTYNA JANUSZ

Budżet Siedlec nieustalony!

Realny, a nie wirtualny

Radni PiS i STS, mający większość w siedleckiej radzie miasta, postanowili zdjąć uchwałę budżetową z porządku obrad. Po raz pierwszy od wielu lat budżet Siedlec nie zostanie uchwalony w grudniu.

Nowy prezydent Andrzej Sitnik wprowadził wiele zmian w budżecie, przygotowanym przez poprzednią ekipę. Na przykład, z wydatków obciął ponad 6 mln zł (blisko 2 mln zł ze sportu, 800 tys. zł z wynagrodzeń urzędników, po 300 tys. zł z budżetu MOK i MBP, ponad 400 tys. zł z budżetu CKiS). Mniej pieniędzy postanowił przeznaczyć też na gospodarkę komunalną.

– Nie ma znaczenia, czy lubicie Sitnika, czy nie. Głosując myślicie w kategoriach miasta – apelował do radnych. – To urealnienie budżetu.

Wydatki zmniejszał, bo zmniejszyły się dochody. Z projektu budżetu usunięto sprzedaż działki za ponad 4,5 mln zł (obok DPS przy ul. Poniatowskiego), której nie udało się sprzedać od kilku lat, bo plan zagospodarowania uniemożliwia jej zabudowę. Ostatnio wyceniono ją na 2,5 mln zł, ale chętnych nie było. Zaplanowana cena 4,5 mln zł jest więc tym bardziej nierealna.

– Administracja, kultura fizyczna, kultura i sztuka to jedyne działy, w których można poszukiwać oszczędności – tłumaczył skarbnik miasta **Kazimierz Paryła**. – Rok 2019 jest rokiem ciężkiej próby. Należy oszczędzać, gdzie się da. Lepsze realne dochody niż wirtualne.

Radny **Maciej Nowak** (PiS) określił wprowadzone zmiany: „Ktoś wzięł nożyczki, długopis i wycinał”.

– To są cięcia czy amputacja? – pytała radna **Iwona Orzełowska** (PiS). – Jak okupant wchodził do kraju, to najpierw likwidował nauczycieli i intelektualistów. I teraz odbyło się to samo. Obciął budżet na kulturę i sztukę jest najłatwiej. We dług mnie te zmiany zostały wpro-

wadzone w zbyt dużym pośpiechu.

– A z czego mamy ciąć? – pytał skarbnik. – Z oświaty? Tam i tak jest dół na 12 mln zł. Z opieki społecznej? Nie da się. Na obsługę zadłużenia też potrzeba rocznie prawie 7 mln zł.

Prezydent Sitnik przypomniał, że przez ostatnie lata to koalicja PiS-STs konstruowała budżet. I po rządach tej koalicji, już po 3 dniach urzędowania musiał podjąć decyzję o emisji obligacji na 10 mln zł. (Gdy podejmowano uchwałę w tej sprawie, radni PiS i STS wstrzymali się od głosu, co teraz Anna Sochacka (STS), była wiceprezydent Siedlec, określiła jako „łaskawość” z ich strony, wywołując ba salę śmiech).

– W piątek objąłem urząd, a w poniedziałek musiałem zdecydować o obligacjach. Czy przez sobotę i niedzielę narobiłem takich długów? Nie będę skazywał mieszkańców miasta na kolejne kredyty. Czas fajerwerków się skończył! – stwierdził prezydent Sitnik.

Obrońcom wydatków na sport powiedział, że miasta nie stać na kolejne milionowe kredyty, by utrzymywać specjalnie sprowadzanych zawodników, płacić im stypendia i wynajmować mieszkania. Będą za to pieniądze na sport dzieci i młodzieży. Skrytykował też optymizm radnych PiS, twierdzących, że deficyt budżetowy można pokryć pieniędzmi ze sprzedaży działki przy ul. Warszawskiej.

– Kto z państwa kupiłby za 10 milionów działkę, na której można tylko postawić ławki i biegać, bo jest przeznaczona pod rekreację? – pytał. – Przedsiębiorcy to mądry ludzie, czekają, aż zmienimy plan zagospodarowania.

Radni PiS i STS mają jeden głos przewagi w siedleckiej radzie. To wystarczy, by blokować inicjatywy prezydenta.

Zgodnie z prawem, budżet miasta musi zostać uchwalony do końca stycznia.

JUSTYNA JANUSZ

R E K L A M A



Kulisy finansowych spraw w siedleckim urzędzie miasta mogą bulwersować.

Liczyła, że Sitnik sobie obetnie

Podczas debaty nad budżetem Siedlec padły sugestie, żeby prezydent **Andrzej Sitnik** obciął sobie pensję. Radna **Anna Sochacka** (STS) stwierdziła, że liczyła na to, iż uzna on, iż ma... za wysokie wynagrodzenie. Miesiąc wcześniej zgłosowała nad uchwałę, przyznającą nowemu prezydentowi wynagrodzenie w takiej wysokości, jakie miał jego poprzednik **Wojciech Kudelski**. Ale teraz miała nadzieję, że...

– Sam każe pan sobie obniżyć pensję o 2 tysiące złotych – przyznała.

– Czemu o 2 tysiące? – zdziwił się Andrzej Sitnik. – Możecie mi obniżyć pensję i o 10 tysięcy złotych.

Uchylił przy tym kulisy finansowych spraw miejskiego urzędu

pod rządami poprzedniej ekipy. Wytknął Annie Sochackiej, że była jedną z osób, która ustaliła wynagrodzenie sekretarza miasta na poziomie pensji prezydenckiej, niższe jedynie o 20 zł! Wyjaśnił też, jak Anna Sochacka, ówczesna wiceprezydent Siedlec, zyskała na ustawowym ograniczeniu pensji samorządowców po słynnej aferze z nagrodami dla ministrów z PiS. Wynagrodzenie Anny Sochackiej zmniejszyło się wtedy o 1 tysiąc złotych, ale...

– Nic pani jednak nie straciła! Jeszcze w tym samym miesiącu prezydent Wojciech Kudelski przyznał pani 6 tysięcy złotych nagrody, uzasadniając to „wzorową pracą”. I w ten sposób na 3 miesiące przed końcem kadencji, zamiast stracić 1 tysiąc

złotych, pani zyskała dodatkowo 1 tysiąc – powiedział prezydent Sitnik.

– Niepotrzebnie mnie pan atakuje, bo ja jestem teraz radną, a pan prezydentem – broniła się Anna Sochacka. – Kiedyś się denerwowałam, gdy pan, jako radny, szedł na mównicę, zapinał guzik w marynarce i krytykował. Teraz widzę, że to bardzo wygodne. I nie ma co użalać się nad swoim losem. Chciał pan być prezydentem, to siedź pan teraz w pracy piątek, sobotę i niedzielę.

Przypomnijmy, że Andrzej Sitnik nie powołał jeszcze wiceprezydentów, przyjmując na siebie szerszy zakres obowiązków. W wywiadzie dla „TS” mówił, że musi wcześniej się zorientować, czy miasto stać na wydatek pensji dla wiceprezydenta. (jj)

Jaki będzie dla Ciebie 2019 rok?



MARCIN SÓJKA
zwycięzca
„The Voice
of Poland”

- W 2019 roku skończę 33 lata, to wiek symboliczny w naszej kulturze, a dla mnie przełomowy. To będzie rok zmian, pełen niełatwych wyborów pomiędzy pracą a czasem dla najbliższych, których bardzo kocham. Zapewne zaskoczy mnie nie raz, ale chyba odznaczy się w moim życiu jako najbardziej obiecujący. Obiecuję wszystkim, że nie ustane, dopóki nie nagram debiutanckiego albumu z utworami prosto z serca i zgodnymi z moją filozofią życiową, światopoglądem i sumieniem. Wierzę, że wszyscy jesteśmy podobni, i jak mawia moja cudowna trenerka Patrycja Markowska, łatwo w nas poruszyć czułą strunę. Mój pierwszy singiel „Zaskakuj mnie” na Youtubie osiągnął wynik ponad 2 000 000 wyświetleń! Bardzo za to dziękuję! To świadczy, że moja muzyka wywołuje emocje. I tego chcę się trzymać.

- Planuję walkę o pierwszy kobiecy pas w organizacji TFL w formule MMA. Mam nadzieję, że zdrowie mi na to pozwoli. Oczywiście cały rok upłynie mi pod znakiem treningów, również z moimi wychowankami w Młodzieżowym Ośrodku Wychowawczym. Z jednym z nich zamierzam pojechać na Ligę Sportów Walki. To będzie nasz wspólny debiut na takiej imprezie. Zamierzam również pracować nad zaszczepieniem w wychowankach jakiejś pasji, najlepiej sportowej. Zamierzam również obronić pracę magisterską, a także mocno trzymać kciuki za syna, który będzie się starał dostać do dobrej szkoły średniej. Mam też nadzieję, że uda nam się przeprowadzić do nowego domu. Chciałabym również ukończyć kurs sędziego muay thai i kick boxingu.

- Rok 2018 był dla mnie dobry w sprawach osobistych i zawodowych. Jestem urodzonym optymistą, więc mam nadzieję, że rok 2019 będzie jeszcze lepszy. Jako wójt chcę zrealizować zaplanowane inwestycje, w tym m.in. zakończenie budowy kanalizacji w Rudniku Małym i remont świetlicy w Kołodziejówku. Bardzo liczę na dobrą współpracę z instytucjami rządowymi i samorządowymi. Jestem dobrej myśli, bo polityka, którą oglądamy w telewizji, ma niewiele wspólnego z tym, co dzieje się w tzw. Polsce powiatowej. Będę też z zainteresowaniem śledził kampanie wyborcze - wiosną do Parlamentu Europejskiego i jesienią do naszego Parlamentu.

- To będzie rok, w którym wyzdrowieję! Koniec z tym rakiem! W marcu 2018 roku okazało się, że choruję na nowotwór. Miałam operację, a później przyjmowałam chemioterapię. Mam nadzieję, że ostatnią była ta, którą przyjął zaraz po świętach Bożego Narodzenia, a rok 2019 będzie rokiem bez chemii. Będę musiała się poddać naświetlaniom. Plany? Wrócić do tego, co było, czyli pójść na siłownię, poskakać na zumbie. Teraz nie mam na to siły. Choroba zrewidowała moje podejście do życia. W 2019 roku zamierzam bardziej skupić się na sobie i na rodzinie. Wiem już, że to nie praca jest najważniejsza w życiu. Rok 2018 skończył się miłym akcentem, bo dzięki zbiorce prowadzonej przez moich przyjaciół mogłam kupić perukę. Czuję się w niej jak przed chorobą. Wiem też, że mam ogromne wsparcie przyjaciół. Dziękuję wszystkim, którzy mnie wsparli. (jj)



rys. M. Andrzejewski

Kalendarz z pupilami!

Prawie 1100 głosów oddaliście na zwierzaki zgłoszone do konkursu „Ścianka Pupila. Pochwal się swoim zwierzątkiem”. Głosowanie wyłoniło zwycięską dwunastkę, która znajdzie się w specjalnym kalendarzu na 2019 rok, ufundowanym przez firmę Dolina Noteci. Zdecydowanym liderem został kot Jessie, przebrany w strój mikołajkowy. Zdobył aż 171 głosów. Drugie miejsce zajął piesek Bolt (104 głosy). Trzeci wynik uzyskał Ramos (93 głosy). W kalendarzu znajdą się również: Misia (80 głosów), Lejla (76



głosów), Bunia (49), Negri (33), Misio (25), Balbinka (24), Marley (24), Hoshi (20), Diego (19).

Kalendarz już jest przygotowywany do druku. O terminie wręczenia nagród i dyplomów poinformujemy zwycięzców indywidualnie.

Niezależnie jednak od wyników głosowania, zgodnie z zapowiedziami, wszyscy Wasi ulubieńcy zostali umieszczeni na specjalnej tygodnikowej ściance, którą znajdziecie w tym wydaniu gazety (str. 12, 13). Szukajcie swoich pupilów!



Prawda, że cudownie wyglądają na naszej ściance! (ed)

Tygodnikowy kącik z książką

Weź udział w konkursie i wygraj ciekawą książkę! Wystarczy odpowiedzieć na pytanie: „**Czy warto poświęcać swe marzenia dla dobra innych?**”. Napisz odpowiedź na zamieszczonym kuponie i wyślij go lub przynieś do redakcji („TS”, ul. Armii Krajowej 11, 08-110 Siedlce). Autorzy najciekawszych odpowiedzi mogą wygrać w tym tygodniu książkę: „Szukając przystani” Anny Karpińskiej. Na odpowiedź czekamy **do 11 stycznia**. Książki wyślemy pocztą!

Do rozlosowania mamy 2 egzemplarze dzięki uprzejmości Wydawnictwa Prószyński i S-ka!

Wanda nareszcie będzie mogła zrealizować swoje marzenia. Emerytura to miał być jej czas. Jednak los ma w stosunku do niej inne plany. Zamiast podróży i smakowania życia, stawia przed nią szereg nieoczeki-



wanych obowiązków i trudności. Zostaje sama z małą wnuczką. A do tego musi jeszcze przejąć po mężu prowadzenie restauracji i zaplanowane życie ułożyć sobie od nowa. Dopiero na emeryturze zostaje wystawiona na próbę... Czy bohaterce

uda się sprostać wyzwaniom? Czy pozostanie ostoją rodziny, nie za-

przepuszczając marzeń i nie zapominając o sobie samej? I ile można zrobić z miłości do wnuczki?

■■■

„Jestem żoną terrorysty” Laili Shukri wędruje do: Moniki Zdolińskiej z Siedlec i Anity Barczak z Chodowa. Piszcie, wysyłajcie kupony, wygrывajcie!

Miłego czytania! (MZ)

Biorąc udział w konkursie, wyrażacie zgodę na przetwarzanie danych osobowych na potrzeby konkursu, w tym na publikację nazwisk osób wygrywających.

P R O M O C J A

Szkolenie dla kobiet zakończone. Z certyfikatami od policji

Przed świętami dobiegł końca program prewencyjny „Kobieta Bezpieczna”. W Komendzie Powiatowej Policji w Łukowie zorganizowano uroczyste zakończenie szkolenia. Panie otrzymały certyfikaty i drobne upominki.

Program dla mieszanek powiatu łukowskiego po raz 16 zorganizowali: łukowska KPP, Ośrodek Sportu i Rekreacji w Łukowie i Platinum Gym&Fitness Łuków. Cel był oczywisty - zwiększyć poczucie bezpieczeństwa, przełamać obojętność na przemoc i agresję oraz promować zdrowy tryb życia.

W ramach szkolenia były zajęcia z psychologii, prewencji kryminalnej, podstaw prawa, ratownictwa medycznego i wodnego oraz z praktycznych metod samoobrony. Z uczestniczkami zajęć spotkali się też policjanci realizujący program „Dzielnicy bliżej nas”. Certyfikaty ukończenia szkolenia wręczył paniom nadkom. **Dariusz Zdanikowski**, naczelnik wydziału prewencji łukowskiej komendy policji. (pgl)

Valses de Vienne
Walczyk Wiedeński
Budapest Strauss
BALLET & ORCHESTRA

KONCERT NOWOROCZNY

Najpiękniejsze utwory Johanna Straussa

SIEDLCE
CENTRUM KULTURY I SZTUKI
im. A. Możaryckiego
Scena Teatralna Miasta Siedlce

25 I
godz. 19.00

SPRZEDAŻ BILETÓW: **25 794 31 89**
BILETY GRUPOWE: **22 723 03 70**

Kup bilety:

ODKRYCIA MEDYCZNE 2018:

Aparat słuchowy przeżytkiem? Przełomowe odkrycie naukowców z Wielkiej Brytanii rewolucją w walce ze wszelkimi wadami słuchu!

Przywracają 100% sprawności słuchowej, a ich technologia jest 88 razy tańsza, niż kupno większości aparatów słuchowych. W 28-dni – bez operacji: ✓ wzmocnisz najważniejsze dźwięki i mowę ludzką, ✓ wyeliminujesz niechciany hałas i szumy uszne!

Grupa brytyjskich naukowców poszła „na wojnę” z producentami aparatów słuchowych. Już ponad 300 tys. Europejczyków porzuciło drogie i nieskuteczne metody walki z niedosłuchem, korzystając tylko z tej metody. Ich badania kliniczne dowodzą, że w ciągu 4-tygodni przywraca ona słyszenie pełnego zakresu dźwięków – od szeptów po wysokie tony.



Siostra od lat mieszka w Anglii, plastry wysłała mi w prezencie. Mówi „Basiu weź ich spróbuj, tutaj większość moich znajomych już dawno odstawiła aparaty, wzmacniacze i inne cuda, korzystają tylko z nich. Jak nie zadziałają, to biorę to na siebie.” Od aparatu miałam już rany na uszach, więc spróbowałam. Minęły 3-tyg. odkąd naklejam te dyskretnie plastry. Zauważyłam, że stojąc tyłem do TV, słyszę wszystko głośno, a dźwięk jest czysty jak nigdy wcześniej. Nigdy bym nie pomyślała, że technologia tak poszła do przodu.

Barbara W. (71 l.) z Dąbrowy

„Nie mamy najmniejszych wątpliwości – dzięki biomedycznym plasterom, znów usłyszysz wyraźną mowę ludzką, śpiew ptaków za oknem, dźwięki radia i tv, kwotę do zapłaty w sklepie i każde wypowiedziane przez księdza słowo. Będziesz doskonale rozumieć tych, którzy mówią cicho i niewyraźnie, usłyszysz wszystko i wszystkich wokół siebie, nawet z dalszej odległości. Masz dość tego, że nie słyszysz, co mówią do Ciebie inni?

Dzięki specjalnej formule plastrów – w sposób automatyczny i pozbawiony Twojego wysiłku zaczniesz słyszeć wyraźnie, a niepożądane szumy i trzaski w tle znikną bezpowrotnie! Inteligentne nanopolarizatory wzmocnią bowiem dźwięki

Aparat to istne dziadostwo! Wciąż wypadał mi z zusu, w dodatku te wszystkie trzaski i piski doprowadzały mnie do szału! Zaryzykowałam z plasterami i szczerze... Wygoda w noszeniu niesamowita, działają nawet gdy śpię, w tłumie znów słyszę wyraźnie, radio w kuchni też. To dopiero trzeci tydzień odkąd je noszę, a już jestem ciekawa, co będzie dalej.

Halina C. (62 l.) z Mrozów



ważne, a wyeliminują zbędne, takie jak zgiełk uliczny, stukot obcasów sąsiadki za drzwiami mieszkania, szczęk sztućców w restauracji czy gwar ludzkich rozmów.

1 W odróżnieniu od doraźnych metod walki z ubytkami słuchu, takich jak wzmacniacze i drogie aparaty słuchowe, gdzie poprawiana jakość słyszanych dźwięków ma miejsce tylko w trakcie ich noszenia, ta innowacyjna metoda stanowi ogromny przełom. Przede wszystkim regeneracja uszkodzonych komórek słuchu odbywa się nawet kilkanaście godzin po zakończeniu aplikacji pojedynczego plastra, w tym także podczas snu.

2 Jest odpowiednia dla osób z każdą wadą, niezależnie od wieku czy płci. Została stworzona zarówno dla lekko, jak i mocno niedosłyszających, noszących aparaty i wzmacniacze słuchu, a także osób od dawna trapiących szumami usznymi.

3 Biomagnetyczne plastry potrafią usunąć nawet wieloletnie i bardzo poważne ubytki słuchu. Aktywizują system odnowy układu słuchowego, zmuszając organizm do rozpoczęcia procesu automatycznej regeneracji komórek. **Odczuwalna poprawa zauważalna jest już nawet po kilkudziesięciu godzinach od ich pierwszej aplikacji. Po upływie około 30 dni możliwe jest całkowite odzyskanie dawnej sprawności**

słuchu oraz przywrócenie mu ostrości i dokładności, porównywalnej do tej w wieku 25 lat. Następuje zwiększenie komfortu słyszenia nawet o 53%, zregenerowanie komórek słuchowych oraz blisko 14-krotna poprawa wyłapywanych szeptów i głosów w tłumie.”

Czy to naprawdę tak działa, czy jest skuteczne?

Dzięki szeregowi badań udało się dowieść ponad wszelką wątpliwość skuteczność tej metody. Została opatentowana i do dziś jest wykorzystywana głównie przez prywatne ośrodki laryngologiczne dla zawodowych muzyków, na co dzień pracujących słuchem.

W przeprowadzonych testach klinicznych potwierdzono, że nowo odkryta biostymulująca aktywna formuła plastrów, ma blisko 97% skuteczności. Osoby między 39-94 rokiem życia, biorące udział w badaniach, potwierdziły redukcję szumienia (głównie spowodowanego wieloletnią pracą w hałasie) aż o 82% w porównaniu ze stanem sprzed rozpoczęcia badania, 14-krotną różnicę w wyłapywaniu szeptów i głosów w tłumie oraz bezsporną i radykalną poprawę słyszalności mowy ludzkiej, grającego radia i tv. Zapytani, kiedy ostatni raz słyszeli tak dobrze, w 95% przypadków odpowiadali – „między 24, a 35 rokiem życia”.

Geniusz skuteczności nowej, biomedycznej formuły opisuje dyrektor ośrodka badawczego Christopher Washington:

Odkryliśmy, że spolaryzowanie siły elektromagnetycznej pozwala odbudować i zmusić do właściwego działania komórki rzęsate, odpowiedzialne za rejestrowanie i odbieranie docierających do nas dźwięków. Wyniki przeprowadzonych badań zszokowały nas samych, ale i jednoznacznie pokazały, że regularne noszenie „Neodymium2000” w zdecydowanej większości przypadków pozwala odzyskać nawet do 100% sprawności słuchowej w zaledwie kilka tygodni. To oznacza, że aż **98,2% przypadków zadeklarowało ich 14-krotnie wyższą skuteczność, niż w przypadku 88 razy droższego aparatu słuchowego, wzmacniacza słuchu, niewygodnych i trudnych w aplikacji olejków czy groźnych zastrzyków w bębenki.**

Wystarczy nakleić

TYLKO do 9 stycznia 70% taniej!

Biomagneto plastry przeznaczone są dla osób z każdą wadą słuchu: lekko i mocno niedosłyszających ▶ odczuwających szumienie w uszach ▶ noszących aparaty słuchowe, bądź wzmacniacze słuchu ▶ małe, cieliste i niewidoczne za uchem ▶ idealne dla kobiet i mężczyzn z niedosłuchem ▶ w 100% bezpieczne, nie wywołują ran i podrażnień uszu

Wystarczy, że nakleisz dyskretnie plastry za uchem i będziesz je regularnie nosić. Fale rozpoczną proces intensywnej regeneracji kanału słuchowego oraz komórek rzęsatych. Zazwyczaj już po zaledwie kilku dniach następuje poprawa. Zaczniesz wyłapywać coraz więcej dźwięków, słyszeć ostrzej i wyraźniej. Nanotechnologia wykorzystywana m.in. do produkcji statków kosmicznych najnowszej generacji to dokładnie ta sama technologia, z której skorzystano przy produkcji „Neodymium2000”. Dzięki temu problem niedosłyszania nawet w najcięższych przypadkach przestaje istnieć. Pani Barbara z Dąbrowy, kierowniczka firmy zajmującej się produkcją części do samochodów oraz Pani Halina z Mrozów, kiedyś nauczycielka muzyki opowiadają o tym, jak biomedyczne plastry odmieniły ich życie (**patrz ramki**).

Odzyskaj słuch nawet o 88 razy taniej niż z aparatem słuchowym!

Biomedyczne plastry podbijają zagraniczne rynki. Zyskały ogromne uznanie aż 21 krajów, skradły serca m.in.: Brytyjczyków, Norwegów, Japończyków, Czechów, Finów, Szwedów i najbardziej wymagających Niemców! Długo oczekiwane są już dostępne również w Polsce. Małe, dyskretnie, wygodne i przystępne cenowo dla wszystkich! Dzięki specjalnej refundacji możesz z nich skorzystać aż 70% taniej. „Neodymium2000” są dostępne tylko w sprzedaży tel. Klubu Seniora. **Nie kupisz ich w sklepach czy aptece. Ilość zestawów jest ograniczona – decyduje kolejność zgłoszeń.**

-70%

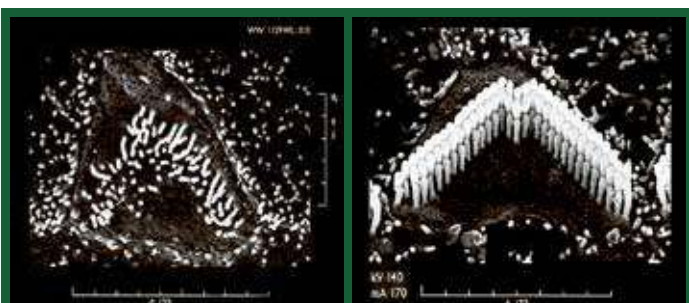
REFUNDACJA dla osób urodzonych w latach 1920-1980

Pierwszym 150 osobom, które zadzwonią do 9 STYCZNIA 2019 r., przysługuje **refundacja!** Otrzymasz wówczas 20 plastrów biomagnetycznych, wspomagających eliminowanie procesów głuchoty i odbudowę komórek słuchowych **zamiast za 317zł tylko za 97zł** (przesyłka GRATIS)!

Zadzwoń: 81 300 30 25

Pon. - pt.: 8:00-20:00, sob. i niedz. 9:00-18:00 (Zwykłe połączenie lokalne bez dodatkowych opłat)

REKLAMOWANE W TV



PRZED kuracją

PO kuracji

Na zdjęciu po lewej stronie widzimy znajdujące się w przewodzie ślimakowym uszkodzone komórki rzęsate skierowane w dół, powstałe na skutek zniszczenia komórek słuchowych. Tego typu uszkodzenie blokuje swobodny przepływ sygnałów dźwiękowych, powodując ich nieczytelny odbiór. Słyszymy słabo i niewyraźnie. Po kuracji struktura rzęs się odbudowała (zdjęcie po prawej), odzyskała swoje prawidłowe, pionowe ułożenie. Odbiór i rejestracja dźwięków przebiega w sposób prawidłowy, dźwięk jest mocny i czysty.

BADYL W MROWISKO NA ZDROWIE!

Minione święta jeszcze bardziej umocniły mnie w przekonaniu, że właśnie zdrowie jest tym, czego Polacy pragną ponad wszystko. Życzymy sobie nawzajem zdrowia - i to chyba nawet dużo częściej niż w latach poprzednich. Coś w tym jest niepokojącego, jeśli przypomnimy całkiem niedawne falowe kłopoty ze zdrowiem, dotyczące całe grupy zawodowe w poszczególnych branżach. W ostatnich dniach przed świętami chorowali nam nadzwyczaj często nauczyciele. Ale wcześniej na zwolnienia lekarskie udawali się pracownicy sądów, a jeszcze przed nimi - policjanci. A już zupełnie pierwsze to były chyba pielęgniarki, zwłaszcza we wschodniej i południowo-wschodniej części naszego kraju.

Głośniej zrobiło się na temat tzw. strajków zwolnieniowych i „choroby protestacyjnej”, która zdobywa sobie bodaj tylu krytyków, co i sympatyków. Nauczycieli na lewych zwolnieniach poparł finalnie także ZNP, zapowiadając od razu jeszcze większe kłopoty ze zdrowiem tego środowiska np. wiosną, np. w matury. A pewnie także we wrześniu, gdy w drzwiach szkół średnich pozbijają się podwójne roczniki po ostatniej tzw. reformie wygaszającej gimnazja. Możliwe, że i wówczas zapełnią się korytarze przychodni nauczycielami, mamroczącymi pod nosem: „Ślachetne zdrowie, Nikt się nie dowie, Jako smakujesz, Aż się zepsujesz”. I dalej o tym, jak wieszacz Kochanowski prawił, a co oni w głowy dziatwie w ramach zakresu obowiązków wkładają: „(...) Gdzie nie masz siły, I świat niemiły” itd.

Ala odczepmy się od belfrów, bo jest spora szansa na to, że jeszcze kolejne grupy zawodowe pójdą ich śladem i dopuszczą się strajku chorobowego. Gdy dajmy na to, właśnie w tym czasie, we Francji nad głowami policji fruwały brukowe kamienie, u nas strajki z L4 - cóż, mniej spektakularne, ale też (mimo wszystko) rozsądniejsze jakby. W nowym roku wiele będzie do nich okazji. Wiele wskazuje, że robi się nieco drożej - bo nawet i piątkowy sprint z ustawą obniżającą akcyzy na drożący prąd żadnym długofalowym działaniem nie jest. Do tego dwie kampanie wyborcze - do parlamentu UE i krajowego (choć nie wiadomo jeszcze w jakiej kolejności), a to zawsze jest okazja - i słusznie! - do zgłaszania postulatów. Wreszcie i w samorządach, po niedawnej zmianie, zarysują się mocniej konflikty interesów i faktyczna polityczna polaryzacja, co zresztą już się dzieje i czego najlepszym przykładem jest magistrat siedlecki, w którym gra od samego początku idzie na skrócenie kadencji.

Zapowiada nam się zatem Nowy Rok ciekawie. Z tej okazji dużo zdrowia życzę, bo będzie bardzo potrzebne. Zwłaszcza, gdyby okazało się, że stary rok ustąpił tylko formalnie, w kalendarzu, zaś realnie będzie nam towarzyszył dalej z całym balastem nierozwiązanych spraw. Za to ze zwolnieniem lekarskim w rękę.

Przemek Badowski

Artykuł drugiej potrzeby Kalendarz i Tygodnik

Po czwartku i piątku, na zdrowy rozum, powinien być „szóstek”. A jest sobota. Wśród polskich nazw tygodnia sobota to jedyny dzień z obcą etymologią. Wywodzi się wprost od żydowskiego „szabbath” Zanim sobota trafiła do naszego języka, po drodze była „sambata” (greka) oraz łacińska „sabbatą” „Szabbath” to „dzień wolny od pracy” Tak samo jak nasza niedziela, dzień, podczas którego się „ne-delja”, czyli nie działa, nie pracuje. (Jeszcze jeden, tym razem językoznawczy argument, by w niedzielę zamknąć markety.)

Skąd się wzięły polskie dni tygodnia? Zapewne wymyślił je dla Słowian chrześcijański misjonarz. Zdaniem Aleksandra Brücknera, autora „Słownika etymologicznego języka polskiego”, nastąpiło to już w VIII wieku, a więc jeszcze przed misją Cyryla i Metodego.

Misjonarze nie widzieli powodu, by wkładać Słowianom do głów nazwy dni tygodnia poświęcone starożytnym rzymskim bóstwom - że poniedziałek jest dniem Księżyca, wtorek - dniem Marsa, a środa dniem Merkurego. Wystarczyło, wzorem Żydów, dni tygodnia ponumerować. Wtorek to dzień wtóry, czyli drugi, czwartek - czwarty, piątek - dzień piąty. Konsekwencji jednak zabrakło. Poniedziałek zamiast zostać „pierwszakiem” lub „pierwnikiem”, czyli dniem pierwszym, podkreśla swoją nazwą ważność niedzieli, po której następuje.

Jeśli Jahwe odpoczywał dnia siódmego, czyli w szabbath, sobotę, to znaczy, że proces stwarzanie świata rozpoczął w niedzielę. Niedziela jest więc, biblijnie, pierwszym dniem tygodnia. Potwierdza to zresztą nazwa „środy”. Aby była ona, jak wskazuje nazwa, środkowym z siedmiu dni tygodnia, musi być dniem czwartym: niedziela - poniedziałek - wtorek - ŚRODA - czwartek - piątek - sobota.

Jak wybrnąć z tej teologiczno-etymologiczno-numerologicznej zagwozдки? Zwyczajnie. Niedziela jest co prawda najważniejszym, pierwszym dniem tygodnia, ale dni słowiańskiego tygodnia numerujemy od poniedziałku. Brak miejsca, by wdawać się w szczegóły.

Na koniec jeszcze słowo o „tygodniu”. Mamy „tydzień”, ale liczymy dni „tygodnia”; dlaczego nie „tydnia”? W przypadkach zależnych (dopełniaczu, celowniku itd.) słowa „tydzień” zachowała się bowiem szczątkowa odmiana dwóch wyrazów, składających się na tę nazwę. „Tydzień” to był pierwotnie okres czasu, po którym po siedmiu dniach powtórzy się „ten (sam) dzień”. Nazwa „tydzień” jest niezwykle ważna. Od niej bowiem w XIX wieku powstało słowo „tygodnik”.

„Tygodnik”, czyli w naszym przypadku - od środy do środy.

Dariusz Kuźniak

Nieznajomy zadzwonił do mamy 3-letniej Amelki. - Wpłacę 90 tysięcy złotych, żeby pomóc pani córce - powiedział.

Mama, kup mi buty!

Dla niespełna 3-letniej Amelki najważniejszą częścią garderoby są buty. Gdy widzi je u dzieci, pokazuje: „Mama, buty!”. Sama próbuje je zakładać na swoje nóżki, ale przychodzi jej to z dużym trudem. Amelka nie ma kości piszczelowych w nóżkach. Jej nogi są zdeformowane. Jest jednak szansa, że Amelka będzie chodzić jak inne dzieci. Ma już wyznaczony termin operacji w Stanach Zjednoczonych. Słynny na cały świat dr Dror Paley zoperuje nóżki już 16 kwietnia.

- Nie możemy się tego doczekać - mówi mama Amelki, **Weronika Chybowska**. - Dzień, w którym Amelka postawi pierwsze kroki, będzie jednym z najszczęśliwszych w naszym życiu. Dzięki operacji moja córka nie będzie niepełnosprawna! Wiem, co to znaczy, bo sama mam protezę nogi.

Operacja będzie mogła się odbyć, bo rodzice Amelki zebrali już 900 tys. zł. Brakuje jeszcze 50 tys. zł. Mama dziewczynki organizuje bal karnawałowy, z którego całkowity dochód zostanie przeznaczony na leczenie Amelki w USA.

TO WINA GENU

Gdy ponad 20 lat temu Weronika Chybowska urodziła się bez kości piszczelowej w jednej nodze, lekarze orzekli, że może to przez Czarnobyl, a może przez przypadek. Gdy planowała dziecko, uspokajali, że jej historia raczej się nie powtórzy. A jednak się powtórzyła. W piątym miesiącu ciąży dowiedziała się, że jest poważny problem z nóżkami jej córeczki. Przeplakała kilka miesięcy. Gdy córka przyszła na świat, nie liczyło się już nic oprócz tego maleństwa. - Wtedy też zrobiono nam specjalistyczne badania i okazało się, że jesteśmy z mamą nosicielkami genu, który powoduje takie deformacje - mówi pani Weronika.

Z córką jeździła od lekarza do lekarza: Zalecano amputację nóżek Amelki do kolan.

- Nie mogłam się na to zgodzić. Ponad 20 lat temu mi amputowano nogę. Chodzę w protezie i wiem, że nie jest łatwo. A moja córka miałaby amputowane obie nogi.

Pani Weronika w internecie zna-



lała informacje o operacjach doktora Paleya na Florydzie. Widziała na filmach dzieci z podobnymi wadami. Wszystkie chodziły! Gdy Amelka miała 1,5 roku, pojechali na wizytę do lekarza, który regularnie przylatuje do Polski. Obejrzał Amelkę. Powiedział, że ma szansę na samodzielne chodzenie. Tylko operacja w USA jest kosztowna. Początkowo była mowa o ponad 1 milionie złotych, ostatecznie stanęło na 950 tys. złotych.

BO MAM WNUCZKĘ

Od ponad roku rodzice zbierają pieniądze. Organizowane były aukcje, biegi, maraton zumby, bal. Reportaż o Amelce dwukrotnie pojawiły się także w telewizji. Wtedy słupki wpłat rosły z minuty na minutę. W listopadzie reportaż o Amelce wyemitował Express Reporterów.

- Kilka dni później zadzwonił do mnie jakiś pan i powiedział, że ma wnuczkę w wieku Amelki. Razem z żoną podjęli decyzję, że wpłacą na rzecz Amelki 90 tys. złotych. Byłam w szoku. To ogromne pieniądze! - mówi pani Weronika.

Kilka dni później taka kwota pojawiła się na koncie dziewczynki. A w Wigilię na konto wpłynęło dodatkowo 26 tys. zł i świąteczne życzenia.

Pieniądze są potrzebne na 4 operacje. Pierwsza z nich odbędzie się 16 kwietnia. Rodzice spędzą z Amelką w USA prawie 2 lata. Po kolejnych operacjach dziewczynka będzie chodziła w specjalnych szynach do wydłużania kości. Cały czas będzie pod opieką lekarzy. Pani Weronika nawiązała już kontakt z organizacją

mi charytatywnymi, które pomagają rodzinom dzieci leczonych w USA. Na sam pobyt będą jednak potrzebować sporej gotówki.

- Mąż i tata już od dawna pracują w Norwegii, tam zarabiają na nasz wyjazd - mówi pani Weronika. - Odkładamy każdy grosz.

Na same operacje brakuje jeszcze prawie 50 tysięcy złotych.

ZATAŃCZ NA BALU

Każdy, kto chce wspomóc Amelkę, może wpłacać pieniądze na jej konto lub wziąć udział w balu charytatywnym **19 stycznia** w straźnicy w Dziewulach (gmina Zbuczyn). Cały dochód zostanie przeznaczony na leczenie dziewczynki. Salę zgodził się udostępnić wójt gminy Zbuczyn **Tomasz Hapunowicz**.

- Mamy dużą salę. Chętnie pomóżemy Amelce - zapowiedział.

Koszt uczestnictwa w balu to 120 złotych od pary. Za tę kwotę serwowane będą 4 dania gorące, przystawki i ciasta. Warto być 19 stycznia w Dziewulach i wytańczyć nogi dla Amelki! Informacje na temat balu i zapisy pod numerem telefonu 517 311 855.

JUSTYNA JANUSZ

Jeśli ktoś z Państwa może przekazać fanty na loterię fantową podczas balu dla Amelki, może się kontaktować z mamą dziewczynki pod podanym wyżej numerem telefonu

Wpłaty dla Amelki: Fundacja Pomocy Osobom Niepełnosprawnym „Słoneczko”, 77-400 Złotów, Stawnica 33A, 89 8944 0003 0000 2088 2000 0010 z dopiskiem: Amelia Chybowska 275/C.

Trojanów

Kolejna podwyżka dla wójta

Wójt gminy Trojanów **Stanisław Kostyra** po raz kolejny otrzymał podwyżkę. Tym razem o ponad 250 zł. Jego pensja będzie wynosić 10 180 zł brutto.

Jeszcze nieco ponad 2 lata temu Stanisław Kostyra zarabiał około 8500 zł miesięcznie. Pod koniec 2016 roku radni postanowili podnieść mu pensję o ponad tysiąc złotych. Argumentowali, że wójt „dobrze rządzi gminą”. Po podwyżce jego pensja wynosiła 9980 zł i tyle otrzymywał do połowy ubiegłego roku, kiedy pensje samorządowców uległy zmniejszeniu, zgodnie z rozporządzeniem Prezesa Rady Ministrów. Drastyczne cięcia ominęły jednak wójta Trojanowa. Stracił on zaledwie 64 zł.

Niedawno radni po raz kolejny podnieśli mu pensję. Wynagrodzenie zasadnicze Stanisława Kostyry nadal będzie wynosić 4700 zł, dodatek funkcyjny 1900 zł, a dodatek za wysługę lat 940 zł. Wzrósł za to dodatek specjalny. Dotychczas była to kwota



fot. KW

Stanisław Kostyra

2376 zł, a po podwyżce będzie to 2640 zł.

- Wójt dobrze pracuje. Niech podwyżka będzie dla niego zachętą na kolejną kadencję - powiedział jeden z radnych.

Jego propozycję poparło 11 osób. Przeciw byli: **Renata Lech, Mateusz Michalczyk i Sylwester Pawelec**, natomiast **Wiesław Piros** wstrzymał się od głosu. (KW)

Życie pisze dziwne scenariusze

Rozmowa z JANUSZEM RUTKOWSKIM, byłym wójtem gminy Miedzna

- Jak to jest, kiedy nie trzeba wstawać rano i jechać na ósmą do pracy w urzędzie gminy?

- Kilka dni takiego lenistwa może mi się należało, bo rzadko bywałem na urloпах. Ale dalej wstaję o 6.

- Nie tęskni pan za urzędem? Zostawił pan tam wiele lat życia...

- Czy tęsknię? Człowiek trochę myśli o zadaniach, planowanych na ten rok. I o tych na na kolejne lata. Jednak rozstałem się już z Urzędem Gminy. Może niektórzy pracownicy bardziej to przeżywali niż ja. Mieli obawy związane z nowym wójtem. Mówiłem im: Wszystko się ułoży. Mój następca jest spokojny, zrównoważony. Minęło kilka tygodni i pracownicy nie mają szczególnych powodów do niepokoju. Wszystkie sprawy idą swoim torem.

- Wciąż wstaje pan rano... Nie łapie się pan na tym, że trzeba włożyć garnitur, zawiązać krawat i jechać do pracy?

- Nic z tych rzeczy. Dodam, że śpię spokojnie. Trochę kręgosłup mi dokucza. To znak, że trzeba się wziąć za zdrowie. Do tej pory nie miałem czasu, odkładałem to na później.

- Kiedyś powiedział pan: Ktoś, kto kilka kadencji był wójtem, nic innego już nie umie robić. Co teraz będzie robił Janusz Rutkowski?

- Na razie jest na zwolnieniu lekarskim. Byłem na prześwietleniach, mam zlecone kolejne badania.

- A gdy zdrowie się poprawi?

- W marcu skończę 65 lat, chcę złożyć wnioski o emeryturę. A zajęć mi nie brakuje. Mam propozycję, by pójść do pracy (nie za ciężkiej) do Węgrowa. Mam też alternatywę: wyjazd do Kanady na kilka miesięcy. Jednak wszystko będzie zależało od zdrowia.

- Kiedyś prowadził pan zakład, produkujący szklane elementy do mebli. Myślał pan o jego ponownym uruchomieniu?

- Gdy zostałem wójtem, zakładem zajmowała się żona, ja nie mogłem prowadzić tej działalności. Ale firmę należało rozwijać. Żona miała jeszcze na głowie sklep, nie było czasu i... zakład umarł śmiercią naturalną. Do tej działalności chyba nie wrócę, trzeba by w nią dużo zainwestować, bo na tym rynku jest bardzo duża konkurencja.

- Niektórzy mówią, że nie zależało panu na zwycięstwie, tak jakby nie chciał pan wygrać tych wyborów... Nawet na konwencji powiatowej KWW Wspólna Droga WWE 2018 był pan sam, bez kandydatów na radnych.

- Startowałem nie po to, żeby zaistnieć, ale żeby wygrać. Nie robiłem wielkiej kampanii, bo uważałem, że



Janusz Rutkowski

fot. Sej

najlepsza kampania to moja praca jako wójta. To, że na konwencji powiatowej byłem sam, nie miało większego znaczenia. Kampanie prowadzi się w gminach, w których się kandyduje, a nie na konwencjach. Może jednak popełniłem pewien błąd? Przez ostatnie lata startowałem z PSL, a teraz, namówiony przez starostę Krzysztofa Fedorczyka, ze „Wspólnej Drogi”. Może trzeba było zostać przy tym, co wcześniej się sprawdzało?

Spichlerz w liceum

W Liceum Ogólnokształcącym im. Adama Mickiewicza w Węgrowie można zajrzeć do „Kulturowego Spichlerza”.

Otwarcie „Spichlerza”, gromadzące zbiory związane z kulturą ludową, odbyło się 21 grudnia, tuż przed 220. rocznicą urodzin patrona szkoły. Do rocznicy nawiązała dyrektor LO **Małgorzata Janiuk**: - Myślę, że gdyby nasz wieszcz żył, byłby zadowolony, że polską kulturę narodową, którą tak ukochał, my również zgłębiamy i chcemy przekazywać pamięć o niej.

OD ZBOŻA DO KULTURY

Dlaczego właśnie kultura ludowa? - Bo jest uosobieniem polskości. Jest autentyczna, żywiołowa, przepełniona uczuciami, zwłaszcza patriotycznymi – stwierdziła Małgorzata Janiuk.

„Kulturowy Spichlerz” znajduje się w sali nr 7, na parterze starego budynku liceum. Jak się okazało, podczas wojny Niemcy w tym właśnie pomieszczeniu gromadzili zboże, zabierane od okolicznych rolników. Po wojnie sala służyła uczniom, ostatnio była tu pracownia wiedzy o kulturze.

W ubiegłym roku rozpoczął się projekt „Kulturowy Spichlerz”. To zadanie prowadzone przez szkołę i stowarzyszenie „Ogólniak”. Jednym z elementów projektu było stworzenie miejsca, gdzie będą gromadzone zbiory poświęcone kulturze ludowej. W wakacje przeprowadzono remont sali, w całości sfinansowany przez starostwo. Teraz w „spichlerzu” można obejrzeć stroje ludowe i szlacheckie, tkaniny dwuosnowowe, kilimy, serwety, kwiaty z bibuły, wycinanki z opłatka. Ekspnaty

pochodzą ze zbiorów szkoły, są też dary artystek, mieszkających w regionie. Dyrekcja szkoły ma nadzieję, że ekspozycji będzie przybywać.

NASZA OJCOWIZNA

„Kulturowy Spichlerz” otworzyli: starosta **Ewa Besztak**, prezes LGD „Bądźmy Razem” **Małgorzata Szeja**, dyrektor **Małgorzata Janiuk**, wiceprezes Stowarzyszenia „Ogólniak” **Mariusz Szczupak**, a także uczniowie - **Natalia Błaszkiwicz** i **Patryk Grochowski**.

- Spichlerz przechowuje to, co najcenniejsze: zboże, które jest owocem pracy ludzi i z którego jest chleb. W spichlerzu kulturowym chcemy gromadzić, ale też twórczo interpretować polską tradycję ludową - mówiła Małgorzata Janiuk.

A starosta Ewa Besztak podkreśliła: - Kulturowanie polskiej tradycji jest niezwykle ważne, ale musimy rozpocząć od kultury naszego regionu, bo tu jest nasza ojcowizna.

NIE TYLKO EKSPONATY

„Kulturowy Spichlerz” to projekt edukacyjny, na który liceum zdobyło prawie 100 tys. zł z funduszy europejskich (za pośrednictwem LGD „Bądźmy razem”). W ramach projektu odbyły się warsztaty wokalne, tańca ludowego, rękodzieła oraz zajęcia poświęcone dialektowi mazowieckiemu. 21 grudnia młodzież przedstawiła efekty warsztatów. Wystąpił działający w szkole od 3 lat Zespół Ludowy „Zawierucha” (prowadzi go **Kinga Veit**). Umiejętności tanecznych pozazdrościli licealistom uczniowie Szkoły Podstawowej nr 1, gdzie zawiązał się dziecięcy zespół tańca ludowego.

Ostatnim akordem uroczystości był koncert kolęd i pastorałek w wykonaniu zespołu „Węgrowianie”.

STANISŁAW JASTRZĘBSKI



Otwarcie „Kulturowego Spichlerza”

fot. Sej

Ciągle jesteście na urodzinach Jezusa Wigilia samotnych



fot. ANA

Ponad 70 osób samotnych, ubogich, bezdomnych, starszych i potrzebujących przyszło na Wigilię, zorganizowaną przez Caritas Diecezji Siedleckiej. Niestety, jeden z mężczyzn, którzy wybrali się na to spotkanie opłatkowe, zmarł tuż przed jego rozpoczęciem.

W spotkaniu, zorganizowanym w Centrum Charytatywno-Duszpasterckim w Siedlcach, wzięli również udział biskupi **Kazimierz Gurda** oraz **Piotr Sawczuk**.

Na Wigilii Caritasu nie zabrakło wspólnej modlitwy, czytania Ewangelii, dzielenia się opłatkiem, śpiewania kolęd oraz tradycyjnych potraw. Na zakończenie spotkania, o którego oprawę muzyczną zadbał wolontariusz ze Szkolnego Koła Caritas Nr 35 przy Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych Nr 3 im. S. Staszica w Siedlcach, osoby potrzebujące otrzymały paczki żywnościowe. **(Ana)**

Wśród najlepszych

Stypendyści z powiatu łosickiego

W grudniu w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 im. Stanisława Staszica w Siedlcach odbyła się uroczystość wręczenia stypendiów Prezesa Rady Ministrów dla najlepszych uczniów z terenu naszego subregionu. Wśród tych najlepszych znaleźli

się uczniowie powiatu łosickiego: **Mateusz Olizaruk** i **Patryk Semeniuk**. Gratulujemy!

Mateusz Olizaruk to uczeń IV klasy Technikum Rolniczego w Zespole Szkół nr 3 RCKU w Łosicach, a Patryk Semeniuk to uczeń III klasy I LO. **(mc)**

Powiat garwoliński

Zaczęło się od skandalu

Rok 2018 w powiecie garwolińskim rozpoczął się od skandalu. Media obiegała informacja o karygodnym traktowaniu zwierząt w schronisku „Happy Dog” w Nowej Kępie (gm. Sobolew). Psy, zdaniem wolontariuszy z fundacji „Złap Dom”, były wygłodzone. Niektóre wręcz brodziły we własnych odchodach, inne były ranne. Zdaniem wolontariuszy, czworonogi nie miały także odpowiedniej opieki weterynaryjnej. Dopiero po nagłośnieniu sprawy przez media, w tym ogólnopolskie, sytuacja w schronisku się zmieniła. Zwierzęta mają teraz lepsze warunki.

W lokalnej polityce sporo się działo w gminie Wilga. W połowie 2018 roku komisarz wyborczy w Siedlcach stwierdził wygaśnięcie mandatu wójta **Łukasza Szychowskiego**, który dwa lata temu poważnie zachorował. W tym czasie jego obowiązki pełnił w gminie wicewójt **Robert Chychłowski**. Radni często krytykowali jego działania, chcieli go nawet odwołać. I tak się stało - gdy wygaszono mandat wójtowi, stanowisko stracił jednocze-

śnie jego zastępca. Władzę w gminie przejął komisarz, powołany przez premiera na wniosek wojewody. Został nim **Dariusz Kędziorek** z Piławy. Obowiązki wójta pełnił tylko 3 miesiące - do wyborów. Po wyborach nowym wójtem została dotychczasowa sekretarz gminy, **Bogumiła Głasczka**.

Ubiegły rok był zdecydowanie udany pod względem inwestycji. Największą jest trwająca budowa drogi S17. Mieszkańcy z ciekawością przyglądali się postępowi robót, kierowcy... narzekali na utrudnienia w ruchu. Prace na 25-kilometrowym odcinku, przebiegającym przez powiat garwoliński, są już prawie na ukończeniu. Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, kierowcy już za kilka miesięcy pojadą nową trasą.

Kampania wyborcza w większości gmin była spokojna. Skandali nie było. Nowym starostą został **Mirosław Walicki** (PiS). Zmienili się też niektórzy wójtowie i burmistrzowie (Żelechów, Sobolew, Maciejowice, miasta Garwolin i Łaskarzew). (KW)

Powiat łosicki

Nie dla wszystkich dobry rok

Wielu samorządowców, często z wieloletnim stażem, zniknęło w ubiegłym roku ze sceny politycznej. Już w marcu ze stanowiska wiceburmistrza Łosic odszedł **Włodzimierz Nowotniak**. Po odejściu pojawił się na sesji i opowiedział o sprawach ukrywanych przed opinią publiczną. Okazało się, że departament współpracy terytorialnej ministerstwa inwestycji i rozwoju wezwał Urząd Miasta i Gminy Łosice do zapłaty ponad 221 tys. euro. To pieniądze, które urząd (czyli burmistrz) zdecydował zapłacić przedsiębiorcy, wykonującemu dodatkowe prace przy budowie łosickiego Transgranicznego Centrum Dialogu Kultur. Inwestycja zdobyła dofinansowanie unijne. Ministerstwo uznało, że wymieniona kwota to koszt, którego nie przewidywał projekt. Po donosie do Centralnego Biura Antykorupcyjnego, sprawą zajęła się prokuratura.

Po odejściu Włodzimierza Nowotniaka burmistrz powołał na stanowisko sekretarza **Małgorzatę Łaskę** (przez kilkanaście lat była skarbnikiem gminy; stanowisko sekretarza było nieobsadzone). Zmiany nie ominęły też łosickiego Domu Kultury. Wieloletni dyrektor

Grzegorz Dołęgowski zrezygnował z funkcji. Na jego miejsce burmistrz powołał **Dorotę Kozłowską**.

Kolejne zmiany to efekt wyborów samorządowych. W Sarnakach i Olszance przegrali wieloletni wójtowie. PSL, który w radzie powiatu rządził „od zawsze”, poniósł klęskę. Zwyciężyło PiS.

Po 8 latach starań, zmodernizowano drogę powiatową w Dzieńciołach (gm. Łosice). Udało się, bo samorząd miejsko-gminny pokrył większą część wkładu własnego, niezbędnego, by uzyskać dotację. UMiG dołożył również starostwu większość pieniędzy na remont ul. Targowej w Łosicach. Warto wspomnieć o budowie chodnika na ul. Siedleckiej (droga wojewódzka). Inwestorem był Mazowiecki Zarząd Dróg, ale samorząd Łosic zapłacił za dokumentację. Przypomnijmy też o modernizacji parku w Łosicach i wyremontowaniu tzw. adamy, gdzie powstały mieszkania socjalne. Burmistrz nie spełnił na razie obietnicy przedwyborczej - w ubiegłym roku nie rozpoczęła się budowa żłobka i domu seniora (mają się mieścić w niedokończonym budynku szkoły). (mc)

Powiat miński

Autobusy, autobusy

Początek 2018 roku był dla mińszczan udany. W mieście uruchomiono bezpłatną komunikację miejską, na początek trzy linie. Mieszkańcy mogą teraz dojechać do centrum z różnych części Mińska Maz. Pomysł okazał się strzałem w dziesiątkę. Autobusy cały czas są przepełnione.

W tym samym czasie wprowadzono także strefę płatnego parkowania (w okolicy dworca PKS). Początkowo mieszkańcy nie byli z tego zadowoleni, ale po jakimś czasie zauważyli, że ma to sens. A cel miejskich urzędników został osiągnięty: mińszczanie coraz częściej przyjeżdżają do centrum autobusami, a dzięki temu w pobliżu dworca zdecydowanie łatwiej zaparkować samochód.

Dość nerwowo zrobiło się w marcu. Wtedy firma Mobilis, właściciel mińskiego PKS, poinformowała pasażerów, że w kilku powiatach będzie prowadziła działalność transportową tylko do końca czerwca. Jednym z tych powiatów był właśnie miński. Powodem tej decyzji była coraz mniejsza liczba pasażerów, a co za

tym idzie - coraz mniejsze zyski. Mieszkańcy wielu miejscowości, gdzie nie dociera komunikacja prywatna, bardzo się zaniepokoiili. Dla wielu z nich autobusy PKS były przecież jedynym środkiem transportu. Ostatecznie problem udało się częściowo rozwiązać. Niektóre kursy Mobilisu przejęli prywatni przewoźnicy i PKS-y z sąsiednich miast, np. z Sokołowa Podlaskiego.

Wiele działo się też w mińskim szpitalu. Trwały tam remonty, zmienił się dyrektor placówki. Od połowy roku jest nim **Mariusz Martyniak**.

Koniec roku zdominowały wybory. Przebiegały raczej spokojnie, pewną niespodzianką może stanowić fakt, że współrządzający przez dwie kadencje powiatem klub PiS znalazł się w opozycji. Większość w radzie powiatu tworzą Koalicja Obywatelska i klub „Twój Powiat”. W gminach Stanisławów i Siennica są nowi wójtowie (**Kinga Sosińska** i **Stanisław Duszczyk**), a w Kałuszynie nowy burmistrz (**Arkadiusz Czyżewski**). (KW)

Jeśli rok 2018 miał swoją ulubioną liczbę, to była to liczba 100.

Rok 2018 – przegląd

Zaczęło się dobrze. Polska została na dwa lata niestałym członkiem Rady Bezpieczeństwa ONZ, a Kamil Stoch wygrał Turniej Czterech Skoczni, zwyciężając we wszystkich czterech konkursach tych prestiżowych zawodów. Za to w czerwcu na mistrzostwach świata w Rosji nasi piłkarze przegrali dwa pierwsze mecze i nie wyszli z grupy. We wrześniu humory kibicom poprawili siatkarze, którzy po raz drugi z rzędu zdobyli mistrzostwo świata.

Kryzys w stosunkach polsko-izraelsko-amerykańskich, spowodowany styczniową

nowelizacją ustawy (kara za „polskie obozy śmierci”) udało się wyprowadzić na prostą dopiero w czerwcu, wspólną deklaracją premierów Morawieckiego i Netanjahu. („Zawsze byliśmy zgodni, że sformułowania „polskie obozy koncentracyjne / polskie obozy śmierci” są rażąco błędne i pomniejszają odpowiedzialność Niemców za tworzenie tych obozów”).

Od marca robiliśmy zakupy w supermarketach tylko przez dwie niedziele w miesiącu. Wbrew czarnym scenariuszom, nie spowodowało to ani załamania handlu, ani wzrostu bezrobocia. Od 2019 r. handlowa



Powiat łukowski

Kiepski start, lepszy finisz

Początek 2018 r. w powiecie to eskalacja konfliktu między pracownikami a dyrekcją Domu Pomocy Społecznej w Ryżkach. Ogłoszono strajk. Pracownicy pikietowali przed starostwem.

Starosta **Janusz Koziół** nie przedłużył kadencji dyrektora sanepidu, **Annie Kwiatkowskiej**. Decyzja zapadła na 3 miesiące przed uzyskaniem przez doktor Kwiatkowską wieku emerytalnego.

W marcu, Sąd Okręgowy w Siedlcach uznał, że burmistrz Łukowa **Dariusz Szustek** jest winny pomówienia **Bernardy Machniak**, szefowej Związku Zawodowego Pielęgniarek i Położnych w SP ZOZ w Łukowie. Burmistrz w wywiadzie radiowym powiedział, że Bernarda Machniak otrzymała „słoik konfitur” (czyli stanowisko w szpitalu) w zamian za popieranie ówczesnego dyrektora tej placówki, **Grzegorza Gomoły**.

W kwietniu starostwo stracił prezes łukowskiego PUIK-u, **Władysław Karaś**. Podpadł CBA, chodziło o łamanie ustawy antykorupcyjnej. Władysław Karaś, kierując miejską spółką, w prywatnej firmie żony wykonywał prace zlecane przez burmistrza, a jednocześnie partyjne-

go kolegę z PiS. CBA sprawy jeszcze nie zamknęło.

Rankiem 1 czerwca w łukowskim parku zburzono pomnik żołnierzy polskich i radzieckich.

1 lipca nad częściowo zrewitalizowanym zalewem Zimna Woda świętowano początek wakacji (kilka dni wcześniej odbierający prace zgłosili konieczność wielu poprawek). Nad zalewem wystąpił m.in. Zenek Martyniuk. Organizatorzy nie chcą zdradzić, ile miasto zapłaciło za imprezę.

18 września Rada Miasta uchwaliła nowy wzór herbu Łukowa, spełniający zasady heraldyczne.

Po 8 latach rządów, burmistrza Dariusza Szustka z PiS zastąpił bezpartyjny **Piotr Płudowski**. Nowi wójtowie są także w Krzywdzie, Adamowie, Wojcieszkowie i w Woli Mysłowskiej. Stoczek Łukowski ma nowego burmistrza.

W końcówce roku okazało się, że miasto nie dostanie unijnych pieniędzy na przebudowę oczyszczalni ścieków. Natomiast lubelski Urząd Marszałkowski przyznał 10 mln zł na rewitalizację Zalewu Zimna Woda i 5 mln zł na remont Szpitalnego Oddziału Ratunkowego. (PGL)

subiektywny

ma być tylko jedna niedziela w miesiącu. W maju wszystko kręciło się wokół RODO.

Samorządowe wybory 21 października (druga tura – 4 listopada) skończyły się remisem na punkty. PiS zdobył połowę urzędów marszałkowskich i umocnił się w powiatach, Koalicja Obywatelska zmobilizowała swoich wyborców w większych miastach. Politycznych blitzkriegów nie było. Reforma sądownictwa początkowo ruszyła do przodu, by później się cofnąć. Polska polityka zmieniała się w monotonną wojnę pozycyjną. Bez zmian pozostało m.in. na Mazowszu, gdzie władzę utrzymała koalicja PO-PSL.

Jeśli rok 2018 miał swoją ulubioną liczbę, to była nią liczba 100. Jesienią obchodziliśmy setną rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości.

CBOS zapytał Polaków, jak oceniają 2018 rok. Zdaniem połowy z nas był on dla Polski dobry, według 16 proc. – zły, zdaniem 30 proc. – ani dobry, ani zły.

68 proc. Polaków oceniło rok 2018 jako dobry dla ich rodzin, 69 proc. określiło go jako dobry w wymiarze osobistym. To najlepsze takie oceny od 1989 roku. Skoro jest tak dobrze, życzymy sobie, żeby gorzej nie było.

DARIUSZ KUZIAK

19

Katarzyna Klimiuk



Piotr Pludowski



Ewa Besztak



Kinga Sosińska



Karol Tchórzewski



Paweł Marchela



Powiat siedlecki

Dziki nacierają, ceny rosną

Jedną z najgłośniejszych spraw, komentowanych do dziś nie tylko w powiecie siedleckim, jest śmierć 18-letniej mieszkanki gminy Suchożebry, Katarzyny S. Ciało nastolatki znaleziono w lesie. O zabójstwo jest oskarżonych dwóch młodych mężczyzn. Żaden nie przyznaje się do zadania śmiertelnych ciosów. Do zabójstwa doszło wiosną 2017 roku, proces rozpoczął się w pierwszej połowie 2018 r.

Trwa zbiórka pieniędzy na pomoc Amelce z gminy Wiśniew. Dziewczynce brakuje kości przedramieniowych. Szansą dla Amelki jest kosztowna operacja w Stanach Zjednoczonych. Ma zostać przeprowadzona w kwietniu 2019 r., na zabieg brakuje jeszcze około 80 tys. zł.

Miniony rok był trudny dla rolników, i to nie tylko z powodu katastrofalnej suszy. W powiecie (m.in. w gminie Siedlce) pojawił się wirus ASF. W niektórych gospodarstwach trzeba było wybić po kilkaset świń. Likwidacja hodowli to dramat dla gospodarstw rodzinnych. Rolnicy alarmują też, że pogłowienie dzików nie spada, a te zwierzęta nie tylko rozprzestrzeniają ASF, ale też

wyrządzają znaczne straty w uprawach. Tymczasem odszkodowania są śmiesznie niskie.

W ubiegłym roku nie brakowało inwestycji, które, choć potrzebne, spędzały sen z oczu mieszkańców. Przykład? Trwający od wiosny do późnej jesieni remont mostu na Liwcu w okolicy wsi Wyczółki. Oddanie mostu do użytku przekładano kilka razy, podobno powodem były nieregularne dostawy materiałów budowlanych.

W terminie zakończono rewitalizację rynku w Mordach, inwestycję priorytetową, ale wywołującą wiele komentarzy, czasem nieprzychylnych. Natomiast nikt nie narzekał na budowę sieci gazowej w gminach Mordy i Zbuczyn, a także targowiska w gminie Kotuń.

Dużo zmian przyniosły wybory samorządowe. Nowi wójtowie rządzą w gminach: Skórzec, Suchożebry i Mokobody. Głośnym echem odbił się też wybór **Karola Tchórzewskiego** na starostę.

Koniec roku to także radykalne podwyżki stawek za wywóz śmieci. Na przykład w gminie Wodzinie stawki wzrosły o 100 procent. **(Z.J.)**

Siedlce

Korki, inwestycje, Sitnik, El Greco

Z całą pewnością rok 2018 był dla Siedlec przełomowy. Niektórzy będą go wspominać z łezką w oku, mówiąc: „to se ne wrati”.

Ubiegły rok w Siedlcach to przede wszystkim inwestycje. Zaczęło się od narzekań, bo kilka miesięcy miasto stało w dużych korkach. Powód? Jednocześnie budowano III etap obwodnicy, tunel pod torami na ulicy Kilińskiego, a potem również centrum przesiadkowe. Dwie pierwsze inwestycje z pompą oddano do użytku w połowie roku, kolejną – tuż przed wyborami. Wszystkie kosztowały ponad 65 milionów zł, z czego 39 milionów to pieniądze unijne. Podobną kwotę pochłonęła budowa Siedleckiego Ośrodka Onkologii, który również oddano do użytku (a jakże) tuż przed wyborami samorządowymi. W 2019 roku Ośrodek zostanie wyposażony w nowoczesny sprzęt.

Życie polityczne też toczyło się wokół wyborów. Po 12 latach z funkcji prezydenta odszedł **Wojciech Kudelski**. Wydawało się, że w mieście, które zwykle głosuje na PiS,

kolejnym prezydentem zostanie namaszczone przez ojca – ministra, prezes PEC **Karol Tchórzewski**. Siedlecki PiS prowadził bardzo intensywną kampanię, do miasta przyjechał nawet prezes Jarosław Kaczyński. Gdy okazało się, że wygrał **Andrzej Sitnik** – radny, z którego PiS się wyśmiewał lub którego ignorował, członkom PiS trudno było przełknąć porażkę. Niektórzy nie pogodzili się z nią do tej pory.

W 2018 r. Siedlce kilkakrotnie gościły w ogólnopolskich mediach. Najpierw pisało o wyroku, jaki dostali siedlecki policjanci za znęcanie się nad zatrzymanym w 2012 roku, a potem z powodu „gangu” nastolatek – uczennic dwóch siedleckich szkół, które znęcały się nad koleżankami. O Siedlcach głośno zrobiło się też, gdy w Muzeum Diecezjalnym zorganizowano wystawę „Ars Sacra El Greca”, sprowadzając z całej Europy obrazy tego wybitnego malarza. A do Muzeum zawiątał również sam „Ojciec Mateusz”. Powstał tutaj jeden z odcinków serialu. **(jj)**

Powiat sokołowski

RIT, szkoła muzyczna, wybory

Rok w powiecie zaczął się w atmosferze niepokoju. Było to związane z programem RIT (Regionalne Inwestycje Terytorialne): w kolejnym już przetargu starostwu nie udało się wyłonić wykonawców prac w mieście. Zaniepokojeni byli nie tylko urzędnicy starostwa, ale i Urzędu Miasta, partnera powiatu.

Przypomnijmy, że samorządy zarezerwowały pieniądze na RIT. Projekt, dofinansowany z pieniędzy unijnych, to dla Sokołowa Podlaskiego szansa na wiele inwestycji (ścieżki rowerowe, modernizacja ulic, budowa centrum przesiadkowego i dwóch wypożyczalni rowerów, wymiana 500 z 2 tys. lamp ulicznych).

W styczniu miasto podpisało umowę na unijne dofinansowanie rozbudowy Parku Przemysłowego i termomodernizację Szkoły Podstawowej nr 2. Równocześnie Sokołowski Ośrodek Kultury dostał ponad 1,3 mln zł na utworzenie Muzeum Wielkiego Gościńca Litewskiego. Z końcem lutego do Sokołowa dotarła wiadomość, że po miesiącach starań, które burmistrz prowadził w ministerstwie kultury, miasto do-

stało zgodę na uruchomienie szkoły muzycznej. Rozpoczęła się adaptacja pomieszczeń w pustym skrzydle SP przy ul. Repkowskiej. Czasu było mało, zajęcia w szkole muzycznej ruszyły we wrześniu.

W maju w Sokołowie zaczęły się prace związane z RIT. Od tego czasu są już sukcesywnie prowadzone.

Po październikowo-listopadowych wyborach w Sokołowie rewolucji nie było. Burmistrzem jest nadal **Bogusław Karakula**. Tymczasem w powiecie PSL oddał władzę PiS-owi. Ponadto ze stanowiskami wójtów pożegnali się **Krzysztof Młyński** (Ceranów) i **Krystyna Mikołajczuk-Bohowicz** (Repki). Natomiast wójt gminy Sokołów **Marcin Pasik** nie wygrał wyborów na burmistrza miasta, a w gminie zastąpił go dotychczasowy wicewójt **Janusz Kur**.

Grudzień przyniósł ważną zmianę dla w Muzeum w Treblince. Na mocy porozumienia urzędu marszałkowskiego i ministerstwa kultury placówka jest teraz prowadzona przez te dwie instytucje. **(jp)**

Powiat węgrowski

Inwestycje, wybory i sąd

Najważniejszym wydarzeniem minionego roku były wybory samorządowe. W Węgrowie burmistrz **Krzysztof Wyszogrodzki**, który przed wyborami został wyrzucony z PiS, nie wszedł nawet do drugiej tury. Wygrał bezpartyjny **Paweł Marchela**. Zmienili się wójtowie w Wierzbnie, Miedźnie i Stoczku (w dwóch ostatnich gminach po 16 i po 24 latach sprawowania władzy przez dotychczasowych włodarzy). Po 12 latach z funkcją starosty pożegnał się **Krzysztof Fedorczyk**. Władzę w powiecie przejęło PiS, starostą została **Ewa Besztak**.

Miniony rok to festiwal inwestycji. Samorządowcy budowali drogi, domy dziecka, kupowali strażackie samochody, remontowali pomniki, przecinali kolejne wstęgi.

W Węgrowie rozpoczęła się, finansowana z budżetu rządowego, budowa komendy Państwowej Straży Pożarnej. Jedną ważniejszych i najbardziej kosztownych samorządowych inwestycji w powiecie, droga Paplin-Roguszyn-Kałużyn, stała się przyczyną ostrego sporu. Wójt gminy Wierzbno nie chciała za-

płacić zadeklarowanego udziału finansowego, więc starosta podał gminę do sądu. Nowe władze Wierzbna i powiatu chcą porozumienia, więc proces może zakończyć się ugodą.

W Łochowie spór toczył się o planowane inwestycje: wiadukt nad torami (lub tunel pod nimi) w ul. Wyszowskiej i przebieg obwodnicy miasta. Po wyborach emocje ucichły, ale nie oznacza to, że nie wróć.

Nie brakowało także politycznych rozsad niezwiązanych z wyborami. W styczniu ze stanowiska sekretarza gminy Sadowne odszedł **Zbigniew Bocian**. Został dyrektorem Zlewni Państwowego Gospodarstwa Wodnego „Wody Polskie” w Sokołowie Podlaskim. W lutym nadleśniczy Nadleśnictwa Łochów **Bogusław Piątek** został zastępcą dyrektora generalnego Lasów Państwowych. W marcu z radnego i przewodniczącego Rady Miejskiej w Łochowie zrezygnował **Andrzej Suchenek**. W czerwcu łochowski samorząd stracił kolejnego radnego – **Marcina Gręde**, który został zastępcą wójta Sadownego. W sierpniu stanowisko wiceburmistrza Węgrowa stracił **Leszek Redosz**. **(sej)**

ŚCIANKA



PUPILA



Dziś prawdziwych kołędników już nie ma

Kołędowali z Gwiazdą, Świętą Rodziną, szopką, kozą, a nawet z... krakowskim weselem. Wilgorze zaczynali kołędowanie już w Wigilię Bożego Narodzenia, mimo iż Dzieciątko Jezus jeszcze się nie narodziło. Herody chodzili z kołędą aż do święta Matki Bożej Gromnicznej.

OD KOŁĘDNIKÓW DO WIZYTY KOŁĘDOWEJ

- Teraz młodzi ludzie chcą kołędować do muzyki disco polo. Oryginalny, tradycyjny strój kołędników nie podoba im się, bo jest za mało błyszczący – uważa etnograf i folklorystka **Wanda Księżopolska**. - Kołędowaniem interesują się młodzi, wykształceni ludzie z większych miast. Przyjeżdżają na wieś i chcą się uczyć u źródła. Środowiska lokalne albo w ogóle nie interesują się kołędowaniem, albo chcą kołędować po swojemu. Nieznajomość tradycji powoduje, że kołędowanie traci sens – dodaje.

Dzisiaj kołędowanie kojarzy się nam ze śpiewaniem kołęd oraz wizytą księdza. O kołędnikach, którzy przychodzili z dobrą nowiną i magicznymi gestami zaklinali świat, mało kto dziś pamięta. A szkoda, bo kiedyś każda wieś miała swoich kołędników. Przesłali chodzili po domach, bo... przestaliśmy ich wpuszczać. - Teraz w domach nie ma izby, w której wszyscy siedzą wokół komina, a i wejścia do domów są wąskie... – mówi pani Wanda.

Sami kołędnicy też w pewnym momencie nie chcieli już kołędować. Powiedzieli: „Nie będziemy żebrać”, „Nie będziemy dziadować”. Koł-

dowanie przedwojenne, z czasów sprzed I wojny światowej, kojarzyło się z biedą.

KOŁĘDNICZY

Kiedy kołędnicy przekraczali próg domu, zaczynało się nawiązywanie kontaktu z gospodarzami. Najpierw wchodził Marszałek i pytał domowników, czy można zaprezentować kołędę. Później był czas na dziobanie panienek widłami „na zamęście”, tańce i walkę Anioła z Diabłem, Diabła

Gdzie indziej domowników posypywano owsem na szczęście. W powiecie łukowskim kobiety kołędowały pod oknami domów.

- Nie miały kołędniczych atrybutów, a mimo to zawsze coś z tego domu do nich „wyszło”... – mówi z uśmiechem Wanda Księżopolska.

W Dębem Wielkim kołędowano patriotycznie, razem z Rycerzem i będącym negatywną postacią Cudzoziemcem.

Na zakończenie kołędowania było podziękowanie domowników, którzy odwiedzili się czymś bardzo konkretnym – pełną butelką i plackiem.

„KOŁĘDOWANIE” PANI WANDY

Pani Wanda wprowadziła kołędowanie na scenę w 1985 r. Była wówczas kierownikiem Działu Amatorskiego Ruchu Artystycznego w Centrum Kultury i Sztuki w Siedlcach. Za moment została instruktorką do spraw kultury ludowej i teatru obrzędowego. W odpowiedzi na ogłoszony przez panią Wandę konkurs na scenariusze obrzędowe pojawiło się ich tyle, że udało się na ich podstawie przygotować pokazy, przypominające cały polski rok obrzędowy. Zostały zarejestrowane na blisko 600 kasetach audio. Pani Wanda starannie je opisała i przekazała Instytutowi Sztuki Polskiej Akademii Nauk.

Scenariusze występów dawnych zespołów kołędniczych Wanda Księżopolska opublikowała w swojej najnowszej książce „Kołędowanie – wschodnie Mazowsze, południowe Podlasie”. Ocaliła w niej od zapomnienia formy kołędowania, których nie znajdziemy w literaturze.

Tekst i zdjęcie Ana



Wanda Księżopolska jest siedlczanką. Studiowała polonistykę na Uniwersytecie Warszawskim oraz etnografię na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu. W latach 1980-2015 pracowała w Centrum Kultury i Sztuki w Siedlcach. W latach 2000-2018 w Muzeum Regionalnym w Siedlcach była kustoszem zbiorów etnograficznych.

ze Śmiercią i zaczepne improwizacje Żyda, dostosowywane do osób, przed którymi występował, trochę podobne do komedii dell'arte.

- Najtrudniejszą z ról - Żyda - czasem grała „jedna osoba na jednej posadzie przez 30 lat urzędująca” – wspomina pani Wanda.

W Karczach (gm. Zbuczyn) kołędnicy prezentowali oryginalny program z Żydem i Kozą, która padała „martwa” w trakcie kołędowania i była budzona przez odczynianie.

- Trzy razy trzeba było przejść przez nią ze Wschodu na Zachód – opowiada Wanda Księżopolska.

Węgrów, Radzymin, Mińsk Mazowiecki

Jarosław Grenda zostaje w radzie

Radny **Jarosław Grenda** poinformował na ostatniej sesji Rady Powiatu Węgrowskiego (odbyła się 28 grudnia), że 31 grudnia 2018 roku, na własną prośbę zostanie odwołany z funkcji zastępcy burmistrza Radzymina, a od 2 stycznia 2019 roku obejmie stanowisko prezesa Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w Mińsku Mazowieckim.

Jarosław Grenda nie mógł być jednocześnie radnym i zastępcą burmistrza. Zgodnie z zapisami Kodeksu wyborczego, osoba, która została wybrana do rady powiatu, a pełni funkcję zastępcy burmistrza w innym samorządzie, jest zobowiązana w ciągu 3 miesięcy od dnia złożenia ślubowania zrzec się mandatu radnego lub pełnionej funkcji. Jarosław Grenda, którego

do Rady Powiatu wybrali mieszkańcy Węgrowa, zdecydował, że zostanie w samorządzie powiatowym.

- Przebudowałem swoje życie zawodowe głównie po to, by nie stracić zaufania wyborców. Cieszę się, że będę mógł ich reprezentować w Radzie Powiatu i, jak Pan Bóg pozwoli, będę w niej pracować do końca kadencji – powiedział Jarosław Grenda. **(sej)**

Łochów: Kolonie w Pałacu i Folwarku

Dzieci i młodzież z Ukrainy i z Polski wezmą udział w zimowych koloniach, organizowanych przez Fundację Młodej Polonii w Krzemieńcu oraz Fundację **Leny Grochowskiej**.

Zimowy wypoczynek 20 osób w wieku 11-18 lat z Ukrainy oraz 20 uczniów ze Szkoły Podstawowej nr 3 w Łochowie rozpocznie się 8 stycznia, potrwa do 17 stycznia. Z Ukrainy została zaproszona młodzież uzdolniona plastycznie, muzycznie i sportowo. Dla dzieci z Łochowa udział w koloniach będzie nagrodą za dobre wyniki

ki w nauce. Głównym celem, który przyświeca organizatorom jest m.in. wzajemne poznanie się młodych mieszkańców Ukrainy i Polski, poznawanie kultury i historii regionu oraz doskonalenie języka polskiego.

Uczestnicy kolonii zamieszkają w Pałacu i Folwarku Łochów. Tu będą się odbywały warsztaty (m.in. taneczne, ceramiczne i plastyczne) oraz zajęcia sportowe. Młodzi ludzie zwiedzą okoliczne muzea i atrakcje turystyczne powiatów węgrowskiego i siedleckiego. W Katolickim Radiu

Podlasia młodzież pozna tajniki pracy radiowców. Będą też wyjazdy na łódzisko i do aquaparku. Nie zabraknie wyjazdu do Warszawy. W programie przewidziano m.in. zwiedzanie Muzeum Powstania Warszawskiego oraz wizytę w Centrum Nauki Kopernik.

Wypoczynek dzieci z Ukrainy i z Polski honorowym patronatem objęli: prezydent Siedlec **Andrzej Sitnik** i burmistrz Łochowa **Robert Gołaszewski**. Redakcja „Tygodnika Siedleckiego” jest patronem medialnym przedsięwzięcia. **(sej)**

Maryja z garnuszkiem, a Pan Bóg na drzewie

Pomysłowość twórców ludowych nie zna granic. W szopkach, które możemy oglądać na wystawie w Muzeum Regionalnym w Siedlcach, samo tylko Dzieciątko Jezus jest przedstawione na tyle sposobów, że nic, tylko podziwiać zamysły autorów.

Jezusek jest ułożony w żłóbku (golusienki, skromnie przykryty lub... szczelnie zawinięty w powijaki) lub posadzony – jako całkiem spory bobas – na kolanach mamy. Jest nawet kilkunastoletni Jezus, który uczy się ciesielstwa od Józefa. Towarzyszą mu nie tylko Józef i Maryja, ale również pastuszkowie ze zwierzętami, Trzej Królowie, aniołowie, a nawet Gwiazda, która ich przywiodła do nowonarodzonego. W szopkach typu ołtarzowego kilkumiesięczny chłopczyk z włoskami gotowymi do postrzyżyn grzecznie siedzi na kolanach mamy. Otacza go mnóstwo gości. Trzej Królowie zmieścili się tylko z darami, bez wielbłądów, które zwyczajowo stawia się w kościelnych szopkach. Pastuszkowie z żonami, dziećmi i zwierzętami gospodarskimi wypełniają nie tylko skrzydła boczne ołtarza, ale nawet „pchają się” do centrum, wyglądając ciekawie pierwszej gwiazdki. Kto miał miejsce, ten przykleknął lub przykucnął. Józef oparł się nogą o beczkę, a kilkuletni pastuszek wszedł na zydelek, by lepiej widzieć dziadziusia. Nad wszystkimi górują gołąbki i przygrywający na instrumentach aniołowie. Grają kołеды, czy wybrali pastorałki?

Niektóre płaskorzeźby przypominają egipskie freski. Inne nawiązują do malarstwa średniowiecznego. Przy jednej z szopek widzimy choinki, przy innej – palmy, przypominające, że Jezus urodził się w dalekim kraju. Uwagę zwraca też szopka, w której główni bohaterowie są umieszczeni na balkonie barokowego kościoła. Spoglądają z wysokości nie tylko na Dzieciątko, ale też na Trzech Króli oraz zakonnika i sześcioro dzieci, nieśmiało wyglądających zza jego habitu.

Najbardziej rozczulająca – jak dla mnie – jest szopka w kształcie drzewa, na którego koronie niczym na dachu przysiedli anieli. Zza nich widać skupioną, odpowiednio większą postać skupionego na modlitwie Boga Ojca. A pod drzewem przycupnięty Józef trzyma laskę, a Maryja... miesza łyżką strawę w garnuszku. Czy kilkuletni Jezusek stoi przy Matce zwabiony zapachem z garnuszka,



fol. Ana

czy czeka, aż ta nakarmi go łyżeczką?

Autorami drewnianych szopek są twórcy, skupieni wokół Łukowskiego Ośrodka Rzeźby Ludowej. Są wśród nich **Mieczysław Gaja** i **Mieczysław Zawadzki** – tegoroczni laureaci Nagrody im. Ludomira Benedyktowicza.



Na wystawie zobaczymy również wycinanki z opłatka, aniołki z bibuły, ozdoby z bibułki i słomy, kolorową gwiazdę, z jaką chodzili kołędnicy... Są też kołędnicy i szopka, która im towarzyszyła podczas kołędowania. Nie mogło zabraknąć dywanów dwuosnowowych – tzw. podwójnych – tkanych na krosnach przez zakonnicę skrytkę **Dominikę Bujnowską** i jej uczennicę **Małgorzatę Peplowską**. Obie panie były związane z Podlaską Spółdzielnią Rękodzieła Ludowego i Artystycznego w Węgrowie.

Wycinanki z opłatka **Czesław Rowickiej** od 1949 r. brały udział w wielu konkursach i wystawach. „Zagrały” również w filmie „Potop” Jerzego Hoffmana.

Ich autorka mieszka w Górkach Grubakach w gm. Korytnica. Robienia wycinanek z kolorowych opłatków nauczyła ją mama. Wycinanki i ozdoby z opłatka, białe i kolorowe, wykonywano zwykle w Wigilię. Zawieszano je na belkach pod sufitem. Miały kształt ażurowych rozet, gwiazd i kołbeczek z odrobiną siana. Ozdoby tego typu zniknęły z życia wiejskiego w II połowie XX wieku.

Ekspozycję „Boże Narodzenie we współczesnej sztuce ludowej – wschodnie Mazowsze, południowe Podlasie” można oglądać do 20 stycznia. **(Ana)**

Wspólnie można więcej

Przy świetlicy wiejskiej w Klimach (gm. Olszanka) otwarto plac zabaw, który powstał dzięki dofinansowaniu, jakie uzyskała grupa nieformalna „Troskliwi rodzice”.

Dofinansowanie wyniosło 5 tys. zł. Pieniądze zdobył projekt „Zakątek uśmiechu”, opracowany przez „Troskliwych rodziców”. Mieszkańcy wsi sami zaangażowali się w porządkowanie placu, montaż sprzętu, budowę ławek oraz piaskownicy. Sami posadzili też krzewy ozdobne.

Podczas otwarcia placu odbyła się impreza integracyjna. Była biesiada przy ognisku i świetna zabawa. **(mc)**

Z Mikołajem u dzieci

Przez dwa dni towarzyszyliśmy Świętemu Mikołajowi w podróży do dzieci, które napisały do niego listy z okazji Mikołajek z „Tygodnikiem Siedleckim” i Galerią Siedlce. To były niezapomniane wizyty!

Podróż zaczęliśmy od Aleksandry Jaroniec z Mińska Mazowieckiego. Śliczna 3-latkka marzyła o wózku dla lalek. Przyjęła nas z radością i lekkim onieśmieniem. Ola chodzi do przedszkola i uwielbia bawić się lalkami. Do tego pięknie rysuje i lubi, kiedy mama lub tata czytają jej książeczki.

- Ola marzyła o takim wózku dla lalek - powiedział nam w tajemnicy tata. Cieszymy się, że mogliśmy spełnić jej marzenie.

Dom Mai Kurkus w Sionnie był przytulny. Majeczka ma 4 latka, chodzi do przedszkola. Bardzo lubi rysować i oglądać bajki. Jej ulubiona bohaterka to świnka Peppa. Mikołaj przyniósł Mai mnóstwo kredek, mazaków, długopisów i innych akcesoriów do malowania oraz drobiazg z wizerunkiem świnki Peppy. Uzdolnionej tanecznie siostrze Mai, Jagodzie, przekazał torbę słodczy.

Z wielkim entuzjazmem tygodnikową ekipę przywitało cudowne rodzeństwo Dawid i Wiktoria Wójcik z

Siedlec. Dawid to sprytny, energiczny sześciolatek, który bardzo lubi układać klocki i bawić się samochodami. Jest troskliwym i kochającym bratem dla 3-letniej Wiktorii, której uśmiech roztopiłby każde serce. Wiktorka chodzi do integracyjnego przedszkola, bo ma problemy ze słuchem. Z krótkiej wymiany spojrzeń i słów wiemy, że byłaby cudowną pomocnicą Mikołaja, bo słynne mikołajowe „ho, ho, ho” wykrzyknęła lepiej niż sam Święty. Dawidek otrzymał wóz strażacki, a Wiktoria lalkę z akcesoriami.

Kolejna wizyta okazała się ucztą muzyczną i nastroiła nas świątecznie. Sandrę i Wiktorię Harasim z Siedlec odwiedziły św. Mikołaja kompletnie zaskoczyły. Widzieliśmy to także w oczach wzruszonej babci Loni. Zgodnie z życzeniem, Sandra dostała pamiętnik na kluczyk, a jej siostra drobny upominek. Sandra chodzi do czwartej klasy i jest utalentowana muzycznie. Zagrała pięknie na flecie, a potem przy jej gitarowym akompaniamencie wspólnie zaśpiewaliśmy kolędę.

Wizyty u Leny Dobrowolskiej ze Starego Opola Mikołaj z pewnością nie zapomni. Otrzymał od Lenki najmiłszy uścisk, jaki kiedykolwiek poczuł. To ciepła, bardzo wrażliwa

siedmiolatka z wielkim talentem muzycznym. Pastorałka, którą nam pięknie zaśpiewała, zapadła głęboko w naszych sercach. Lenka tworzy już własne piosenki i bierze udział w różnego rodzaju konkursach. Z pewnością jeszcze o niej usłyszymy. Talent muzyczny wykorzystuje też często, usypiając rocznego bratczyka Eryka. Mikołaj obdarował dzieci prezentami i, naładowany pozytywną energią, ruszył w dalszą podróż.

Ola i Jaś Kołtuniak z Wólki Soseńskiej (gm. Mordy) to wesołe, reżolutne dzieci, które kochają zwierzęta i mają swoje pasje. Ola zaprezentowała imponujący układ choreograficzny i wyrecytowała piękny wierszyk. Trzyletni Jaś bardzo lubi pomagać tacie przy pracach gospodarskich i majsterkować wspólnie przy traktorze. Oboje mają sprecyzowane plany na przyszłość: Ola będzie artystką, a Jasio Spidermanem. Dzieciom towarzyszyła mama i dziadek Jerzy, który, jak się okazało, od lat jest wiernym czytelnikiem „Tygodnika Siedleckiego”. Dziękujemy za gościnność i pysznego sękacza.

Weronika Iwanowska z miejscowości Tęczki to skromna, ułożona dziewczynka, która poprosiła o słownik polsko-angielski i kredki. Jej życzenie bardzo nas zaskoczyło. W dobie internetu, słowniki w biblioteczce dzieci stają się rzadkością. Cieszymy się, że dla Weroniki słowo drukowane ma jeszcze wartość. Mikołaj z przyjemnością spełnił jej życzenie.

Przedświąteczna podróż z Mikołajem była wzruszająca, pełna radości i wyjątkowych przeżyć. Dziękujemy wszystkim rodzinom za ciepłe przyjęcie. Podziękowania kierujemy także do dobrych elfów z Galerii Siedlce. Ich wsparcie pomogło nam spełnić kilka dziecięcych marzeń. Za rok ruszymy w kolejną podróż. Może trafimy właśnie do Was? Do zobaczenia!

tekst **EDYTA ZDUNEK**
zdjęcia **AGA KRÓL**



Rozśpiewana rodzina Państwa Harasimów



Maja i Jagoda Kurkus przyjęły nas z lekkim onieśmieniem.



Weronika Iwanowska poprosiła o słownik polsko-angielski.



3-letnia Aleksandra Jaroniec marzyła o wózku dla lalek.



Ola i Jaś Kołtuniak - miłośnicy zwierząt i przyrody



Dawid i Wiktoria, ich uśmiechy roztopiłyby każde serce.



Lena często śpiewa do snu bratu Erykowi.

W Sokołowskim Ośrodku Kultury...

Sokołowska Kolęda

9 i 10 stycznia w sali widowiskowej Sokołowskiego Ośrodka Kultury już po raz czwarty odbędzie się Festiwal Kolęd i Pastorałek „Sokołowska Kolęda”.

Wezmą w nim udział zarówno młodzi, jak i starsi wykonawcy - od przedszkolaków przez uczniów szkół podstawowych, gimnazjalnych, ponadgimnazjalnych aż po osoby dorosłe. Wykonają nie tylko

kolędy i pastorałki, ale również piosenki o tematyce świąteczno-noworocznej.

Przesłuchania młodzieży i dorosłych zaplanowano **9 stycznia o godz. 11.00**. Następnego dnia, o godz. 9.00, rozpoczną się przesłuchania dzieci.

„Sokołowska Kolęda” pięknie wpisuje się w tradycję poświęconego kolędowania. **(Ana)**

Łosice

Jest kasa na Radzyńską

Samorząd Łosice otrzymał prawie 400 tys. zł dofinansowania na przebudowę ulicy Radzyńskiej.

- To ulica dobrze znana przede wszystkim nauczycielom i uczniom Zespołu Szkół nr 3 RCKU w w Łosicach. Kilkakrotnie ubiegaliśmy się o dofinansowanie tej inwestycji. Wreszcie się udało! - cieszy się burmistrz **Mariusz Kuciewicz**.

MiG Łosice otrzymała fundusze od wojewody mazowieckiego w ramach programu rozwoju gminnej i powiatowej infrastruktury drogowej. Dokładna kwota dofinansowania to 393 tys. zł i 38 zł. Koszt remontu z kolei oszacowano na ponad 786 tys. zł. Samorząd będzie musiał brakujące 383 tys. zł dołożyć z własnego budżetu. **(mc)**

Nasze nazwiska (279)

Niwiński – nie podaje K. Rymut w „Nazwiskach Polaków”, od kiedy jest znane. Wywodzi je od nazw miejscowości *Niwa* (dawniej częste) lub od rzeczownika *niwa*, grunt, gleba, rola, łąka, pole uprawne, także pole świeżo po wykarczowaniu; w gwarze pole w lesie, w staropolszczyźnie również żniwo. Wydaje się, że nazwisko powstawało głównie jako szlacheckie. Informację o jego pierwszym pojawieniu się w źródłach (1580 r.) można znaleźć w pracy „Antroponimia Polski od XVI do końca XVIII wieku” pod redakcją A. Cieślakowej. Jako pierwsi mogli się posługiwać tym nazwiskiem bracia Jakub i Maciej Niwiński, synowie Stanisława zwanego Książkiem herbu Paprzyca. Niwiński pieczętowali się herbami: Lubicz, Łabędź, Nowina, Odrowąż, Paprzyca, Półkozic i własnym (odmiana herbu Kuszaba, nobilitacja w 1752 roku). Ci pierwsi, jak pisze S. Uruski w herbarzu, byli znani od XVIII wieku w powiecie brańskim, w woj. podlaskim, Ni-

wiński herbu Łabędź zostali zapisani do ksiąg szlachty ziemi kowieńskiej (obecnie Litwa) w 1804 roku. Noszący herb Nowina do ksiąg szlachty okręgu białostockiego trafili w roku 1843. Niwiński herbu Odrowąż od 1757 roku byli notowani w woj. czernihowskim (obecnie północna Ukraina), herbu Półkozic notowani od 1600 r. w ziemi rawskiej, wzięli nazwisko od wsi Niwna. Niwiński herbu Paprzyca (nosili przydomki Książek vel Książ i Chrebra) „to zagrodowa podlaska szlachta wzięła nazwisko od wsi Niwna w ziemi bielskiej” – pisze Uruski. Na Litwie Niwiński kilku herbów nosili nazwisko Nivinskas. Jak podaje SNWPU, w 1990 roku nazwiskiem Niwiński posługiwało się w Polsce 1398 osób. Najwięcej w dawnym woj. warszawskim – 217, katowickim – 104 i białostockim – 87. W siedleckim – 17 osób.

Poliszek – nie podaje K. Rymut, od kiedy jest znane. Tego nazwiska nie ma też w pracy „Antroponimia Polski od XVI do końca

XVIII wieku”. Podobnie jak miana Poliszek, Poliszka, Poliszkie, Poliszewski wywodzi je Rymut od czasownika *poliszyć*, pogorszyć się, zmarnieć, „uczynić lichym”, poniżyć, upośledzić, obniżyć wartość. Wydaje się jednak, że nazwisko może mieć i inne pochodzenie. Słowo *Poliszuk* (Poleszuk) oznaczało mieszkańca Polesia („A to wszystko odnosi się do rodów leśnych, które według rodzaju i wielkości lasów są Poliszukami, Podlasiakami, Lisowiakami, Borońcami zwani”). Poliszukiem mógł zostać nazwany także ten, który z Polesia, „kraju pod wielkimi lasami leżącego”, przybył. Kraj ten obejmował części dawnych województw brzeskoliteńskiego, wołyńskiego i kijowskiego. Główną jego rzeką jest Prypeć przepływająca przez środkową część Polesia. Jak podaje SNWPU, nazwisko Poliszuk w 1990 roku nosiło w Polsce 317 osób. Najwięcej w dawnym woj. chełmskim – 129, lubelskim – 66, zielonogórskim – 22 i zamojskim – 2. W siedleckim – 1 osoba.

Andrzej Karlikowski



ODESZLI...



USC w Kosowie Lackim

osoby, których akt zgonu został sporządzony od 22 do 28 grudnia

Józef Tymiński, 95 lat
Anna Stanisława Żochowska, 78 lat

Łuków

osoby z powiatu łukowskiego, zmarłe od 17 do 28 grudnia

Mieczysław Korzeniowski, 62 lata
Tomasz Beczek, 79 lat
Jan Izdebski, 93 lata
Teresa Kokoszkievicz, 60 lat
Jadwiga Stańczak, 90 lat
Maria Werbową, 77 lat
Irena Chmura, 73 lata
Paweł Piekut, 36 lat
Kazimiera Szymańska, 86 lat
Zofia Wagner, 90 lat
Stanisław Gołowski, 76 lat
Ignacy Dąbrowski, 84 lata
Jerzy Pietrucha, 74 lata
Eugeniusz Markowski, 92 lata
Janina Choleta, 86 lat
Marek Kapuściński, 65 lat
Zofia Siwiak, 62 lata

Zofia Aniszewska, 74 lata
Zofia Pakuła, 75 lat
Zofia Komar, 84 lata
Marek Borkowski, 81 lat
Genowefa Buczek, 87 lat
Zuzanna Iwanowska, 89 lat
Wiesława Sterniczuk, 62 lata
Marian Machała, 86 lat
Karol Smoliński, 71 lat
Tadeusz Brodzik, 72 lata
Leokadia Garbus, 86 lat
Sławomir Kołodziejak, 52 lata
Stanisława Kowalczyk, 74 lata
Franciszek Laskowski, 81 lat
Janina Radzikowska, 86 lat
Marian Jobczyk, 92 lata
Stanisław Mysza, 82 lata
Krystyna Olewińska, 62 lata
Wiesława Cabaj, 53 lata
Karol Smoliński, 71 lat
Agata Glinka, 92 lata
Krystyna Kadej, 80 lat
Zygmunt Matwiejczuk, 80 lat
Bolesław Kamiński, 79 lat
Tadeusz Miroński, 63 lata
Mieczysław Brzózka, 80 lat
Teresa Dudkiewicz, 76 lat

Maria Rutkowska, 75 lat
Alicja Duszak, 79 lat
Józefa Rombel, 73 lata
Zdzisława Wronkowska, 71 lat
Marian Krzewniak, 86 lat
Wacław Bajerowski, 79 lat
Jadwiga Zalewska, 102 lata
Stanisława Gozda, 83 lata
Danuta Zajac, 71 lat
Marianna Trojanowska, 84 lata

USC w Sokołowie Podlaskim
od 15 do 21 grudnia

Józef Wierzbicki, 53 lata
Jadwiga Hardej, 87 lat
Halina Książkowska, 87 lat
Zygmunt Żeleźnicki, 76 lat
Stanisław Jędrzejewski, 73 lata
Krystyna Borowska, 87 lat
Leszek Lewiński, 65 lat
Nina Fijewska, 83 lata

osoby, których akt zgonu został sporządzony od 22 do 28 grudnia

Andrzej Maliszewski, 83 lata
Józef Gałaguz, 86 lat

USC w Siedlcach

osoby, których akt zgonu został sporządzony od 17 do 28 grudnia

Stanisław Redesiuk, 65 lat
Jadwiga Książak, 88 lat
Lidia Charyton, 72 lata
Henryka Kurowska, 81 lat
Seweryna Wasilewska, 88 lat
Jadwiga Jaszczolt, 89 lat
Zbigniew Strzałka, 52 lata
Antoni Tyburczy, 79 lat
Izabela Polkowska, 74 lata
Helena Krakowska, 90 lat
Helena Staszalek, 85 lat
Marianna Sadowska, 78 lat
Henryk Bijata, 75 lat
Lech Ochnio, 75 lat
Zygmunt Tymiński, 70 lat
Edward Fałdowski, 65 lat
Teresa Piechotka, 68 lat
Danuta Zajac, 71 lat
Marianna Trojanowska, 84 lata
Alicja Brochocka, 60 lat

Z głębokim smutkiem przyjęliśmy wiadomość,
że 21 grudnia 2018 r. odszedł od nas



Mieczysław Brzózka

lekarz laryngolog
pracujący w latach 1973-2010
w Przychodni Specjalistycznej
przy ul. Formińskiego 14 w Siedlcach

Rodzinie i Najbliższym składamy
wyrazy głębokiego współczucia

- Dyrekcja i Pracownicy
Samodzielnego Publicznego
Zakładu Opieki Zdrowotnej w Siedlcach

**Obiady
po pogrzebie**

„U Anny”
Siedlce,

ul. Garwolińska 83,
tel. 609 620 315, 25 643 44 90

STYPY

• blisko cmentarza (300 m)
• duży parking

Sala „Olimpia” Janowska 92, Siedlce
zapraszamy

tel. 790 432 729, 534 910 833

Naszemu koledze

Jackowi Sali

wyrazy głębokiego i szczerzego współczucia
z powodu śmierci

TATY

składają

Zarząd oraz koleżanki i koledzy
z Inter Cars Grupa Siedlce



Ze smutkiem żegnamy

Barbarę Piechotkę

emerytowanego, długoletniego pracownika

Zentis Polska Sp. z o. o.,

osobę oddaną, niezwykle życzliwą
i zawsze pomocną.

Rodzinie i Bliskim składamy
wyrazy serdecznego współczucia

Zarząd i Pracownicy Firmy
Zentis Polska Sp. z o. o.

Z głębokim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Pana Dariusza Rojka

Wieloletniego pracownika LI Liceum Ogólnokształcącego
im. Tadeusza Kościuszki w Warszawie.

Wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie i Bliskim
składają

Dyrekcja i pracownicy LI LO

HADES **TANIE**
POGRZEBY

Łuków, ul. 700-lecia 15
tel. 502 259 861, 25 798 37 75

Gdy dom się zapalił, mieszkańcy byli w środku. W porę zdążyli uciec.

Najważniejsze, że żyją

25 grudnia, godz. 15.50. W Oblinie-Grądkach (gm. Maciejowice) zawyły syreny. Mieszkańcy niemal całej wsi zaniepokojeni wyszli z domów. Palił się dom sąsiadów. Przyczyną pożaru był najprawdopodobniej piecyk typu „koza”, którym ogrzewano mieszkanie.

- W budynku mieszkało dwóch braci: Krzysztof i Piotr. Obaj mają około czterdziestki - mówi mieszkaniec wsi. - Jeden pracuje w stolarni w Maciejowicach, a drugi nie może pracować, bo ma zaawansowaną cukrzycę. Z tego co słyszałem, stara się o rentę. Ich sytuacja finansowa jest bardzo ciężka.

Obaj mężczyźni w porę wybiegli z płonącego budynku, nie odnosząc żadnych obrażeń. Zdążyli jeszcze wynieść trochę ubrań i dokumenty.

- Gaszenie pożaru trwało około dwóch godzin. W akcji uczestniczyło sześć jednostek straży - informuje OSP w Sobolewie.

Jak się dowiedzieliśmy, spłonął

dach i poddasze. Mimo to, budynku nie warto już remontować. - Jest bardzo stary. Nada się tylko do zburzenia - powiedziano nam w urzędzie gminy.

Gdy strażacy walczyli z ogniem, na miejscu pojawił się wójt **Tomasz Kwiatkowski**. Po rozmowie z sołtysiem udało się znaleźć pogorzelcom lokum u jednego z mieszkańców wsi.

- Bracia przebywali tam do końca świąt, a potem przeprowadzili się do lokalu zastępczego po byłej szkole w Samogoszczu. Mają tam pokój, kuchnię i łazienkę. Warunki są przyzwoite - mówi Tomasz Kwiatkowski.

Zaznacza też, że takich mieszkań jest w gminie kilka.

- Do nieszczęścia, takiego jak pożar, może dojść w każdej chwili. Musimy być na to przygotowani.

Jak długo mężczyźni będą mogli przebywać w Samogoszczu? - Mogą tam mieszkać, ile chcą. Jeżeli będzie taka potrzeba, w przyszłości będą mogli ten lokal wynająć - powiedział wójt.

Oprócz mieszkania zastępcze-



fol. OSP w Sobolewie

Przyczyną pożaru był najprawdopodobniej piecyk typu „koza”, którym ogrzewano mieszkanie.

go, gmina przekazała pogorzelcom również paczkę świąteczną, trochę mebli i zasiłek. - Co mogliśmy, to zrobiliśmy - dodaje wójt. - Gdyby ktoś zechciał jeszcze pomóc, proszo-

ny jest o kontakt z Gminnym Ośrodkiem Pomocy Społecznej, tel. 25 682 57 80.

KAMIL WASZCZUK

Miastków Kościelny Budżet z niewielkim deficytem

Rada gminy w Miastkowie Kościelnym jako pierwsza w powiecie garwolińskim uchwaliła budżet na 2019 rok. Po stronie dochodów zapisano prawie 23 mln zł, a po stronie wydatków ponad 24 mln zł. Planowany deficyt wynosi 1,2 mln zł.

- Budżet jest porównywalny do lat ubiegłych - mówi wójt Miastkowska **Jerzy Jaroń**. - Na pewno nie jest łatwy, bo mamy spore wydatki, a dochody praktycznie nie rosną. Cieszy jednak, że sporo wydamy na



Jerzy Jaroń:
Sporo wydamy na inwestycje.

inwestycje. W budżecie zapisano na nie ponad 5,5 mln zł.

Jedną z ważniejszych inwestycji będzie budowa sieci kanalizacji w: Przykorach, Glinkach i Kujawach. Z gminnej kasy pójdzie na to prawie 2 mln zł. Z kolei na rozbudowę gminnej oczyszczalni ścieków samorząd wyda prawie 1,5 mln zł.

- Znaczącą inwestycją będzie także termomodernizacja budynków użyteczności publicznej - zaznacza Jerzy Jaroń. - W planach jest remont urzędu gminy oraz szkół w Brzegach i Zgórzu. Na ten cel przeznaczymy prawie 1,4 mln zł.

Niewiele, bo zaledwie 300 tys. zł, przeznaczono na drogi. Wójt liczy jednak, że uda się pozyskać pieniądze ze źródeł zewnętrznych.

- Złożyliśmy wniosek m.in. na remont drogi na trasie Zwola-Jagodnie. To jedna z pilniejszych inwestycji drogowych w naszej gminie, mieszkańcy czekają na nią od lat. Mam nadzieję, że wreszcie uda się ją wykonać.

Za przyjęciem budżetu zagłosowali wszyscy radni. Obyło się bez dyskusji. (KW)

W gminie Łaskarzew Papierosowa kontrabanda

W czwartek, 20 grudnia, na terenie gminy Łaskarzew policjanci z garwolińskiej komendy zatrzymali do kontroli drogowej dostawczego forda. Jak się okazało, kierujący nim 50-letni mężczyzna przewoził papierosy bez polskich znaków akcyzy skarbowej. Nielegalne papierosy znaleziono też na terenie jego posesji. Łącznie policjanci zabezpieczyli blisko 5 tys. paczek.

- Wartość uszczuplenia majątkowego na szkodę skarbu państwa z tytułu niezapłaconych podatków wynosi ponad 100 tys. zł - informuje asp. szt. **Marek Kapusta**, rzecznik KPP w Garwolinie.

50-latek został zatrzymany w policyjnym areszcie. Grozi mu wysoka grzywna i nawet do trzech lat więzienia. (KW)

Mieszkanka gminy Parysów Świątowała setne urodziny

Małgorzata Rżysko z Woli Starogrodzkiej (gm. Parysów) ukończyła 100 lat. Z prezentami odwiedzili ją m.in. rodzina i władze gminy. Wszyscy życzyli jubilatce zdrowia, pogody ducha i oczywiście kolejnej „setki”.

Pani Małgorzata urodziła się i wychowała w Starowoli koło Parysowa. W 1941 roku poślubiła Józefa Gąskę, z którym miała dwoje dzieci: Stanisława i Zosię. Niestety, los jej nie oszczędzał. W 1944 roku zmarł ukochany mąż, a także małe dzieci. Ponad rok później ponownie wyszła za mąż, za Stanisława Rżysko, z którym zamieszkała w Woli Starogrodzkiej. Oboje prowadzili 8-hektarowe gospodarstwo rolne. Doczekali się aż siedmiorga dzieci.

Jubilatka jeszcze do niedawna w wolnych chwilach tkła na krosnach i przędła len. To była jej pasja. Dzisiaj, pomimo ukończonych 100 lat, jest bardzo samodzielna. Mieszka sama i nie chce się przeprowadzać.

- Mówi, że starych drzew się nie przesadza. Rodzina pomaga jej tylko w trudniejszych czynnościach - zaznaczają parysowscy urzędnicy.

Na setnych urodzinach mieszkanki Woli Starogrodzkiej pojawiły się



fol. UG Parysów

Małgorzata Rżysko

tłumy. Sama najbliższa rodzina to bowiem kilkadziesiąt osób. Oprócz liczego potomstwa, pani Małgorzata ma też 15 wnucząt, 29 prawnucząt oraz dwoje praprawnucząt.

Redakcja „TS” życzy jubilatce wszystkiego, co najpiękniejsze. (KW)

Koncert kolęd i pastorałek w Garwolinie Śpiewajcie i grajcie Mu!

W najbliższą niedzielę, 6 stycznia, w kolegiacie Przemienienia Pańskiego w Garwolinie odbędzie się koncert kolęd i pastorałek „Śpiewajcie i grajcie Mu!”. Wystąpi ponad 200 osób.

- Będzie można usłyszeć dawne i nowsze utwory bożonarodzeniowe - informują organizatorzy. - Kolędy i pastorałki zaśpiewają m.in. schola dziecięca z parafii Matki Boskiej Cze-

stochowskiej w Garwolinie, schola dziecięca z parafii św. Jana Pawła II w Sulbinach, chór parafii Wszystkich Świętych w Sobieniach-Jeziorach oraz Chór Miasta Garwolina. W świąteczny nastrój wprowadzą uczestników tego wydarzenia także orkiestra dęta z Trąbek i Teatr „Rękawiczka”.

Koncert rozpocznie się o godz. 19.00. Wstęp wolny. (KW)



NA PODWÓJNYM GAZIE

18 grudnia w **Cyganówce** (gm. **Wilga**) policjanci z wydziału ruchu drogowego garwolińskiej komendy zatrzymali do kontroli osobowego volkswagena. Kierujący nim 42-letni mężczyzna miał 2,91 promila al. koholu w wydychanym powietrzu. Pijanego kierowcę zatrzymano też następnego dnia w Sulbinach (gm. Garwolin). 29-latek, jadący oplem, miał 2,75 promila.

UDERZYŁ W DRZEWO

18 grudnia w **Celinowie** (gm. **Wilga**) 32-latek, kierujący samochodem osobowym marki Volkswagena, z dotychczas nieustalonych przyczyn zjechał na pobocze, po czym uderzył w drzewo. Mężczyzna doznał licznych obrażeń, Zespół Ratownictwa Medycznego przewiózł go do szpitala.

ALKOHOL I KOLIZJA

21 grudnia w **Woli Rębkowskiej** (gm. **Garwolin**) 62-letni kierowca opla czołowo zderzył się z audi. Jak się okazało, 62-latek miał 2,70 promila alkoholu w wydychanym powietrzu. Na szczęście nikt nie odniósł obrażeń.

MIAŁ AMFETAMINĘ

22 grudnia w **Poschle** (gm. **Parysów**) policjanci z Pilawy znaleźli u 19-latka dwa woreczki foliowe z amfetaminą, jeden z nieznanyymi tabletkami, a także wagę elektroniczną. Mężczyzna został zatrzymany w policyjnym areszcie.

KRADZIEŻE

19 grudnia w **Woli Rębkowskiej** (gm. **Garwolin**) nieznany sprawca włamał się do jednego z budynków mieszkalnych, skąd ukradł złotą biżuterię. W tym samym tygodniu do kradzieży doszło też w **Słupie Pierwszym** (gm. **Borowie**). Dotychczas nieustalony sprawca ukradł z budynku gospodarczego m.in. piłę spalnicową, wkrętarkę i szlifierkę. Ustaleniami w obu tych sprawach zajmują się policjanci z Garwolina.

PIJANY KIEROWCA

22 grudnia w **Garwolinie** policjanci z ogniwa patrolowo-interwencyjnego zatrzymali do kontroli drogowej samochód osobowy marki Fiat. Kierujący nim 26-letni mężczyzna miał 1,90 promila alkoholu w wydychanym powietrzu.

998

OGIEŃ W KOTŁOWNI

21 grudnia w **Sulbinach** (gm. **Garwolin**) z dotychczas nieustalonych przyczyn zapaliła się kotłownia w budynku mieszkalnym. W akcji gaśniczej, trwającej kilkadziesiąt minut, uczestniczyły dwie jednostki OSP i dwie PSP. Na szczęście nikt nie odniósł obrażeń. (KW)

O powiecie garwolińskim
czytaj też na str. 8

APTEKI

Od 31 grudnia - ul. Kościelna 2,
tel. 25 682 25 50

BIURO OGŁOSZEŃ

Serwis telefonów komórkowych
ul. Kościuszki 2, Garwolin
(na terenie dworca PKS)



ZWŁOKI W STODOLE

17 grudnia w miejscowości **Bużka** znaleziono zwłoki 44-letniego mieszkańca gm. **Sarnaki**. Mężczyzna powiesił się w stodole. Wstępne czynności na miejscu zdarzenia wykazały udział osób trzecich. Policja wyjaśnia okoliczności tej tragicznej śmierci.

WŁAMANIE I KRADZIEŻ

18 grudnia w **Łosicach** nieznany sprawca, po wyważeniu okna, dostał się do wnętrza domu, skąd ukradł biżuterię i pieniądze na łączną kwotę prawie 40 000 zł. Pokrzywdzeni to małżeństwo z Łosic.

POŻAR DOMU

22 grudnia w **Czuchowie** doszło do pożaru drewnianego budynku mieszkalnego. Spaleniu uległa znaczna część budynku wraz z wyposażeniem. Pokrzywdzony mieszkaniec Łukowa oszacował wartość strat na 260 tys. zł.

OSZUSTWO INTERNETOWE

24 grudnia 24-letnia mieszkanka gm. **Łosice** zgłosiła zawiadomienie o oszustwie. W listopadzie wynajęła za pośrednictwem biura internetowego apartament w Zakopanem, za który wpłaciła 1250 zł zaliczki. Biuro jednak rezerwacji nie zrobiło, a ogłoszenie zostało usunięte z serwisu. Policja wszczęła postępowanie w tej sprawie.

POSZUKIWANI ZATRZYMANI

25 grudnia w **Łosicach** podczas kontroli drogowej policjanci zatrzymali 55-letniego mieszkańca Łosic, który był poszukiwany na podstawie sądowego nakazu doprowadzenia. Mężczyzna został osadzony w policyjnym areszcie. Tego samego dnia w **Niemojkach** podczas interwencji domowej policjanci zatrzymali innego poszukiwanego nakazem sądowym. 36-latek, mieszkaniec gm. Łosice, trafił do aresztu, skąd został przewieziony do Zakładu Karnego.

POŻAR

26 grudnia w **Horoszkach Małych** wybuchł pożar domu drewnianego. Całkowitemu spaleniu uległo wnętrze budynku wraz z wyposażeniem. Wartość strat nie została oszacowana. Prawdopodobną przyczyną pożaru była niesprawna instalacja elektryczna. Pokrzywdzony to 62-letni mieszkaniec gminy Sarnaki. (ed)

 0 powiecie łosickim
czytaj też na str. 4, 9, 14, 37

BIURO OGŁOSZEŃ

Łosicki Dom Kultury, ul. Piłsudskiego 4, tel. 83 357 34 23, 83 359 05 09

Centrum Finansowe,
ul. Rynek 29, wejście od podwórka, tel. 83 357 35 70

Epaka.pl ul. 1 Maja 2, pn.-pt.
8.00-16.00, tel. 504 221 153

Podwyżka stawek podatkowych w Łosicach odbija się szerokim echem.

Dla samorządu zysk, dla przedsiębiorców straty

Przedsiębiorcy z Łosic zaprotestowali przeciwko znacznym podwyżkom podatku od nieruchomości i gruntów przeznaczonych pod działalność gospodarczą. Burmistrz obiecał im spotkanie i negocjacje. Jednak po uchwaleniu budżetu samorząd nie będzie mógł obniżyć podatków.

- Podwyżka podatków dotknęła wszystkich. Nie wypowiadają się ci, co mają mało. Może brak im odwagi, bo są skromnymi ludźmi. Pokornie płacą i wspierają samorząd – odniósł się do protestu przedsiębiorców radny **Mirosław Dymowski**.

Podatek od gruntów pod działalność gospodarczą wzrósł o 19%, a od budynków o 17%. Przedsiębiorcy, którzy mają największe powierzchnio nieruchomości, zdenerwowali się.

- Pod znakiem zapytania stoi rentowność i opłacalność działalności gospodarczej. Koszty tak wzrosną, że wielu zastanawia się nad zmianą siedziby przedsiębiorstw – mówi jeden z łosickich biznesmenów.

Dziewiętnastu przedsiębiorców podpisało się pod protestem, złożonym do burmistrza i do radnych. Podpisy złożyli prezesi firm, które zatrudniają od kilkunastu do nawet 200 osób.

- Od sytuacji finansowej przedsiębiorstw zależy liczba zatrudnionych osób. Rolą gminy jest wspieranie lokalnych firm, a nie podcinanie

im skrzydeł. Podwyżka podatku da odwrotny skutek. Przecież część lokalnych przedsiębiorstw może zamknąć swoją działalność i szukać bardziej przyjaznego otoczenia do prowadzenia biznesów – dodaje przedsiębiorca.

Zdaniem protestujących handlowców, gdy wyprowadzą swoje interesy z gminy, samorząd może mieć kłopoty.

- Nie będą mieli od nas nic. Żadnego podatku. Więc ta podwyżka nikomu nie służy.

Lokalni biznesmeni podkreślają, że w ostatnim czasie znacznie wzrosły koszty energii oraz zatrudnienia, bo wzrosła najniższa pensja krajowa. Podwyżka podatków w czasie spowolnienia gospodarczego nie jest dobrym pomysłem.

- Po nowym roku będą rozmowy. Jesteśmy otwarci – powiedziała przewodnicząca rady gminy **Ewa Hornowska** po odczytaniu protestu podczas sesji.

Chęć rozmów zadeklarował również burmistrz. Podkreślił jednak,

że gdy w 2014 r. obejmował urząd, stawki podatku zostały obniżone do obowiązujących w 2008 r.

- Cztery lata korzystali z najniższych stawek. Co roku, gdy RIO opiniowała nasze uchwały budżetowe, podkreślała, że stosując najniższe podatki tracimy 3 mln zł wpływu do budżetu. Urząd też musi więcej płacić za energię oraz za wyższe wynagrodzenia. By utrzymać tempo inwestycji, musieliśmy podnieść wszystkie podatki. Nie mamy innego mechanizmu zdobycia funduszy – powiedział **Mariusz Kucewicz** i dodał, że skoro przedsiębiorcy korzystali z najniższych stawek, co było wsparciem ich działalności od samorządu, to teraz oni powinni wesprzeć samorząd, płacąc wyższe podatki.

- Obecnie kwota podatków od gruntów jest zbliżona do średnich stawek w całym powiecie i ościennych samorządach. A stawki dotyczące budynków pod działalność są najniższe w regionie. Te pieniądze z podatków nie są dla samorządu tylko dla mieszkańców, by móc realizować inwestycje. Myślę, że na spotkaniu z przedsiębiorcami wypracujemy jakieś wspólne stanowisko – dodał burmistrz.

Radny **Zdzisław Mielezsko** zauważył, że gdy przedsiębiorcy zaczną płacić wyższe podatki, to podniosą ceny usług. Jego zdaniem, podwyżkę najbardziej odczują rolni-

cy korzystający z ich usług. Burmistrz wypomnił mu wówczas budowę drogi w Dzieciołach, miejscowości radnego Mielezsko.

- Gmina dołożyła pieniądze. Pan walczył, a rada się przychyliła. Teraz metr asfaltu podrożał prawie trzykrotnie. Więc pytam: mamy teraz trzy razy mniej dróg remontować? – zapytał burmistrz.

- Od myszy do cesarza, wszyscy żyją z gospodarza. I nikt go nie uważa! Remont tej drogi się należał, co mi tu pan będzie wypominać! – zdenerwował się radny Mielezsko.

Przewodnicząca studziła emocje. Radny **Mirosław Dymowski** podkreślił, że wszyscy, którzy głosowali na burmistrza, wiedzieli, że chce on robić inwestycje. Aby mógł wywiązać się z obietnic, musi mieć fundusze. A to jest równoznaczne z podwyżką podatków.

Na obniżkę podatków nie ma co liczyć. Obiecane spotkanie z przedsiębiorcami raczej nic nie da. Z jednej prostej przyczyny – dochód z podatków uwzględniony jest w uchwale budżetowej. Jeśli miałoby dojść do zmiany stawek, gmina musiałaby przewrócić budżet do góry nogami. Samorząd na pewno nie obniży stawek podatku w ciągu bieżącego roku budżetowego. Może pokusi się o to dopiero uchwalając stawki podatku na kolejny już 2020 rok. ©

MILENA CELIŃSKA

Inwestor się wycofa?

Na wieść o budowie czterech kurników i magazynu jaj w pobliżu wsi Klimy (gm. Olszanka) mieszkańcy podnieśli larum. Okazuje się jednak, że inwestor może się wycofać, bo nie zdawał sobie sprawy, że kurniki znalazłyby się na obszarze Natura 2000.

Mieszkańcy Dawid, Klim i Szydłówki twierdzą, że kurniki byłyby dla nich uciążliwe.

- Smród szedłby na całą okolicę. Gdy tylko się dowiedzieliśmy o planach inwestora, od razu zwarliśmy szyki. Nie dopuścimy do tej inwestycji – mówi mieszkaniec Dawid.

Nowo wybrany wójt Olszanki **Grzegorz Pajnowski** popiera mieszkańców. W świetlicy wiejskiej w Dawidach zorganizował spotkanie z inwestorem.

- Z moich informacji wynika, że na razie nie doszło do zakupu gruntu. Poza tym jest to obszar Natura 2000, co załatwia sprawę „na dzień dobry”. Zorganizowałem spotkanie, by mogli się wypowiedzieć i mieszkańcy, i inwestor – wyjaśnia wójt.

Na spotkanie przyszło kilkadziesiąt osób. Po przedstawieniu planów inwestycji wywiązała się długa dyskusja.

- Zdziwiła nas lokalizacja fermy. Działka znajduje się obrębie Natury



Grzegorz Pajnowski

2000, a więc terenu cennego przyrodniczo i objętego ochroną. Ponadto w okolicy znajdują się miejsca pochówku i stanowisko archeologiczne – mówi **Jan Jaworski**, sołtys wsi Klimy. – Przedstawiciele inwestora ku zaskoczeniu wszystkich wydawali się nie mieć świadomości tych faktów.

Inwestor nie powiedział oficjalnie, że wycofuje się ze swoich planów, ale wójt zobowiązał się do niepodejmowania żadnych decyzji sprzecznych z wolą lokalnej społeczności.

MILENA CELIŃSKA

Powiatowy finał olimpiady

Jeszcze w grudniu odbyła się Powiatowa Olimpiada Wiedzy o Wiejskim Gospodarstwie Domowym i Przedsiębiorczości. Wygrała ją **Jadwiga Zupkowicz**.

W konkursie wzięło udział 14 finalistek gminnych olimpiad z powiatu łosickiego. Panie rozwiązywały testy składające się z 50 pytań. Najlepiej rozwiązała go Jadwiga Zupkowicz. Drugie miejsce zdobyła

Katarzyna Chwedczuk, trzecie **Anna Szpura**, a czwarte **Małgorzata Junczyk**.

Wszystkie uczestniczki otrzymały nagrody rzeczowe, ufundowane przez Zarząd Powiatu Łosickiego i radnego **Pawła Czmocha**. Olimpiada została zorganizowana przez siedlecki oddział Mazowieckiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Warszawie. (MC)



Remont w sezonie zachorowań

Z remontu Ośrodka Zdrowia POZ w Wandowie mieszkańcy się cieszą. Nie modernizowany od lat, będzie w końcu spełniał obowiązujące standardy. Niepokój, szczególnie osób starszych i młodych matek, budzi jednak informacja o zamknięciu placówki na 3 miesiące. Przez ten czas mieszkańcy gminy Wola Mysłowska będą musieli szukać pomocy w oddalonym o 16 km ośrodku zdrowia w Stoczku Łukowskim.

Takie rozwiązanie rozłożyło niektórych. 3 grudnia na biurko wójta **Kingi Szerszeń** trafił list od grupy mieszkańców. Prosilili o wyjaśnienie, dlaczego dyrekcja SP ZOZ co innego im obiecywała, a co innego ostatecznie robi. Chodziło o to, że goszczący na sesji rady gminy w sierpniu 2018 r. dyrektor **Mariusz Furlepa** oraz jego zastępca do spraw inwestycji i remontów **Dariusz Orzeł** obiecywali, że utrudnienia w czasie remontu będą niewielkie. Tłumaczyli, że prace tak się skoordynuje, iż nie będzie potrzeby zamykania przychodni. Najpierw miało być zmodernizowane piętro budynku, a przychodnia funkcjonowałaby wtedy na parterze. Później przeniesiono by ją na piętro, a wyremontowano parter. Tymczasem plany uległy zmianie.

ZANIEPOKOJENI CHCĄ INTERWENCJI

— Z dnia na dzień poinformowano nas, że przychodnia zostaje przeniesiona do Stoczka Łukowskiego — skarżą się mieszkańcy. — Przed nami zima, okres zwiększonych zachorowań, szczególnie ludzi starszych i dzieci. Codziennie u lekarza są tłumy. Cieszyliśmy się, że nie musieliśmy jeździć do Łukowa. A teraz ten Stoczek. Tam nawet autobusy nie jeżdżą, a nie każdy dysponuje samochodem. Bardzo prosimy panią wójt o podjęcie

działań w celu pozostawienia przychodni w Wandowie.

Nieco wcześniej, na sesji rady gminy w Woli Mysłowskiej, problem ten poruszyli radni. Przypomniano, że lokalny samorząd pobiera niewielki czynsz (ok. 1 tys. zł miesięcznie), by wesprzeć ośrodki w Wandowie. Gmina zdecydowała się też pokryć 112 tys. zł z kosztów remontu sięgających 582 tys. zł.

FRONT ROBÓT

Wójt Kinga Szerszeń skontaktowała się z dyrektorem Mariuszem Furlepą.

— Proponowałam, by wyznaczono zastępczy lokal na czas remontu ośrodka. Obiecałam pomoc gminy w poszukiwaniu takiego lokalu. Wysłałam do SP ZOZ pismo.

Odpowiedź nie była jednak po myśli pani wójt.

— Dyrektor Mariusz Furlepa odpowiedział, że poradnia POZ musi



foto: PGL

Dyrektor SP ZOZ w Łukowie, Mariusz Furlepa wie, że z placówki w Wandowie korzysta wielu pacjentów. Dlatego, chociaż remont będzie trwał do maja, przychodnia po zakończeniu najcięższych prac budowlanych zostanie udostępniona choremu już od marca.



foto: PGL

Ośrodek Zdrowia POZ w Wandowie jest nieczynny z powodu remontu. Pacjenci mogą korzystać z pomocy medycznej w Stoczku Łukowskim.

być odpowiednio wyposażona, a lokal spełniać wymogi Sanepidu. Takiego ZOZ nie ma w gminie i jest już za późno, by go szukać. Remont ruszył, a personel przychodni został przeniesiony czasowo do Stoczka Łukowskiego. Pozostaje mieć nadzieję, że zima w tym roku nie da się nam we znaki, a droga do Stoczka będzie przejezdna — podsumowała Kinga Szerszeń.

Dyrektor Mariusz Furlepa, zapytany o powody zmiany planów w Wandowie, stwierdził, że nie miał innego wyjścia. Zakres modernizacji budynku jest spory. Zaplanowano przebudowę gabinetów lekarskich i zabiegowych, recepcji, sanitariatów. Obiekt będzie docieplony, zostanie też wymieniony dach, zmodernizowana kotłownia i instalacja c.o. Ma być również wymieniona instalacja elektryczna. Przy ośrodku zdrowia powstanie nowy parking. By zakończyć remont przychodni w Wandowie do końca maja 2019 r., trzeba prowadzić prace we wszystkich pomieszczeniach na obu kondygnacjach jednocześnie.

UCIĄŻLIWOŚCI TYLKO DO MARCA

— W takiej sytuacji nie mogliśmy spełnić wcześniejszych zapowiedzi — skomentował dyrektor SP ZOZ. — Nie było to również możliwe ze względów bezpieczeństwa. Pacjenci nie mogą poruszać się po terenie budowy. Staramy się, aby uciążliwości trwały tylko do końca lutego. W marcu w budynku będą jeszcze prowadzone prace wykończeniowe, lecz ośrodek już zostanie udostępniony pacjentom.

O remoncie Ośrodka Zdrowia POZ w Wandowie rozmawiano w czasie niedawnego posiedzenia Rady Społecznej SP ZOZ w Łukowie. Dariusz Orzeł stwierdził, że wszystkie roboty są prowadzone terminowo i nie ma obaw o niedotrzymanie zaplanowanego terminu oddania budynku do użytku.

— Wykonawca to solidny przedsiębiorca. Korzystaliśmy z jego usług i jesteśmy przekonani, że nas nie zawiedzie — podkreślił.

PIOTR GICZELA

Przygotowania do scaleń gruntów w Łukowie

Niemożliwe jest możliwe?

Jednym ze sztandarowych haseł wyborczych burmistrza **Piotra Płudowskiego** było scalenie gruntów na przedmieściach Łukowa. Prace nad tą koncepcją już się rozpoczęły.

Burmistrz Płudowski zwrócił uwagę na miejsca, w których mogłyby powstać nowe osiedla mieszkaniowe. Chodzi o tereny pomiędzy ul. Radzyńską, III etapem małej obwodnicy i ul. Pszenną oraz Gospodarską, a także grunty pomiędzy al. Kaczorowskiego i ul. Nowogródek na Nowym Łukowie.

W czasie kampanii pomysł scalania gruntów skrytykował poprzedni burmistrz **Dariusz Szustek**. Podczas wyborczej debaty sugerował, że pomysł Piotra Płudowskiego jest nierealny:

— Czy sądzi pan, że Urząd Miasta do tej pory nie podjąłby się tego zadania, gdyby było ono możliwe do wykonania? Ciekawe, jak panu udało się przekonać właścicieli prywatnych działek do udziału w procesie scaleń i kto będzie pokrywał koszty.

Nowy burmistrz rozpoczął jednak realizację swoich planów. Od naczelniczki wydziału gospodarki nieruchomości i planowania przestrzennego **Anity Wojtał** dowiedział się,

że scaleń nie prowadzono, bo nie było takiej decyzji.

— Pani naczelnik Wojtał zadała mi konkretne pytanie: szefie, mamy uruchamiać scalenia? Odpowiedziałem, że tak. Po latach bezczynności wystarczyło osiem dni, aby ruszyły prace przygotowawcze — mówi nowy burmistrz. — Wierzę, że dzięki scaleniom, właściciele nieruchomości zyskają atrakcyjne

działki, a miasto nowe domy i bloki, potrzebne naszym mieszkańcom. To przyniosłoby także wpływy z podatków od nieruchomości i działalności gospodarczej, bo przecież na osiedlach powstają sklepy i punkty usługowe. Dzięki scaleniom chcemy umożliwić młodym ludziom powroty w rodzinne strony. Chcemy stworzyć im warunki do zakładania rodzin.



foto: PGL

Przez lata nie prowadzono w mieście scaleń gruntów. Z takiej sytuacji korzystali nie wszyscy obywatele, a tylko wybrane osoby, które było stać na indywidualne skupowanie gruntów od prywatnych właścicieli i uzbrajanie terenu — mówią burmistrz Piotr Płudowski (z prawej) i jego zastępca Paweł Krasuski (z lewej).

Proces scalania gruntów ma wspierać zastępca burmistrza **Paweł Krasuski**, z zawodu inżynier budownictwa. W pierwszej fazie scaleniami ma być objęty teren na Nowym Łukowie. W wydziale gospodarki nieruchomościami i planowania przestrzennego bada się stan prawny gruntów, identyfikuje właścicieli działek lub ich spadkobierców oraz szacuje koszty operacji. Według deklaracji burmistrza, to miasto ma wziąć na siebie koszty scaleń.

Burmistrz zwraca się do mieszkańców Łukowa, których scalenia dotyczą, o współpracę i zrozumienie dla rozpoczynanego niełatwego procesu.

— Mamy okazję wspólnie pokazać, że w Łukowie coś, co miało być niemożliwe, jednak jest możliwe — mówi Piotr Płudowski. (PGL)

POBUSZOWAŁ W PIWNICY
18 grudnia w budynku przy ul. **Międzyrzeckiej w Łukowie** nieznany sprawca spłądrował piwnicę. Zabrał wiertarkę elektryczną marki Bosch i komputer.

GROŹNY OGIEŃ

Tego samego dnia na prywatnej posesji przy ul. **Czwartaków w Łukowie** wybuchł pożar w wolnostojącym murowanym garażu, połączonym z warsztatem i pomieszczeniem gospodarczym. Ogień dostrzegli sąsiedzi tuż przed godz. 8. Natychmiast wezwali straż pożarną. Do akcji gaśniczej wyjechały 2 zastępy z JRG KP PSP w Łukowie. Na miejscu okazało się, że pożar ogarnął już całe wnętrze budynku. Ogień udało się ugasić, lecz straty są duże. Całkowicie spłonął samochód renault, opony i inne przedmioty znajdujące się w garażu, urządzenia i wyposażenie warsztatu oraz opał w pomieszczeniu gospodarczym. Przyczynę pożaru ustala policja.

NAJECHAŁ NA PIESZĄ

21 grudnia przy ul. **Międzyrzeckiej w Łukowie** 57-letni rowerzysta z gminy Łuków potrafił 56-letnią pieszą. Oboje z obrażeniami ciała zostali przewiezieni karetkami pogotowia do szpitala.

POŻAR OD PIECA

22 grudnia spalił się sklep przemysłowy w **Woli Mysłowskiej**. Pożar wybuchł około godz. 20.40. Z ogniem walczyli strażacy z łukowskiej JRG oraz z jednostek OSP w Dworniu i Ksawerowie. Do gaszenia pożaru zgłosił się też druh z OSP w Woli Mysłowskiej. Ogień ogarnął pomieszczenie socjalne i część sklepu. Było duże zadymienie, strażacy musieli używać aparatów oddechowych. Po ugaszeniu ognia oszacowano straty, które sięgają ok. 15 tys. zł. Nadpaloną i zagrażającą bezpieczeństwu konstrukcję drewnianego stropu rozebrano. Ze wstępnych ustaleń wynika, że przyczyną pożaru była nieszczęśliwość pieca na paliwo stałe.

NA SKRZYŻOWANIU

23 grudnia tuż po godz. 16 na skrzyżowaniu ul. **Wyszyńskiego i Międzyrzeckiej w Łukowie** doszło do groźnego wypadku. Zderzyły się dwa auta osobowe. Z ustaleń policji wynika, że kierujący mazdą 57-letni mieszkaniec gm. Krzywda, skręcając w lewo z Wyszyńskiego w Międzyrzecką, nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu jadącemu od strony Radzyna Podlaskiego audi, kierowanemu przez 30-latką. Ranni zostali pasażerowie audi: 27-letnia kobieta i jej 1,5-letnie dziecko. Policjanci ukarali kierowcę mazdy mandatem i punktami karnymi. (PGL)

O powiecie łukowskim
czytaj też na str. 4, 6, 25

BIURO OGŁOSZEŃ

**Dom Handlowy
przy skwerku,
stoisko "Triumf",
ul. Zdanowskiego 4**

R E K L A M A

TELEWIZJA ŁUKÓW
masterTV
Łuków, os. Unitów Podl. 17
tel./fax 25 798 89 94
www.telewizja.lukow.pl
aktualności ogłoszenia reklama

**JESTEŚMY
WASZĄ
TELEWIZJĄ**



■ SIEDMIU W JEDNYM RENAULCIE

Spowodowanie wypadku drogowego, jazda w stanie nietrzeźwym, a na dodatek posiadanie amfetaminy – takie zarzuty usłyszał 19-letni mieszkaniec gminy **Latowicz**, którego policjanci zatrzymali tuż po wypadku drogowym w miejscowości Gagolina (gm. Siennica). Kierujący renaultem, którym jechało 7 mężczyzn, stracił panowanie nad pojazdem. Renault wypadł z drogi i dachował. 19-letni kierowca stanie przed sądem.

■ KONTRABANDA

Policjanci do walki z przestępczością gospodarczą zarekwirowali ponad 13 tys. papierosów, które znaleźli u 75-letniego mieszkańca **Mińska Mazowieckiego**. Papierosy nie miały polskich znaków akcyzy. 75-latek dobrowolnie poddał się karze.

■ POSZUKIWANY Z ZAKAZAMI

Policjanci z **Sulejówki** zatrzymali 35-letniego mieszkańca tej miejscowości. Mężczyzna kierował renaultem, mając ponad 2 promile alkoholu we krwi. Ponadto nie stosował się do 5 (!) zakazów prowadzenia pojazdów, wydanych przez sądy w: Mińsku Mazowieckim, Wołominie i Warszawie. Mężczyzna był także poszukiwany, gdyż miał odbyć karę więzienia za popełnione wcześniej przestępstwa.

■ NIE ŻYJE ROWERYSTKA

W **Kolonii Stanisławów** samochód marki Citroen Berlingo uderzył w 43-letnią kobietę jadącą rowerem. Rowerzystka poniosła śmierć na miejscu.

■ WJECHAŁ W OGRODZENIE

Mińscy policjanci zatrzymali nietrzeźwego kierowcę, który wjechał w ogrodzenie jednej z posesji w gminie **Mińsk Mazowiecki** i uciekł z miejsca kolizji. Okazało się, że mężczyzna miał zakaz prowadzenia pojazdów i był poszukiwany przez mińską prokuraturę.

■ ZDERZENIE W SULEJÓWKU

W **Sulejówku** na ul. Ogińskiego toyota zderzyła się z wyjeżdżającym z drogi podporządkowanej audi. Kierowca toyoty odniósł obrażenia, został przewieziony do szpitala.

■ POD WPŁYWEM I BEZ UPRAWNIENI

W Targówce w gminie Mińsk Maz., policjanci wydziału ruchu drogowego skontrolowali osobową Skodę. Okazało się, że kierujący nią mieszkaniec gminy Mińsk Mazowiecki miał promil alkoholu we krwi, nie miał natomiast uprawnień do kierowania pojazdami. **(T.MARK)**

BIURO OGŁOSZEŃ

„CAR-POL”, ul. Konstytucji 3 Maja 2,
tel. 25 758 72 41
Mrozy - Kiosk „MROZER”
ul. Armii Krajowej 6

APTEKI

1 stycznia – Piłsudskiego 32
2 stycznia – Widok 2/4
3 stycznia – Cicha12/55
4 stycznia – Kościuszki 14/U-2
5 stycznia – 11 Listopada 5
6 stycznia – Stary Rynek 1
7 stycznia – Kościuszki 2

- To było jak flow – zanurzenie się w pracę całym sercem i umysłem.

Dopiero wieczorem Olga przypominała sobie, że trzeba byłoby coś zjeść albo napić się wody.

Malowałam van Gogha

Twórcy filmu „Twój Vincent” (Europejska Nagroda Filmowa, nominacja do Oscara) wykorzystali 65 tysięcy obrazów, namalowanych przez 125 twórców. W gronie malarzy, pochodzących z 20 krajów, znalazła się mińszczanka Olga Królak.

Do malarstwa i rysunku ciągnęła ją od zawsze. Skończyła mińskie Liceum Plastyczne i studia na Wydziale Architektury w Gdańsku.

Olga: - O produkcji filmu „Twój Vincent” dowiedziałam się od brata mojego chłopaka, który pochodzi z Grecji. Mieszkałam wtedy w Mińsku. Pracowałam jako freelancerka przy projektach architektonicznych i nie bardzo miałam pomysł, co dalej ze sobą zrobić.

Właśnie wtedy Olga usłyszała, że powstaje polsko-angielski obraz „Loving Vincent” (Twój Vincent) - pierwszy w historii animowany film pełnometrażowy, tworzony w pełni techniką malarską. Reżyserami są Dorota Kobiela i Hugh Welchman, a twórcy filmu otwierają studio w Atenach. Olga dowiedziała się też, że do ostatniego etapu pracy filmowcy poszukują 20 malarzy.

MUSZĘ SIĘ TAM DOSTAĆ

Olga: - W jedną noc złożyłam moje portfolio, składające się głównie z malarstwa cyfrowego oraz kilku prac olejnych, i wysłałam aplikację. Po kilku dniach przyszło zaproszenie na 3-dniowy test. To był styczeń 2017 roku. Moja motywacja sięgała sufitu. Jedynym zdaniem, które sobie wtedy powtarzałam, było: „Muszę się tam dostać”.

Wiązał się z tym ogromny stres. Bo od czasów liceum Olga nie malowała wiele. Kiedy przyszła na test, miała wrażenie, że wszystkiego musi się nauczyć od zera. Otaczali ją malarze profesjonaliści, mający doświadczenie w pracy z olejami. Obserwowała ich skrupulatnie.

Olga: - Dosłownie ściągałam od innych, podpytywałam, podpatrywałam, ile i jakiej farby nakładają na paletę, jakich pędzli używają, jak je później czyszczą.

Spośród 800 aplikujących, testy przeszło 80 osób. Ola również. A potem dostała się do pierwszej czterdziestki, wytypowanej na 3-tygodniowy trening. I znalazła się w gronie twórców obrazów animowanych do filmu.

FLOW W ATENACH

Olga: - Mój brak doświadczenia wyszedł na korzyść, bo praca nad animacją okazała się zupełnie inna od tworzenia dzieła malarskiego. Malując obraz, masz nadzieję, że przetrwa on 50, 100 czy 200 lat, natomiast przy animacji musisz zdawać sobie sprawę, że to, co malujesz, pokaże się na ekranie przez 1/12 sekundy. To mruknięcie okiem. Byłam na tyle „świeża”, że nie miałam jeszcze nawyków, które spowalniałyby pracę. Jeśli ktoś latami uczył się, jak tworzyć „trwałe” dzieło, z animacją mógł mieć kłopoty.

Olga zatracala się w malowaniu. Zanurzała się w nie całym sercem i umysłem. To było jak flow - stan między satysfakcją a euforią. Dopiero wieczorem przypominała sobie, że trzeba byłoby coś zjeść albo napić się wody. Nie mówiąc o rozprostowaniu się (a przecież plecy bolały).



fot. udostępnione przez O. Królak

Olga i jedna z jej prac

NOSAMI W FARBACH

Olga: - Pracę w Atenach zaczęliśmy w kwietniu, skończyliśmy w grudniu. W ciągu 9 miesięcy namalowałam 1 minutę i 10 sekund filmu, co było nie lada wyczynem. Phaidon Sofianos, kierownik produkcji i właściciel studia, w którym pracowaliśmy, zawsze użalał się nad nami, że siedzimy po nocach z nosami w farbach. W Mabrida, w swoim studio nagraniowym, stworzył dom dla kilku koni, paczki bezpańskich psów i kotów, a nawet dla osiołka, który towarzyszył nam podczas przerw na obiad. Bo jednak trzeba było coś zjeść. „Okoliczności natury” sprzyjały wychodzeniu na przerwy, szczególnie że pola oliwne wokół studia wyjątkowo przypominały niektóre piękniejsze obrazy Vincenta...

Ola na planie nauczyła się bardzo wiele. Zdarzyło się nawet, że zastępowała supervisora (kierownika). Była

odpowiedzialna za pracę kolegów i koleżanek, udzielała porad, zatwierdzała klatki filmowe do wysłania, porozumiewała się z reżyserką Dorotą Kobiela.

NA WŁASNY RACHUNEK

To była niezwykła przygoda. Nauczyła Olę pokory i cierpliwości, „zaraziła” ją miłością do animacji i do twórczości van Gogha.

Od pół roku Olga ma własną pracownię projektowo-artystyczną. Zajmuje się projektowaniem wnętrza, grafiką, ilustracją, malarstwem cyfrowym, rysunkiem (facebook: @karykaturyok). W wolnych chwilach uwielbia odnawiać stare meble. Ma nadzieję, że uda się jej połączyć pasję projektowania ze sztuką. I jest pewna, że umiejętność animacji przyda się w życiu zawodowym jeszcze nie raz.

TOMASZ MARKIEWICZ
Czyt. też str. 24

„Twój Vincent” to film animowany, którego fabułą są życie i śmierć wybitnego holenderskiego malarza – postimpresjonisty. Narracja jest prowadzona przez znajomych artysty – postaci występujące na jego portretach.

Wojskowi z Mińska Mazowieckiego podejrzewani o kradzież paliwa wojskowego na dużą skalę Żołnierze kradli?

Żandarmeria Wojskowa zatrzymała 18 żołnierzy z 2. Grupy Poszukiwawczo-Ratowniczej w Mińsku Mazowieckim podejrzewanych o kradzież paliwa wojskowego. Jak wyjaśnia rzecznik prasowy Komendanta Głównego Żandarmerii Wojskowej ppłk **Artur Karpieńko**, materiał dowodowy, a także znalezione przy zatrzymanych paliwo, wskazują, że żołnierze

ukradli nie mniej niż 15 tysięcy litrów.

Akcję przeprowadzono tuż przed świętami Bożego Narodzenia. Jak podkreśla rzecznik, czynności przeprowadzono w trybie art. 308 kpk, co oznacza, że w sprawach niecierpiących zwłoki przeszukanie można przeprowadzić jeszcze przed zatwierdzeniem go przez prokuratora. **(jj)**

Salon z Tuwimem

13 stycznia o godz. 12.00 w Miejskim Domu Kultury w Mińsku Mazowieckim odbędzie się kolejna edycja salonu poetyckiego „Poezja

w pałacu”. Popołudnie będzie poświęcone twórczości Juliana Tuwima. Scenariusz i prowadzenie - **Anna Obyszarna**. Wstęp wolny!

„Dolce Vita” w Mińsku Kim mógłby być Marcello?

12 stycznia o godz. 19.00 w MDK w Mińsku Mazowieckim będzie można obejrzeć dramat „Dolce Vita”, inspirowany „Kartoteką” Tadeusza Różewicza i filmem „Dolce Vita” Felliniego.

Bohater sztuki postanawia spokojnie spędzić niedzielę we własnym

łóżku. Jednak nie będzie mu to dane, bo przez jego mieszkanie przewinie się galeria postaci. To czytelne nawiązanie do T. Różewicza. A aluzje do Felliniego? Twórcy dramatu zadają sobie pytanie, kim mógłby być filmowy Marcello, przeniesiony w polskie współczesne realia? **(T.MARK)**

Grodzisk

Kłopoty pasażerów

Od pewnego czasu w Grodzisku (gm. Mrozy) nie zatrzymują się niektóre pociągi przyspieszone. Mieszkańcy poprosili burmistrza Mrozów o negocjacje z Kolejami Mazowieckimi w tej sprawie. - Wiele osób dojeżdżało tymi pociągami do Mrozów, teraz nie mają już takiej możliwości – sygnalizują.

Na jednym z zebrań wiejskich mówiono też o parkingu obok przystanku kolejowego w Grodzisku. - Jest bardzo przydatny. Ale ostatnio zdarzały się kradzieże i włamania do samochodów. Poza tym wiatra pobażgrana, ławkę ktoś ukradł...- zauważył jeden z mieszkańców, pytając, czy jest planowane zainstalowanie monitoringu w pobliżu peronów?

Na zebraniu mówiono też, że na skrzyżowaniu ul. Mazowieckiej z drogą od strony Gójszcza trzeba zainstalować lustro komunikacyjne. - To wąskie i niebezpieczne skrzyżowanie,

brak widoczności od strony Mrozów – podkreślali mieszkańcy.

- Powinniśmy złożyć dobrze uformowany wniosek, zaznaczyć, ilu pasażerów jest zainteresowanych korzystaniem z pociągów przyspieszonych. Wtedy jest szansa na pozytywną decyzję kolei. Postaramy się zebrać te informacje i przygotować pismo - odpowiada burmistrz **Dariusz Jaszczuk**.

Burmistrz dodaje też, że w sprawie kradzieży na parkingu policja prowadzi postępowania. Być może uda się wykryć sprawców. - Występowaliśmy do PKP PLK o budowę monitoringu na peronach w Grodzisku. Na razie czekamy – informuje Dariusz Jaszczuk.

A co z lustrem drogowym? – Jego ustawienie jest uzasadnione. To droga powiatowa, więc wystąpimy o zgodę do Zarządu Dróg Powiatowych – mówi burmistrz. **(T.MARK)**

Kasia i jej pop

19 stycznia o godz. 20.00 w MDK w Mińsku Mazowieckim wystąpi Kasia Lins. To wokalistka, pianistka, kompozytorka i autorka tekstów. Wykonuje muzykę, którą najtrafniej określić można jako nostalgiczny alt

pop z wyraźnymi wpływami rocka i soulu. Kasia ma na koncie debiutancki album, koncerty na trasie „Spragnieni Lata”, festiwalu Open'er czy na Scenie Alternatywnej festiwalu w Opolu. **(T.MARK)**

Tego nie przewidywały najczarniejsze scenariusze. Opłaty za odbiór śmieci wzrosły o 100%!

To nie przetarg, to ultimatum

W gminie Wodynie długo i z nadzieją czekano na kolejne oferty. Niestety, wpłynęła tylko jedna. Do przetargu na odbiór odpadów komunalnych stanęło jedynie siedleckie PUK.

Największe rozczarowanie nastąpiło jednak po zapoznaniu się z ofertą. Wprawdzie wszyscy spodziewali się podwyżki, ale jej skala zaskoczyła nawet największych pesymistów. PUK zaproponowało podwyżkę o blisko 100 procent!

Po zapoznaniu się z ofertą mogliśmy wprawdzie próbować unieważnić przetarg i rozpiąć kolejny, ale to wiązało się ze sporym ryzykiem – mówi wójt gminy Wodynie, **Wojciech Klepacki**. – Nie mieliśmy żadnej pewności, że do kolejnego przetargu zgłosi się więcej firm. Było natomiast realne zagrożenie, że PUK z Siedlec, jako jedyne, przystąpi do drugiego przetargu i zaproponuje jeszcze wyższą kwotę.

Gmina stanęła niemal przed ultimatum, musiała się zgodzić na zaproponowaną cenę. Za odbiór i składowanie śmieci trzeba będzie zapłacić blisko 480 tys. zł rocznie. Do tej pory stawka wynosiła około 285 tys. zł.

Jak się to przełoży na opłaty ponoszone przez mieszkańców? Za śmieci segregowane opłata wzro-

śnie z 6 do 12 zł, a za niesegregowane z 10 do 20 zł! Takie właśnie stawki mają obowiązywać przez cały 2019 r.

Jako samorząd bardzo ubolewamy nad tak drastyczną podwyżką, ale stanęliśmy przed faktem dokonanym – wyjaśnia wójt. – Zgodnie z przepisami, odbiór odpadów musi się samofinansować. Gmina nie może dopłacać z własnych funduszy, ani na odbiorze odpadów zarabiać.

Skąd jednak wzięły się aż tak radykalne podwyżki?

Pytaliśmy w PUK o kalkulację. Wyjaśniono nam, że rosną koszty odbioru odpadów, choćby w związku ze wzrostem cen paliwa i energii. Trzeba też płacić za przetwarzanie odpadów i rosnące wynagrodzenia. Nas nie przekonuje, że tego typu koszty uzasadniają tak drastyczną podwyżkę.

Okazuje się, że na cenę odbioru odpadów komunalnych mają wpływ także pewne decyzje ogólnie. Od przyszłego roku radykalnie wzrosta opłata za samo składowanie odpadów. W przypadku odpadów niesegregowanych opłata rośnie aż



fort. ZJ

Wojciech Klepacki

czterokrotnie! Chodzi o tak zwaną opłatę „marszałkowską”. Jest ona ustalana przez rząd. Trudno ją więc nazwać inaczej niż ukrytym podatkiem, który dotknie nas wszystkich.

W niektórych powiatach podwarszawskich, choćby grójeckim, ceny za odbiór śmieci wzrosły nawet o ponad 100 procent. Są jednak i takie, gdzie podwyżka wynosi 40, a nawet 20 procent. Czym wyjaśnić tak duże różnice?

Wpływ na nie ma lokalizacja składowisk.

– Przy składowaniu śmieci obowiązuje rejonizacja – wyjaśnia Wojciech Klepacki. – Odpady z naszej gminy trafiają do RI-POK w Woli Suchożebrskiej.

To zaś oznacza transport na odległość około 50 km. Ma to wpływ na cenę, która będzie z pewnością wyższa, niż w przypadku gmin Siedlce czy Suchożebry. Jakby jednak nie liczyć i sumować, to takiej podwyżki nie da się racjonalnie uzasadnić. Trzeba zapewne wziąć pod uwagę jeszcze konkurencyjność. W praktyce obowiązuje niemal monopol.

– W naszej gminie od lat odbiorem śmieci zajmuje się siedleckie PUK – dodaje wójt. – Podobnie w sąsiednich samorządach. Na drastyczną podwyżkę mogliśmy jedynie zareagować zmianą w poborze opłat. Jest już uchwała, że będą pobierane raz na dwa miesiące, 15 każdego parzystego miesiąca, a nie, tak jak dotychczas, kwartalnie. Nie zmieni to wysokości samej opłaty, ale może łatwiej będzie ją wnosić.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ



NIKOGO NIE BYŁO

W **Rososzy** nieznani sprawcy włamali się do budynku gospodarczego i stodoły na niezamieszkałej posesji. Złodzieje ukradli akumulator 10 litrów paliwa oraz dwa obciążniki do ciągnika rolniczego. Straty oszacowano na ponad 500 zł.

PRACOWNIK UKRAŁ?

Właściciel jednej z siedleckich firm przewozowych zgłosił policji, iż jego pracownik, kierowca samochodu ciężarowego, ukradł mu 1200 litrów paliwa oraz 28 europalet. Łączna wartość strat to 7,5 tys. zł.

OKRADLI PIJANEGO

Nieznani sprawcy wykorzystali stan upojenia alkoholowego 31-letniego mieszkańca **Siedlec**. Ukradli mu z kieszeni kurtki telefon o wartości 500 zł oraz dwie karty bankomatowe.

ZNALEŻLI I POSADZILI

Policjanci z komisariatu w **Mokobodach** zatrzymali poszukiwanego przez sąd mężczyznę, który spędził w zakładzie karnym 75 dni za niezapłacenie grzywny w wysokości 1500 zł oraz koszty sądowych w wysokości 490 zł.

PIJANY SPADŁ Z DRABINY

W gm. **Skórzec** 45-letni pracownik jednej z ferm kurczyc spadł z drabiny na kostkę brukową, doznając urazu ręki. Jak się okazało, miał w wydychanym powietrzu ponad 2 promile alkoholu.

NIE MÓGŁ, A JECHAŁ

Policjanci zatrzymali 37-letniego mieszkańca **powiatu siedleckiego**, który kierował motorowerem honda, mając orzeczony sądowy zakaz kierowania wszelkimi pojazdami do 2020 roku.

KTOŚ ZMienił HASŁO

26-letnia mieszkanka gm. **Kotuń** zgłosiła policji, że nieznany sprawca zmienił jej hasło do logowania się na koncie portalu społecznościowego.

BRAT KOPNĄŁ SIOSTRĘ

25-letnia mieszkanka gm. **Mordy** zgłosiła, że jej 21-letni brat podczas sprzeczki kopnął ją w nogę

UDERZYŁ W BARIERY

W **Siedlcach** na ul. **Świrskiego** policjanci zatrzymali 22-letniego kierowcę skody, który uderzył w bariery zabezpieczające. Mężczyzna miał w wydychanym powietrzu 1,8 promila alkoholu. Policjanci zatrzymali również 40-letniego kierowcę, który uderzył samochodem w drzewo. Miał 1,5 promila w wydychanym powietrzu. (jj)

Pół wieku razem



W Gminnym Ośrodku Kultury w Wodyniach odbył się jubileusz 50-lecia pożycia małżeńskiego. Wśród par, które przeżyły ze sobą pół wieku, znaleźli się: **Wiesława i Jan Ożarkowie, Mirosława i Tadeusz Pietrasikowie, Zofia i Jan Redowie, Krystyna i Hieronim Stosiowie, Wiesława i Mieczysław Stosiowie** oraz **Bo-**

gumiła i Bolesław Suśniakowie.

Podczas uroczystości, w której uczestniczył między innymi wójt gminy Wodynie **Wojciech Klepacki**, padło wiele ciepłych słów i pięknych życzeń pod adresem jubilatów. Była też okazja do wysłuchania krótkiego programu artystycznego przygotowanego przez młodzież. (Z.J.)

Jedną drogę niszczą ciężkie pojazdy, drugą trudno przejechać.

Radny prosi o interwencję

Radny gminy Siedlce **Ludwik Kamiński**, korzystając z faktu, że na sesjach obecni są także dzielnicowi, poprosił o interwencję w Ujrzanowie. Chodziło o akty wandalizmu w okolicy placu zabaw i o niszczenie drogi. Nie był jednak zadowolony z zastosowanych rozwiązań.

– W sierpniu informowałem o niszczeniu drogi, po której jeżdżą zbyt ciężkie pojazdy – mówił na ostatniej sesji. – Jest tam znak ograniczający ruch dla pojazdów powyżej 8 ton, ale kierowcy go nie przestrzegają. Prosiłem też o częstsze patrole w rejonie placu zabaw. Wiem, że policja prowadziła akcję protestacyjną, ale ta się już skończyła, więc warto wrócić do zgłaszanych przeze mnie kwestii.

Radny dorzucił jeszcze jeden problem.

– Proszę o ustalenie, kto nawiózł na drogę, na odcinku od

krzyża w kierunku wsi Białki, różnych metalowych i plastikowych elementów z samochodów. Wystają z nawierzchni, stwarzając zagrożenie.

Obecny na obradach dzielnicowy poinformował, że napisze w tej sprawie pismo do wydziału ruchu drogowego. Wyjaśnił też, że kiedy on ma służbę, to patroluje rejon placu zabaw.

– Nie możemy biernie patrzeć na dewastację drogi, którą budowano zaledwie 2 lata temu – skomentował Ludwik Kamiński. – W asfalcie już są widoczne pęknięcia. A wszystko przez kierowców, którzy nie respektują znaku o dopuszczalnym ciężarze samochodów. Ta droga ma słabą podbudowę, bo była budowana sposobem gospodarczym, a do tego przy nie najlepszej pogodzie. Zakaz nie został tu umieszczony bezpodstawnie. (Z.J.)

Gwiazdkowych pomysłów czar

Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury w Mordach ogłosił coroczny konkurs plastyczny „Gwiazdkowych pomysłów czar”. Prace są przyjmowane do 7 stycznia 2019 roku.

– Konkurs jest adresowany do wszystkich mieszkańców miasta i gminy Mordy – mówi dyrektor MGOK, **Łukasz Wawryniuk**. – Prace można wykonywać dowolną techniką plastyczną. Zwycięzcy będą wyłaniani w pięciu katego-

riach wiekowych, od przedszkolaków, po uczestników powyżej 15 lat.

Rozstrzygnięcie konkursu oraz przyznanie nagród nastąpi 19 stycznia podczas VII Gminnego Spotkania z Kolędą. Regulamin i szczegóły dotyczące konkursu są dostępne na stronie internetowej: www.mgokmordy.naszgok.pl. Informacje można też uzyskać pod numerem telefonu: 25 641 54 42. (Z.J.)

BIURA OGŁOSZEŃ

ul. Armii Krajowej 11, tel. 25 633 05 05;
DomTel, ul. Chrobrego 9/3, tel. 25 740 20 20,
Punkt przesyłek kurierskich E-paka,
Zbuczyn, ul. Terespolska 64, tel. 504
221 153, pn.-pt. 8.00-16.00
Biuro Ogłoszeń „Gazety Wyborczej”
MARGUS - Marzena Gustołek,
tel. 512 212 441, m.gustolek@gazeta.pl, dojazd do klienta

0 powiecie siedleckim
czytaj też na str.:
3, 8

APTEKI

Całodobowy dyżur pełni apteka
ul. Kilińskiego 23,
tel. 25 631 30 84



CZOŁÓWKA W BRZÓZOWIE

22 grudnia w Brzozowie kierująca samochodem marki Opel Astra kombi, wyprzedzając renaulta megane, doprowadziła do zderzenia z jadącą z przeciwka toyotą avensis, po czym odjechał z miejsca zdarzenia. Postępowanie prowadzi KPP Sokołów Podlaski.

DZIK WBIEGŁ NA JEZDNIĘ

22 grudnia około godz. 18.40 na drodze krajowej nr 63, pomiędzy Kupientynem a Suchodołem, peugeot 607 uderzył w dziką, który wbiegł na jezdnię bezpośrednio przed samochód. Dzik nie przeżył zderzenia.

WJECHAŁA DO ROWU

23 grudnia na trasie Jabłonna Lacka-Dzierzby kierująca samochodem marki Opel Meriwa, widząc przebiegające przez drogę zwierzę, zjechała na pobocze do przydrożnego rowu. Pojazd przewrócił się na dach. Kobieta jechała sama, udało się jej opuścić samochód jeszcze przed przyjazdem służb ratunkowych. Okazało się, że nie odniosła obrażeń.

USZKODZONY SZLABAN

24 grudnia przy ul. Skłodowskiej-Curie w Sokołowie Podlaskim, nieznany sprawca umyślnie wygiął ramię szlabanu na drodze osiedlowej. Wspólnota mieszkaniowa „Skłodowskiej 7 A” oszacowała straty na 3500 zł. Postępowanie prowadzi KPP Sokołów Podlaski.

DACHOWANIE W EMILIANOWIE

W środę 26 grudnia na drodze nr 627 w Emilianowie kierująca fordem focusem 35-letnia kobieta nie dostosowała prędkości do panujących warunków na drodze. Na zakręcie straciła panowanie nad pojazdem. Ford wjechał do rowu i dachował. Samochodem podróżowała czteroosobowa rodzina. Nikt nie odniósł obrażeń, kierująca była trzeźwa. (jp)

Turniej mikołajkowy

W halach sportowych w Repkach i Sabniach odbyła się VI edycja Halowego Mikołajkowego Turnieju o Puchar Prezesa P.H. „JACEK”. Imprezę zorganizowało stowarzyszenie „Piłkarskie Siódemki w Powiecie Sokołowskim”. W turnieju wzięło udział 18 drużyn.

Prezes Jacek Kobyliński zادbał o poczęstunek dla zawodników, ufundował puchary, dyplomy i nagrody pieniężne.

Wygrała drużyna Dargaz Sokołów przed Niecieczą i drużyną Strzelec Chodów I. Królem Strzelców został Marcin Siedlecki (zdobył 14 goli). (jp)

BIURO OGŁOSZEŃ

AGD-RTV Sonex, ul. Długa 76, tel. 25 781 21 89, e-mail: sokolow@sonex.com.pl

Ligacze w Sokołowie

Tradycja gry na ligawkach pozostała żywa w niewielu miejscach w kraju. Oprócz okolic Ciechanowca, Łochowa, Opola Lubelskiego, do tych miejsc należy też nadbużańska część gminy Jabłonna Lacka.

Dlaczego nadbużańska? Może dlatego, że dźwięki ligawek dobrze roznosi woda, więc zgodnie ze starym zwyczajem, powinno się na nich grać nad rzekami i stawami.

TAK GRAŁ MICHAŁ ARCHANIOŁ

Co roku wójt gminy Jabłonna Wiesław Michalczuk zaprasza do szkół muzyków z rodzin, w których ligawkowa tradycja jest przekazywana z pokolenia na pokolenie. Na szkolnych warsztatach o ligawkach opowiadają m.in. członkowie rodzin Gałaguzów i Szymaniaków, mieszkający w: Wiesce, Krzemieniu, Dzierzbach.

Ligawka to instrument pasterski. Przez wieki jego donośnym dźwiękiem pasterze zwoływali zwierzęta na wypas i odstraszały wilki. Dawniej „ligawkowym zagłębem” była Holandia.

Szczególną rolę ligawki pełniły w okresie adwentu. Gra na nich nabierała wtedy obrzędowego charakteru. W nadbużańskich wioskach gminy Jabłonna można usłyszeć, że ludzie na Podlasiu od wieków wierzyli, iż głos ligawek ma symbolizować grę Mi-

chała Archanioła, który, grając na trąbie wieszczu koniec świata. Ligawkowy dźwięk przypomina o potrzebie skupienia, powagi i modlitwy. Ostatni raz w roku używa się ligawek, kiedy ludzie idą na Pasterkę.

Najstarsi mieszkańcy gminy Jabłonna Lacka pamiętają, że podczas II wojny światowej Niemcy zabraniali gry na ligawkach. Obawiali się, że Polacy wykorzystują instrumenty do



W Sokołowskim Ośrodku Kultury tradycyjnie odbywają się przeglądy gry na ligawkach.

fot. JP

Sokołów Podlaski

Rekordowy budżet

To rekordowy budżet w historii Sokołowa Podlaskiego. W 2019 roku wydatki miasta wyniosą 107 mln zł.

- Będziemy prowadzić inwestycje, na które dostajemy dofinansowanie z zewnątrz, mamy też sporo własnych zadań, realizowanych z budżetu – mówi burmistrz Bogusław Karakula.

Nadal trwają prace, prowadzone w ramach RiT. Miasto wspólnie ze starostwem buduje ścieżki rowerowe, drogi i chodniki. - To zwiększa budżet. Dostaliśmy też pieniądze na modernizację kolejnych budynków po dawnej cukrowni – zaznacza Bogusław Karakula.

Co oznaczają te inwestycje dla mieszkańców?

- Poprawę warunków codzien-

nego życia sokołowian – odpowiada burmistrz. I dodaje: - Mam na myśli nie tylko inwestycje z RiT, ale również choćby termomodernizację budynków oświatowych - szkół i przedszkoli. Zmienia się wewnątrz i na zewnątrz. W dodatku termomodernizacja pozwoli na oszczędności na ogrzewaniu.

Oszczędnościom będzie sprzyjać wymiana 1200 lamp ulicznych z tradycyjnych na ledowe.

- Zaoszczędzone pieniądze wykorzystamy na kolejne inwestycje i na spłatę kredytu. Zadłużenie będzie mało. W budżecie na 2019 r. jest planowana nadwyżka budżetowa – podkreśla Bogusław Karakula. (jp)

Sokołów Podlaski, Kosów Lacki:

Dwa orszaki

Ulicami Sokołowa Orszak Trzech Króli przejdzie już po raz trzeci. Jego uczestnikiem będzie biskup drohiczyński ks. Tadeusz Pikus. Orszak rozpocznie się w kościele św. Jana Bosko, o godzinie 9. Po mszy ruszy ulicami: Sadową, Magistracką, Kilińskiego i Wolności, aż do Sokołowskiego Ośrodka Kultury. Organizatorem Orszaku Trzech Króli jest

Zespół Szkół Salezjańskich we współpracy z Miastem Sokołów Podlaski, Sokołowskim Ośrodkiem Kultury, Miejską Biblioteką Publiczną, szkołami, przedszkolami, żłobkiem i parafiami sokołowskimi.

W Kosowie Lackim Orszak zaczyna się o godz. 11 przy Urzędzie Miasta, kończy mszą w miejscowym kościele. (jp)

przekazywania sobie tajnych wiadomości.

ZANIKAJĄCA TRADYCJA

Sokołowski muzyk Roman Brochocki gra na ligawce od dziesięciu lat. Jest znawcą starych ludowych instrumentów, o których pamięć już zanika. Od kilku lat prezentuje je podczas pogadanek w szkołach.

- Wczoraj byłem w Międzyrzecu Podlaskim i okazało się, że dzieci tam nie znają ligawki – mówi Roman Brochocki. - A w Opolu Lubelskim jest inaczej. Uczniowie wiedzą, że ich dziadkowie grali, choć zdają sobie sprawę, że ta tradycja w ich okolicy właściwie należy już do przeszłości.

W grudniu w Sokołowskim Ośrodku Kultury tradycyjnie odbywają się prezentacje gry na ligawkach. Roman Brochocki był jednym z wielu uczestników tegorocznego przeglądu, którzy nie mieszkają w gminie Jabłonna Lacka.

Sokołowski muzyk zauważa, że na przeglądach przybywa młodzieży. Pamięta swój pierwszy publiczny występ z ligawką. W prezentacjach brało wtedy udział piętnastu młodych ludzi, dziś bywa i ponad trzydziestu. Jednak z tradycją ligawkową dobrze nie jest, bo do Sokołowa przyjeżdżają przede wszystkim krewni dawnych ligaczy z okolic Jabłony.

- Proszę spojrzeć, widzi pani tu jakichś młodych mieszkańców Sokołowa? Nie ma nikogo – zauważa Roman Brochocki.

Grający na ligawkach zwracają też uwagę na coś innego - na zaproszeniach na przeglądy, które dostają z Siedlec czy Ciechanowca, znajdują uwagi dotyczące poprawnego zagrania ligawkowego hymnu. Ale czy można mówić o jakichś zasadach, gdy ligacze mogą się nauczyć gry tylko od nielicznych przedstawicieli starszych pokoleń? - Kto jest dziś autorytetem, żeby stwierdzić, jak jest poprawnie, a jak nie? - pyta Roman Brochocki. I dodaje: - Każdy mówi coś innego. Na przeglądzie w Ciechanowcu zająłem pierwsze miejsce, w Łochowie już ledwo trzecie, w Siedlcach nie znalazłem się na podium. Wszędzie gram tak samo, ale jury za każdym razem inaczej widzi poprawność odegrania ligawkowego hymnu.

JUSTYNA PYCKA

Prezent dla piłkarzy

- To świąteczny prezent dla piłkarzy i kibiców – tak otwarcie ofert na modernizację stadionu przy ul. Lipowej (odbyło się 20 grudnia) skomentował burmistrz Sokołowa Podlaskiego Bogusław Karakula.

Ogłoszony przez Urząd Miasta przetarg cieszył się dużym zainteresowaniem wykonawców. Napawa to samorządowców optymizmem.

- Oferty, które zostały złożone, wyglądają rozsądnie. Na pewno uda nam się wybrać najkorzystniejszą, mieszczącą się w kwocie, którą dysponujemy – zaznacza Bogusław Karakula.

Na modernizację płyty głównej miasto dostało 820 tys. zł z Ministerstwa Sportu i Turystyki. To połowa

planowanych kosztów inwestycji. Drugą połowę ze swojego budżetu dołoży miasto.

Dzięki temu na stadionie przy ul. Lipowej powstanie nowa płyta główna, będzie też przeprowadzone odwodnienie.

Przypomnijmy, że kolejne kłopoty z płytą stadionu ujrzaly światło dzienne po zakończeniu pierwszego etapu modernizacji stadionu. Okazało się, że płyta nie jest równa. Od tej pory miasto rozpoczęło starania o pozyskanie dotacji na przeprowadzenie koniecznych robót, piłkarze korzystali z innego stadionu.

- Prace na stadionie rozpoczną się niebawem – zapowiada burmistrz. (jp)

Groszowe podwyżki podatków

Radna Miejska w Sokołowie podniosła podatki od nieruchomości na 2019 r. Przeciętna sokołowska rodzina, mieszkająca w lokalu o powierzchni 50 metrów, zapłaci rocznie o około 1 zł więcej.

Podatek od mieszkań będzie wyższy o 2 grosze za metr. W przypadku lokali przeznaczonych na działalność

gospodarczą wzrost wyniósł 15 groszy.

- Nie chodziło o to, żeby zyskał budżet, ale o to, żeby coroczne podwyżki nie były odczuwalne. Dlatego nie podwyższamy stawek raz na kilka lat o większą kwotę, ale sukcesywnie wprowadzamy kosmetyczne korekty – mówi burmistrz Bogusław Karakula. (jp)

R E K L A M A

Rewelacyjna metoda leczenia

bólu zatok AMSA

ul. Wokulskiego 3/19

Sokołów Podlaski, tel. 519 600 285

Budżet burmistrza Krzysztofa Wyszogrodzkiego z poprawką burmistrza Pawła Marcheli

Węgrów się oddłuża

Węgrowa Rada Miejska przyjęła budżet miasta na 2019 rok. W dokumencie szczególną uwagę zwraca nadwyżka (ponad 3,5 mln zł). Te pieniądze będą przeznaczone na spłatę długów, zaciągniętych wcześniej przez miasto.

Budżetem przygotowanym jeszcze przez poprzedniego burmistrza **Krzysztofa Wyszogrodzkiego**, radni zajmowali się 27 grudnia. Za przyjęciem uchwały budżetowej głosowali niemal wszyscy radni. Tylko radny **Andrzej Grabek** wstrzymał się od głosu.

CO Z PODATKAMI?

Przed złożeniem projektu budżetu przez burmistrza (wójta), radni zwykle uchwalają stawki podatków lokalnych, które są istotne przy przewidywaniu dochodów gminy. Podatkami radni zajmują się we wrześniu, najpóźniej w październiku, bo projekt budżetu powinien być gotowy do 15 listopada.

W Węgrowie w 2018 roku rada nie zajmowała się podatkami. Dlatego na sesji budżetowej radny Andrzej Grabek zapytał: - Na jakiej podstawie będą pobierane podatki (rolny i od nieruchomości) w 2019 roku?

Skarbnik **Agnieszka Kądziała-Biernat** wyjaśniła, że podatki będą wyliczane na tej samej podstawie, co w 2018 roku. Podatek od nieruchomości - według stawek zawartych w uchwale z 2016 r, od środków transportowych - na podstawie uchwały z 2013 r., a rolny - według stawek, zawartych w komunikacie GUS.

Ta odpowiedź nie zadowoliła Andrzeja Grabka. Próbował dociec,

dłaczego stawki podatków nie były rozpatrywane przez żadną z komisji rady miasta, choć taki punkt był w planie ich pracy. Radnego szczególnie interesował podatek rolny, który już w 2018 roku wzrósł, w stosunku do 2017 roku, o 42 proc. - Kto ustala, że podatki są na takim poziomie, kiedy rolników dotknęła susza? - pytał.

NIE BYŁO WNIOSKU

Skarbnik Agnieszka Kądziała-Biernat wyjaśniła, że przy wyznaczaniu podatku rolnego bierze się pod uwagę ustawę i komunikat prezesa GUS. Rada może obniżyć cenę kwintala żyta (na jej podstawie nalicza się podatek rolny), zawartą w komunikacie GUS, ale odbywa się to na czuj wniosek (np. burmistrza, czy grupy radnych). Jeżeli wniosku nie ma, podatek rolny jest naliczany według urzędowych stawek (w 2019 r. cena żyta do ustalania podatku rolnego wynosi 54,36 zł za kwintal; w 2018 roku było to 52,49 zł).

- W jaki sposób i gdzie radny mógł zgłosić wniosek, skoro tematem nie zajmowała się żadna komisja? - pytał Andrzej Grabek. - Po co jest rada, skoro ktoś poza nami ustala podatki? Może my nie jesteśmy potrzebni?

Przewodnicząca rady **Zofia Paczowska** zapytała innych radnych, czy też są zaniepokojeni podatkami i czy w związku z tym należy jeszcze na tej sesji zająć się stawkami podatków rolnego i od nieruchomości.

Ale było już za późno. Jak wyjaśniła pani skarbnik, żeby stawki podatków mogły wejść w życie, wcześniej muszą być opublikowane w dzienniku urzędowym wojewody. Radni mogą



Głosowanie w sprawie budżetu

fol. Sej

więc dokonać zmian w podatkach, które będą obowiązywać dopiero w 2020 roku.

Radny **Jerzy Szczęśniak** zwrócił uwagę, że poprzedni burmistrz Krzysztof Wyszogrodzki na długo przed wyborami zadeklarował, że podatki nie wzrosną. - Jako rada zgodziliśmy się z tym. Nikt nie składał wniosku o podwyżkę, bo nikt podwyżek nie lubi. Dziś rozliczanie nas, radnych poprzedniej rady, jest jakimś nieporozumieniem - stwierdził Jerzy Szczęśniak.

PRZYJMIJMY BUDŻET

Radny **Tadeusz Ryczkowski** przyznał, że być może było błędem to, iż w poprzedniej kadencji nie dyskutowano o stawkach podatków. Ale zwrócił uwagę, że teraz rada ma zdecydować nie o podatkach, lecz o budżecie. - A to, o czym pan Andrzej Grabek mówi, weźmiemy pod uwagę w przyszłości - zaznaczył radny Ryczkowski.

I radni przyjęli budżet. Zaplanowano w nim, że dochody miasta

mają wynieść 67 996 tys. zł, a wydatki - 64 476 tys. zł. Nadwyżka (ponad 3,5 mln) będzie przeznaczona na spłatę długów. Dzięki temu zadłużenie miejskiego budżetu, które wynosi dziś 12,7 mln zł (27,7 proc. dochodów) na koniec 2019 roku spadnie do 9,2 mln zł (13,5 proc.). Na inwestycje przeznaczono 11,3 mln zł, w tym m.in.: prawie 6,2 mln zł na zagospodarowanie dawnego budynku browaru przyklasztornego, 2,2 mln zł na termomodernizację budynków użyteczności publicznej, 1,5 mln zł na modernizację stacji uzdatniania wody i rozbudowę sieci wodno-kanalizacyjnej.

Po przyjęciu budżetu radni jednomyślnie podjęli uchwałę o zmianach w tym dokumencie, przygotowaną przez burmistrza Pawła Marchelę. Przewiduje ona wzrost dochodów i wydatków budżetu o 1 778 tys. zł. Pieniądze te będą przeznaczone na utworzenie żłobka miejskiego.

STANISŁAW JASTRZĘBSKI

Wigilia w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Węgrowie Prezent pod choinkę

Piękne widowisko o narodzeniu Jezusa było jedną z głównych akcentów spotkania wigilijnego, które 19 grudnia odbyło się w węgrowskim Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym. Zbliżająca się Wigilia była też okazją do przekazania Ośrodkowi prezentu. To bus, którym będą jeździć podopieczni.

Widowisko, przygotowane przez dzieci i nauczycieli Ośrodka, z dużym zainteresowaniem oglądali rodzice oraz zaproszeni goście. Po występie młodzi artyści zostali nagrodzeni rześzystymi brawami.

Goście obdarowali dzieci oraz dyrektor SOSzW **Hannę Kasperowicz** prezentami. Największym był bus,

kupiony przy dużym wsparciu finansowym PFRON. Podczas spotkania wigilijnego nowy volkswagen bus został poświęcony i oficjalnie przekazany placówce. Zastąpi wysłużony samochód tej samej marki.

W czasie uroczystości odbyło się również pasowanie na przedszkolaków i uczniów SOSzW.

Uczestnicy wigilii podzielili się opłatkiem, a potem zasiedli do wieczerzy, przygotowanej przez pracowników SOSzW. Wśród gości wigilijnego spotkania byli m.in.: dziekan węgrowski ks. prał. **Leszek Gardziński**, proboszcz parafii klasztornej ks. kan. **Romuald Kosk**, proboszcz parafii św. Ojca Pio ks. **Andrzej Falkowski**, pastor parafii ewangelickiej ks. **Paweł Szwedo**, starosta **Ewa Besztak**, wicestarosta **Marek Renik**, były starosta **Krzysztof Fedorczyk**, burmistrz Węgrowa **Paweł Marchela**, dyrektor ma-

zowieckiego oddziału PFRON **Anna Wendzel**, radni powiatowi i miejscy. (sej)



Nowy bus dla Ośrodka

fol. Sej

Gmina Liw: Szkoły produkują „zieloną energię”. Za prąd płacą mniej

Produkcja „zielonej energii” może przyczynić się do obniżenia rachunków za prąd. Przekonali się o tym samorządowcy z gminy Liw.

W 2017 r. na dachach sal gimnastycznych szkół w Ruchnie i Starejwsu pojawiły się panele fotowoltaiczne. Przedsięwzięcie zostało sfinansowane w 80 proc. z pieniędzy unijnych. Resztę dołożyła gmina. Każda z instalacji ma moc po 40 kW. Na początku 2018 roku rozpoczęły produkcję prądu. Urząd Gminy podpisał umowę z Zakładem Energetycznym w Wyszkowie, który odbiera nadmiar wyprodukowanej w szkołach energii i kieruje ją do sieci. Koszty związane ze zużyciem i wyprodukowaną energią w obu szkołach są rozliczane co sześć miesięcy.

Po pierwszym półroczu okazało się, że Szkoła Podstawowa w Ruchnie zużyła w ciągu sześciu miesięcy 4 559 kWh prądu, a jej instalacja fotowol-

taiczna wytworzyła w tym czasie 15 314 kWh. Z kolei szkoła w Starejwsu zużyła 5 401 kWh, a wyprodukowała 15 179 kWh.

Produkcja własnego prądu nie oznacza, że rachunki za energię spadną do zera, albo że da się na tym biznesie zarabiać. Jest to możliwe przy instalacjach o znacznie większej mocy. Ale szkoły zaoszczędziły na opłatach. W pierwszym półroczu placówka w Ruchnie zapłaciła za energię 801 zł (dla porównania opłata za cały 2017 rok to 9 340 zł), a szkoła w Starejwsu - 1 249 zł (rachunki za 2017 r. opiewały w sumie na 10 753 zł).

- Z tych danych wynika, że decyzja o instalacji paneli fotowoltaicznych w szkołach w Ruchnie i Starejwsu była dobrym posunięciem - mówi wójt gminy Liw **Bogusław Szymański**. Jego zdaniem, zainwestowane przez gminę pieniądze zwrócą się po około czterech latach. (sej)

W państwie króla Abecadło

We wtorek 8 stycznia o godz. 11 w Węgrowskim Ośrodku Kultury odbędzie się promocja książki dla dzieci „W Państwie króla Abecadło”.

Książkę napisała **Jadwiga Peciak**, emerytowana nauczycielka Szkoły Podstawowej w Wyszkowie w gminie Liw. Pani Jadwiga pisze wiersze i teksty piosenek. Prowadzi kronikę Węgrow-

skiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku, pisze piosenki dla zespołu Art Senior, w którym również śpiewa.

Organizatorem promocji książki Jadwigi Peciak jest Węgrowski Uniwersytet Trzeciego Wieku. Na spotkanie są zaproszeni wszyscy sympatycy literatury dziecięcej, zwłaszcza dzieci z rodzicami i dziadkami. Wstęp wolny. (sej)



WPADŁA W POŚLIZG

18 grudnia w **Liwie** 22-letnia kierująca bmw na prostym odcinku drogi straciła panowanie nad pojazdem. Auto wpadło w poślizg, zjechało na przeciwny pas ruchu i zderzyło się czołowo z fiattem. 33-letni kierujący fiattem został przewieziony do szpitala.

UDERZYŁA W ZNAK

21 grudnia w **Zawadach** (gm. **Liw**) 66-letnia kierująca volvo nie dostosowała prędkości do warunków na drodze, straciła panowanie nad pojazdem i uderzyła w znak drogowy, stojący na poboczu.

DACHOWANIE

21 grudnia w **Toporze** (gm. **Stoczek**) 74-letni kierujący fiattem stracił panowanie nad pojazdem, zjechał na pobocze, a potem dachował.

UDERZYŁ W BARIERKĘ

22 grudnia w Węgrowie 22-latek kierujący citroenem nie dostosował prędkości do warunków na drodze i wpadł w poślizg. Samochód uderzył w barierę energochłonną. W zdarzeniu nie było osób rannych.

STŁUCZKI

23 grudnia w **Pogorzelcu** (gm. **Łochów**) kierująca oplem, skręcając, nie zorientowała się, że jest wyprzedzana przez pojazd marki Kia. Samochody się zderzyły. 26 grudnia w Węgrowie kierujący BMW skręcający w lewo nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu jadącemu z przeciwka peugeotowi. Doszło do zderzenia pojazdów.

PIJANI NA DRODZE

21 grudnia w **Łochowie**, 46-latek kierujący volkswagenem stracił panowanie nad pojazdem. Volkswagen uderzył w betonowe elementy na rondzie. Mężczyzna miał ponad 2,5 promila alkoholu w organizmie. 22 grudnia w **Mrozowej Woli** (gm. **Stoczek**) 62-letni mężczyzna jechał ciągnikiem Ursus bez prawa jazdy. Traktorzysta miał ponad 2,5 promila alkoholu w organizmie. 23 grudnia w Łochowie 25-latek kierujący renaultem wymusił pierwszeństwo przejazdu na kierowcy hondy. Pojazdy zderzyły się czołowo. 25-latek miał blisko 2 promile alkoholu w organizmie.

NA PROSTEJ DRODZE

24 grudnia na drodze powiatowej **Jartypory-Miedzna** 65-latek kierujący skodą na prostym odcinku nie dostosował prędkości do warunków na drodze, stracił panowanie nad pojazdem. Skoda uderzyła w jadące z przeciwnej strony audi. Kierowca Skody i jego dwaj pasażerowie znaleźli się w szpitalu. (sej)

O powiecie węgrowskim
czytaj też na str. 9, 14



APTEKI

2-6 stycznia - ul. Zwycięstwa 2,
tel. 25 792 20 38

7-13 stycznia - ul. Żeromskiego 7,
tel. 25 792 26 47

BIURA OGŁOSZEŃ

WOK, ul. Mickiewicza 4a,
tel. 25 792 00 59

SONEX AGD RTV,
ul. Rynek Mariacki 1,
tel. 25 792 25 84

AVANS, ŁOCHÓW, ul. 1 Maja 7,
tel. 25 675 14 12

Z AFISZA
subiektywnie o kulturze

Życie
kosztem życia

Czego Wam życzyć w nowym, 2019 roku? Szczęścia? A może sukcesu? „Sukces polega na tym, że zdobywa się to, co się chciało. Szczęście polega na tym, że podoba się to, co się ma” - mawiał amerykański pisarz i filozof Elbert Hubbard. „Sukces nie daje szczęścia, wręcz odwrotnie” - tłumaczył kiedyś prof. dr. hab Tadeusz Gadacz, wykładowca Collegium Civitas. Według niego, tzw. ludzie sukcesu niejednokrotnie czują się bardzo samotni. „Są jak ten aktor, który gra genialnie, dostaje owacje na stojąco, a potem wraca do garderoby i jest sam. Pragnie, by ktoś przyszedł, porozmawiał z nim, ale nie tak jak z wielkim artystą, tylko jak człowiek z człowiekiem” - tłumaczył profesor.

Każdy inaczej odczuwa szczęście, tak jak każdy inaczej odczuwa biedę. Dla biednego biedą jest to, że nie ma dachu nad głową. Dla tego, kto ma ów dach, biedą będzie, że nie ma willi. A dla tego, kto ma willę - to, że nie ma basenu czy luksusowego jachtu. Każdy ma swoją miarę.

Na co dzień gonimy za pracą i sukcesem. Pracujemy na to, żeby mieć większy dom, a potem jeszcze to... i tamto... I nagle łapiemy się na tym, że życie umyka. A my tracimy wrażliwość. Ucieka zapach świeżego poranka, aromat gorącego kakao... Urządzamy swoje życie kosztem... życia i nagle zauważamy, że nam ono przeleciało. Postawiłem dom, żeby mieć piękny widok. Ale co z tego, skoro nie mam czasu wyjrzeć za okno i cieszyć się nim?

Włoski kreator mody Giorgio Armani pracował długo na sukces i pieniądze. „Włożyłem w ciężką pracę 25 najważniejszych lat mojego życia. I chociaż jestem zadowolony z tego, co zrobiłem, miewam wrażenie, że minęły bardzo szybko, zbyt szybko...” - powiedział. Teraz potrzebowałby drugiego życia, żeby nacieszyć się pieniędzmi, które zarobił.

Kilka lat temu wpadł mi w ręce artykuł „Czego ludzie żałują przed śmiercią?”. Przeczytałem w nim, że przeprowadzono sondę, m.in. wśród chorych w hospicjach. I czego ludzie żalowali? Że nie mieli odwagi być w pełni sobą i żyć dla siebie (a nie tak, jak oczekiwali od nich inni). I że nie pozwolili sobie być szczęśliwymi.

TOMASZ
MARKIEWICZ



Konkursy na kartkę świąteczną wojewody mazowieckiego
Węgrowianin
wśród laureatów

Wśród laureatów konkursu na kartkę świąteczną wojewody mazowieckiego znalazł się 9-latek z Węgrowa.

Na konkurs, adresowany do podopiecznych mazowieckich całodobowych placówek opiekuńczo-wychowawczych, wpłynęło 60 prac. 12 grudnia w Urzędzie Wojewódzkim w Warszawie odbyło się spotkanie komisji oceniającej projekty kart. Komisja, w której był również wojewoda **Zdzisław Sipiera**, przyznała pierwsze miejsce Natalii z Łazisk (nagroda – tablet). Praca przygotowana przez Natalię stała się oficjalną kartką wojewody mazowieckiego.

Jej oryginał, wraz z życzeniami wojewody, został przekazany prezydentowi RP **Andrzejowi Dudzie**.



Fot. arch. MUW
**Kartka świąteczne
wykonana przez Kacpra
Siatkowskiego z Węgrowa.**

Siedlce: Valses de Vienne

Artyści Budapest Strauss Orchestra **25 stycznia o godz. 19.00** wystąpią w Centrum Kultury i Sztuki w Siedlcach z koncertem „Valses de Vienne – Koncert Noworoczny”. Na Scenie Teatralnej CKiS zaprezentuje się blisko 40 tancerzy i muzyków. W programie nie mogło zabraknąć utworów Johanna Straussa.

Klasyczne ubiory or-

kiestry i przepiękne stroje tancerzy baletu sprawia, iż będziemy się mogli poczuć jak w rozbłaconym, XIX-wiecznym Wiedniu. Budapest Strauss Orchestra ma bowiem w swoim repertuarze dzieła najpiękniejsze z pięknych: „Marsz Radeckiego”, „Nad pięknym modrym Dunajem”, Taranellę, uwerturę z Zemsty Nietoperza, Pizzicato Polkę, Barona Cygańskiego. **(Ana)**

Twój Vincent w Mińsku

Tylko **do 4 stycznia** w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Mińsku Mazowieckim można oglądać 20 obrazów, które powstały podczas produkcji filmu „Twój Vincent”. Jest wśród nich m.in. obraz z listem, który był motywem przewodnim filmu oraz portret reżyserki i malarzki Doroty Kobieli, namalowany w stylu Van Gogha.

Prace te pochodzą z kolekcji Miasta Wrocławia, w którym film był częściowo realizowany. Są tylko

niewielką częścią 7-letniej pracy 125 malarzy z 15 krajów świata. W ostatnim roku pracy nad filmem dołączyła do nich mińszczanka **Olga Królak**. Olga jest absolwentką mińskiego liceum sztuk plastycznych. Na planie „Twojego Vincenta” pracowała jako malarz-animator. W ciągu 9 miesięcy namalowała minutę i dwie sekundy filmu.

Wstęp na wystawę jest bezpłatny. **(Ana)**
Czytaj także str.

Koncert Noworoczny

Tradycyjnie już styczniowy kalendarz imprez w Sokołowskim Ośrodku Kultury otwiera Koncert Noworoczny. **5 stycznia o godz. 17.00** w sali widowiskowej SOK-u wystąpi The Film Harmony Orchestra pod dyrygenturą Marcina Mirowskiego. Na sokołowskiej scenie zagra 25 instrumentalistów, zaśpiewa solistka Katarzyna Mirowska, koncertmistrz Tomasz Mirowski. Bilety na koncert kosztują 20 zł. Dochód z ich sprzedaży zostanie przeznaczony na cel charytatywny. **(Ana)**

Przyznano również pięć wyróżnień. Wśród wyróżnionych prac znalazła się kartka, którą wykonał 9-letni **Kacper Siatkowski** ze Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Węgrowie. Osoby wyróżnione otrzymają karty podarunkowe, a ich prace wysłano do najważniejszych osób w państwie oraz przedstawicieli samorządów.

Dodatkowe dwa wyróżnienia przyznała rzeczniczka prasowa wojewody mazowieckiego **Ewa Filipowicz**. Wyróżnieni otrzymają upominki, a zaprojektowane przez nich kartki zostały wysłane do mediów. **(sej)**

Kołodujmy
Małemu

Katolicy i protestanci już świętowali Boże Narodzenie. 6 stycznia będą wspominać wizytę Trzech Króli u Dzieciątka Jezus. Prawosławne Rożdziestwo Christowo wypada w tym roku 7 stycznia. Mamy zatem teraz najlepszy czas na kołędowanie.

6 stycznia o godz. 17.00 w Sali Białej Miejskiego Ośrodka Kultury rozpocznie się koncert „Kołodujmy Małemu” w wykonaniu Zespołu Artystycznego „Seniorynki” i muzyków. Zagrają: Antoni Perz - akordeon, Marek Mężynski - instrumenty klawiszowe, Jarosław Miler - gitara, Władysław Matejko - klarnet, Henryk Płochocki - skrzypce, Adam Pleskacz - instrumenty perkusyjne.

Wstęp na koncert jest bezpłatny. Liczba miejsc ograniczona. Koncert został zrealizowany dzięki wsparciu finansowemu Prezydenta Miasta Siedlce. **(Ana)**

Z Nowym
Rokiem...

6 stycznia o godz. 11.00 w Galerii Fotografii Fokus Miejskiego Ośrodka Kultury w Siedlcach odbędzie się pierwsze w 2019 roku spotkanie członków Grupy Twórczej Fotogram. Zostaną na nim zaprezentowane fotografie Stanisława Guza. **(Ana)**

KRÓTKO

GARWOLIN

6 stycznia, godz. 19.00. Koncert kolęd i pastorałek „Śpiewajcie i grajcie Mu!”. Kolegiata Przemienienia Pańskiego

ŁUKÓW

6 stycznia, godz. 16.00 i 17.30. „Niedziela z teatrem”. Spektakl „Kaczka cudaczka” w wykonaniu Studia Teatralnego KRAK-ART z Krakowa. Sala widowiskowa Łukowskiego Ośrodka Kultury

SIEDLCE

6 stycznia, godz. 11.00. Spotkanie Grupy Twórczej Fotogram. Galeria Fotografii Fokus MOK

6 stycznia, godz. 17.00. Kołodujmy Małemu - koncert Zespołu Artystycznego „Seniorynki”. Sala Biała MOK

8 stycznia, godz. 9.00 i 11.00. „Dziadek do Orzechów”. CKiS

SOKOŁÓW PODLASKI

5 stycznia, godz. 17.00. Koncert Noworoczny w wykonaniu The Film Harmony Orchestra pod dyrygenturą Marcina Mirowskiego. Sala widowiskowa SOK

6 stycznia. Orszak Trzech Króli. Godz. 9.00. Msza Święta w kościele św. Jana Bosco, około godz. 10.30 przemarsz ulicami: Sadową, Magistracką, Kilińskiego i Wolności aż do Sokołowskiego Ośrodka Kultury. **(Ana)**

Siedlce: Za moment będzie...
Szła kolęda

Do 4 stycznia można zgłaszać chętnych do udziału w XIII Przedszkolnym Festiwalu Kolęd, Pastorałek i Piosenek Świąteczno-Noworocznych „Szła kolęda 2019”. 11 stycznia o godz. 10.00 w Sali Białej Miejskiego Ośrodka Kultury w Siedlcach rozpoczną się przesłuchania konkursowe. Przedszkolaki zaprezentują: kolędę, pastorałkę lub piosenkę świąteczno-noworoczną w języku polskim lub języku obcym. Wystąpią solo, w duecie lub z zespołem. Jury będzie oceniać: poziom warsztatu wykonawczego, oryginalność wykonania i ogólny wyraz artystyczny. Finalistów poznamy 17 stycznia o godz. 18.00, podczas Koncertu Laureatów.

Warunkiem uczestnictwa w festiwalu jest wypełnienie elektronicznej karty zgłoszenia (dostępnej na e-stronie MOK w zakładce „Szła Kolęda 2018”).

Patronat Honorowy nad festiwalem objął Prezydent Miasta Siedlce. **(Ana)**

Węgrów, Łochów, Wierzbno

Królewskie orszaki

W najbliższą niedzielę, 6 stycznia ulicami Węgrowa, Łochowa oraz Wierzbna przejdą Orszaki Trzech Króli. Organizatorzy ulicznych jasełek liczą na dobrą pogodę i... masowy udział mieszkańców.

Orszak w Łochowie rozpocznie się po mszy świętej, która zostanie odprawiona w kościele parafialnym o godz. 11. Uroczaiszczeniem łochowskiego orszaku będzie wielbłąd – nagroda w konkursie organizowanym przez Fundację Orszak Trzech Króli. Organizatorami łochowskiej imprezy są: parafia Niepokalanego Serca NMP, Urząd Miejski oraz Miejski i Gminny Ośrodek Kultury.

Do przygotowania orszaku w Węgrowie włączyły się parafie: pw. Wniebowzięcia NMP, pw. św. Piotra z Alkantary i św. Antoniego z Padwy oraz pw. św. Ojca Pio, a także Urząd Miejski. Uczestnicy zbiorą się o godz. 12.45 na Rynku Mariackim, stąd około godz. 13 wyruszy barwny pochód.

W Wierzbnie Orszak Trzech Króli odbędzie się już po raz szósty. Wyruszy o godz. 13 spod pieczarkarni. Jego organizatorem jest parafia pw. św. Apostołów Piotra i Pawła. **(sej)**

Jaworek (powiat węgrowski)

Przy wigilijnym stole

Ponad 120 osób uczestniczyło w Wigilii zorganizowanej w Młodzieżowym Ośrodku Wychowawczym w Jaworku. Wśród zaproszonych gości znaleźli się m.in. wicemarszałek Senatu **Maria Koc**, starosta węgrowska **Ewa Besztak**, wicestarosta **Marek Renik**, wójt gminy Wierzbno **Emil Wąsowski**. Byli też rodzice wychowanków Ośrodka.

Wigilia została zorganizowana według projektu „Potrawy wigilijne różnych regionów Polski”. - Kilka tygodni przed świętami wychowawcy Ośrodka kontaktowali się z rodzicami i dziadkami wychowanków z Podlasia, Pomorza, Kujaw, Małopolski, Śląska i Podhala i zbierali od nich przepisy na regionalne potrawy wigilijne – wyjaśnia dyrektor MOW w Jaworku **Mariusz Dobiński**.

I te potrawy gotowali wychowankowie. Ulepili setki pierogów i przygotowali kilogramy innych potraw.

Podczas Wigilii padła ważna dla Ośrodka deklaracja. Starosta Ewa Besztak zapewniła, że cały budynek, w którym mieści się Ośrodek, będzie przekazany na jego potrzeby, a Warsztaty Terapii Zajęciowej, które zajmują teraz pół obiektu, zostaną przeniesione do Węgrowa. **(jj)**

CO W KINACH?



GARWOLIN 4-8 stycznia godz. 13.45 – „Królowa Śniegu: Po drugiej stronie lustra” godz. 16.00 i 20.15 – „Zabawa, zabawa” godz. 18.00 – „Pech to nie grzech” ŁOSICE 3 stycznia, godz. 18 „Pod mocnym aniołem” (Polska, 18)	8 stycznia, godz. 18 „Mocna kawa wcale nie jest taka zła” (Polska, 16) ŁUKÓW 2-10 stycznia, godz. 15, 16.30: „Królowa Śniegu: Po drugiej stronie lustra” (Rosja, 16.30-3D, b.o.) godz. 18, 20: „Pech to nie grzech” (Polska, 12) SIEDLCE, NoveKino 4-10 stycznia PREMIERY: „Bubblebee” –	napisy 114’ 20:15 „Bumblebee – dubbing 114’ 11:15; 15:45; 18:10 „Sekretny świat kotów” – dubbing 87’ 11:15; 13:15; 17:15 „Zabawa, zabawa” 89’ 16:15; 20:20 „Władca Paryża” - napisy 120’ 18:45 „Grinch” 2D dubbing 90’ 10:30 „Teraz albo nigdy” - napi-	sy 104’ 16:45; 20:45 „Pech to nie grzech” 82’ 14:30; 19:00; 21:00 „Spider-Man Uniwersum” – 2D, dubbing 117’ 9:00 (bez sob., ndz.); 13:30; 15:00; 18:00 „Królowa Śniegu: Po drugiej stronie lustra” – 2D, dubbing 87’ 9:15 (bez sob., ndz.); 12:15 „Mary Poppins powraca” - dubbing 130’ 12:00	„Aquaman” – 2D, dubbing 143’ 14:00 Sokołów, kino „Sokół” 3, 4, 6 stycznia godz. 16:00 „Królowa Śniegu: Po drugiej stronie lustra” (Rosja, b.o.) godz. 18:00 „Fuga” (Polska, od lat 15) godz. 20:00 „Narodziny gwiazdy” (USA, od lat 15)	Węgrów, kino „Kongres” 3-6 stycznia godz. 16.00: „Królowa Śniegu: Po drugiej stronie lustra”, 2D/3D, dubbing, (Rosja) godz. 18.00: „Robin Hood: Początek”, 2D/3D, dubbing/napisy (USA) godz. 20.00: „Creed II” (USA)
--	---	---	---	--	--

Jak powstawała POW w Czuryłach

Świt wolności

„Prowadzący nas szpicel niemiecki polecił: - Idźcie przodem. Gdy przechodziliśmy koło sklepu, powiedział: - Wstąpię po papierosy, zaczekajcie. Mój kolega wyszeptał: - On ma nas chyba za wariatów. Wiejmy”!

To był niezwykle e-mail. Trafił do nas akurat wtedy, gdy w całej Polsce trwały obchody Święta Niepodległości. A w załączniku do e-maila znaleźliśmy wspomnienia zmarłego w 1984 r. **Józefa Stępnia**, poświęcone m.in. początkom Polskiej Organizacji Wojskowej w Czuryłach (pow. siedlecki). Przysłał je do nas pan **Bohdan Stępień** (syn autora wspomnień). Józef Stępień, nazywany przez syna „Piłsudczykiem rocznik 1899”, nadał swoim wspomnieniom tytuł „Świt wolności”.

- W latach 1916-18, gdy Podlasie okupowali Niemcy, życie młodzieży wiejskiej było nieco swobodniejsze niż za niewoli rosyjskiej - wspomina Józef Stępień. - Za zezwoleniem niemieckiego naczelnika powiatu, można było zakładać koła młodzieży, organizować kursy wieczorowe.

MIAŁEM WTEDY 17 LAT

... pisze dalej autor wspomnień. Mieszkałem w Czuryłach. W roku 1916 do Czurył przybył nauczyciel **Franciszek Hajkowski**. Z zapalem zabrał się do pracy społecznej, zwłaszcza wśród młodzieży. Prowadził m.in. kursy wieczorowe.

Wiosną 1916 r. po jednym ze szkoleń powiedział kilku chłopcom:

- Zostańcie na naradę.

Okazało się, że w Siedlcach zaproponowano, by w Czuryłach i okolicach zorganizować jednostki POW. Zadaniem POW jest przygotowanie do walki o wyzwolenie Ojczyzny. W odpowiedniej chwili trzeba

dowieść, że umiemy nie tylko marzyć o wielkiej i niepodległej Polsce, ale gotowi jesteśmy oddać za nią życie.

Na zebranie organizacyjne, w którym powinno wziąć udział przynajmniej 8 pewnych chłopaków, miał przyjechać instruktor z Siedlec. Zaprośiliśmy również starszych gospodarzy, **Pawła Ciozdę i Szczepana Ciekota**, reprezentantów Stronnictwa Ludowego „Wyzwolenie”.

Na spotkaniu instruktor **Wróblewski**, pseudonim „Ostroga” mówił o trwającej wojnie. O taką wojnę, w którą byłyby wciągnięte mocarstwa rozbiorowe, pokolenia Polaków modliły się, bo w jej wyniku miała odrodzić się Ojczyzna - wolna i potężna.

„Ostroga” powiedział też, że zabórca prześciga się w obietnicach dla Polski, by uzyskać żołnierzy polskich do walki po swojej stronie. - Ale nam nie wolno iść po żadnej stronie, powinniśmy organizować wojsko polskie. W tym celu powstała POW - zaznaczył.

Do POW zgłosili się wszyscy obecni: **Stanisław Romaniak, Jan Ciekot, Antoni Wdowiak, Józef Stępień s. Łukasza, Piotr Kosik, Władysław Łukawski, Adam Czapla, Jan Wielicki i Józef Stępień** - syn Pawła (autor tych wspomnień - przyp. red).

Ustalono pseudonimy i zaprzysiężono nowych członków POW. Zdecydowano też, że powstaną sekcje POW w: Krzymoszach (z komendantem Piotrem Szumowskim), w Wielgorzu (z komendantem Walerym Romanikiem) i w Pruszyńcu, gdzie komendantem ma zostać Antoni Zdunek.

W Czuryłach komendantem sekcji został Józef Stępień pseudonim „Wenus” (autor tych wspomnień), komendantem poczty - Antoni Wdowiak „Pszczółka”, skarbnikiem - Piotr Kosik „Słowik”, bibliotekarzem - Jan Ciekot „Miecz”. Sekcje stanowiły już około 30-osobowy zespół, tworząc 2. pluton I Obwodu IX Okręgu POW.

DREWNIANE KARABINY

Z komendy obwodu kolporterzy

dostarczali nam rozkazy, nielegalne gazety itp. Co pewien czas instruktor prowadził szkolenia teoretyczne i ćwiczenia wojskowe w lasach. Na początku mieliśmy drewniane karabiny... Można było ćwiczyć jedynie „na ramię broń” i do nogi broń”. Wielka radość zapanowała, gdy pewnego razu ja i Antoni Wdowiak przynieśliśmy 2 prawdziwe niemieckie karabiny ręczne i 2 pasy z ładownicami i nabojami. Karabiny te zdobyłem, gdy przez nasze tereny przechodziły wojska frontowe. Ponieważ - jak ogłosili Niemcy - za posiadanie broni groziła kara śmierci, należało zachować czujność.

Zaczęliśmy ćwiczenia z prawdziwymi karabinami. Na pierwszym z ćwiczeń dowiedzieliśmy się, że POW działa też w: Zbuczynie, Grodzisku i Krzesku (gdzie komendantem jest **Franciszek Tarkowski „Wicher”**), a także w Stoku Lackim, Joachimowie, Wiśniewie, Olszycu, Emilianówce, Wodniach, Kotuniu, Suchożebrach, Przygodach, Krześlinie, Kownaciskach, Rzeszotkowie, Mordach, Głuchówku... POW w powiecie (bez Siedlec) liczyła początkowo około 200 osób.

Wiosną 1917 r. Komenda Obwodu zorganizowała w Siedlcach 10-dniowy kurs instruktorski. Z 2. plutonu czurylskiego delegowano mnie. Zajęcia odbywały się w mieszkaniach osób współpracujących z nami, np u dr. **Wiśniewskiego**, czy nauczyciela **Zadrożnego**. Podczas wykładów o organizacji armii niemieckiej, obserwowaliśmy maszerujące ulicami kolumny niemieckich wojsk, a wykładowcy pokazywali nam, jak rozpoznać oficerów i podoficerów, aby przy starciu zbrojnym najpierw ich likwidować.

DOM JEST OTOCZONY

Codziennie wyznaczano nam tzw. punkt zborny. Należało się w nim zgłosić po nagłym opuszczeniu miejsca wykładów (bądź ćwiczeń leśnych) z powodu zagrożenia przez Niemców. Pewnego dnia przed zajęciami wykładowca Miliński po-



fol. arch. B. Stępnia

Pluton, w którym służył Józef Stępień, został włączony do II batalionu 22. pułku piechoty, który 1919 r. wyjechał na front na odsiecz Lwowa. W bitwie o Lwów Józef Stępień został ranny. Po powrocie w rodzinne strony pracował jako kierownik spółdzielni „Rolnik” w Siedlcach. W czasie II wojny światowej pomagał w zaopatrzeniu w żywność oddziałów AK i NSZ. Był poszukiwany przez Niemców, ukrywał się do końca okupacji. Po wojnie aresztowały go władze komunistyczne. Po uwolnieniu nadal mieszkał i pracował w Siedlcach.

prosił słuchaczy, by ze względów bezpieczeństwa złożyć u niego dowody osobiste. Dokumenty znalazły się na jego biurku. I nagle...

Otwierają się drzwi. Stają w nich 3 młodych ludzi. Wyciągają pistolety. Jeden krzyczy „Ręce do góry”! Wykonujemy polecenie. Mężczyzna podchodzi do biurka, na którym leżą podręczniki. Łamaną polszczyzną czyta głośno: „Organizacja armii niemieckiej”, „Wywiady, patrole, zadania POW”. Potem zabiera nasze dowody osobiste. Szwargocze ze swoimi towarzyszami, rewiduje wykładowcę i komendanta, szukając broni. Uprzedza, że dom jest otoczony przez żandarmów, będą strzelać do uciekających. Wreszcie pozwala nam opuścić ręce.

- Na zawsze odechce wam się organizować polskie wojsko - mówi. W międzyczasie do pokoju wchodzi jeszcze dwóch mężczyzn z rewolwerami. Stają przy drzwiach.

„Jeśli nie uciekniemy, to grozi nam wywóz do Niemiec albo w najlepszym razie więzienie” - takie myśli przebiegały nam przez głowę. Każdy z nas był zmieniony na twarzy, nawet obecny na szkoleniu komendant okręgu. Tylko wykładowca wyglądał normalnie, to nas nieco uspokajało.

Jeden z przybyszów wskazał rewolwerem na 2 naszych kolegów. - Idźcie ze mną - rozkazał. Po kilku minutach drugi szpicel wyznaczył następną dwójkę, byłem w niej i ja. Na ulicy mężczyzna polecił: - Idźcie przodem! Gdy przechodziliśmy koło sklepu, zrównał się z nami. - Wstąpię po papierosy, czekajcie na mnie - powiedział. Mój kolega wyszeptał: - On ma nas chyba za wariatów. Myśli, że będziemy czekali?! Wiejmy! Ulotniliśmy się, ja w jedną, on w drugą stronę. Najpierw starałem się iść normalnie, rozglądałem

się tylko, czy nie jestem śledzony. Nic nie zauważyłem, choć trudno mi było uwierzyć, że szpicel nie biegnie za mną, nie strzela. Przyspieszyłem kroku. Pomyślałem: „Ten szpicel to pewnie Polak z Poznańskiego, ruszyło go sumienie i dał nam szansę ucieczki”.

Gdy się trochę uspokoiłem, poczułem głód. Poszedłem do restauracji p. Nowosielskiego, przy ul. Pięknej, a potem na punkt zborny na ulicy Cmentarnej w mieszkaniu pana Żółwia. Zobaczyłem prawie wszystkich kolegów z kursu, komendantów i wykładowcę. Dowiedziałem się, że prowadząc innych zatrzymanych szpicle też wstępowali do sklepu, apteki...

Rozmowę przerwał komendant obwodu. - Zachowaliście się dzielnie - oświadczył. I okazało się, że... „szpiclami” byli peowiaczy z Siedlec, a „napad” zorganizował kierownik kursu. Chodziło o to, żeby sprawdzić, jak zareagujemy w trudnej sytuacji.

Podobno kierownictwo kursu nie zdążyło powiadomić komendanta o terminie „napadu”, dlatego podczas akcji był tak zaskoczony jak my. Czy tak było naprawdę? Krążyły na ten temat różne domysły. Dodam, że kierownik kursu oświadczył, iż nie przewiduje już takich niespodzianek. Gdyby się powtórzyły - napastnikami byłiby prawdziwi Niemcy...



W 1918 r. Józef Stępień został aresztowany przez okupantów za działalność w POW.

W początkach listopada, podczas rozbrajania Niemców, uwolnili go z siedleckiego więzienia koledzy - „peowiaczy”. W publikacji wykorzystaliśmy jedynie fragment wspomnień Józefa Stępnia. Na pewno nadarzy się okazja, by powrócić do nich na łamach „TS”. (opr. red.)



Rok 1942. Wieś Głina. Józef Stępień gra na akordeonie.

TAJEMNICA UZDROWIEŃ FILIPIŃSKICH HEALERÓW

Armando Collantes ponownie w Siedlcach

Filipińczyków otacza legenda, tajemnica i egzotyka, którą trudno zaakceptować sceptykom z Zachodu. Jednak filipińscy healerzy cieszą się na całym świecie największym uznaniem i to do nich ustawiają się długie kolejki ludzi udręczonych rozmaitymi chorobami.

WIARA I NADZIEJA

Przed zabiegiem nie mogłem wejść na czwarte piętro, a teraz wbiegam na szóste i nie czuję zmęczenia - cieszy się pacjent, który właśnie wyszedł od filipińskiego uzdrowiciela ARMANDA COLLANTESA. Inni pacjenci bez problemu tracili kilka zbędnych kilogramów wagi, przestawała ich boleć wątroba i żołądek. I chociaż wielu z pacjentów filipińskiego uzdrowiciela trafiło do niego bardziej z ciekawości, na wszelki wypadek wymieniali swoje schorzenia. Wszak nic tak nie potwierdzi skuteczności, jak zabieg na samym sobie. Na całym świecie filipińscy healerzy zasłynęli za sprawą energetycznych operacji.

ENERGIA, KTÓRA DAJE ZDROWIE

Armando Collantes podchodzi do każdego pacjenta z niezwykłym skupieniem i modlitwą. Wprowadza się w trans będący połączeniem medytacji i modlitwy. Gdy jest w odpowiednim skupieniu, rozpoczyna się seans. Najpierw stosuje masaż energetyczny i punktowy. Gdy wyczuje, że chory tego potrzebuje, stosuje tzw. energetyczne operacje. Armando potrafi każdego wprowadzić w rozluźniający trans. Osoba poddająca się zabiegowi czuje się zrelaksowana jak po długim odpoczynku i jeszcze przez wiele godzin (czasem dni) odczuwa wzrost energii życiowej i poprawę samopoczucia. Filipiński uzdrowiciel był już w Polsce wiele razy. W czasie swoich wizyt dał się poznać jako człowiek miły i niezwykle spokojny. Zawsze podkreśla, że jest jedynie przekątnikiem boskiej energii. Dzięki niej jest w stanie pomóc w bardzo wielu trudnych przypadkach. Czasem zabieg trwa 15 minut, czasem 40, a są przypadki, że wydłuża się do godziny. W czasie zabiegu pacjenci odczuwają silny impuls energetyczny, to on stawia ich na nogi w dosłownym tego słowa znaczeniu. Postawny

mężczyzna z zapalem relacjonuje swoją wizytę u uzdrowiciela: - Miałem bardzo powiększoną wątrobę, problemy z prostatą i oddawaniem moczu. Już po pierwszym zabiegu dolegliwości ustąpiły, minęły bóle i moje cierpienie. Na wszelki wypadek nadal poddaję się zabiegom, ale czuję się zupełnie zdrowy. Filipiński healer Armando Collantes o swoich właściwościach dowiedział się, mając zaledwie 12 lat. Od tamtej pory był przygotowywany przez swoją matkę, która także jest słynną uzdrowicielką na Filipinach, do wykonywania trudnej sztuki uzdrawiania. Posiada wiele dyplomów, które potwierdzają jego umiejętności, dar i doświadczenie. Armando jest jednym z najbardziej obleganych healerów.



WDZIĘCZNI ZA POMOC

Młoda kobieta tak relacjonuje swoją wizytę u uzdrowiciela: - Miałam bardzo duże kłopoty natury kobiecej, czekała mnie operacja usunięcia torbieli na jajnikach, za namową koleżanki skorzystałam z zabiegów u Pana Armando. Jestem dziś po trzecim zabiegu, już po drugim moje wyniki poprawiły się na tyle, że operacja okazała się niepotrzebna. Na wszelki wypadek skorzystam z kolejnych wizyt, zdrowia nigdy za wiele.

Andrzej W. z Lublina: - Chodziłem do różnych uzdrowicieli, ale wizyta u pana Armanda Collantesa utwierdziła mnie, że warto korzystać z pomocy medycyny niekonwencjonalnej. Bóle wątroby, kłopoty ze snem, stres, a do tego kręgosłup, ciągle masaże nie pomagały. Jestem stałym bywalcem od wielu lat, 2-4 razy w roku,

te zabiegi pozwalają mi na normalne życie wolne od bólu i spokojny sen.

Joanna S. z Cieszyzna: - Miałam bardzo wysoki poziom cukru, problemy z kolanami, sztywniał mi kark i drętwiały dłonie. Wszystko minęło jak ręką odjął po 3 wizytach, mimo to co jakiś czas poddaję się profilaktycznie tym niezwykłym i tak uzdrawiającym zabiegom.

Piotr D. z Pabianic: - Miałem guz jelita grubego, mimo diet i chemioterapii, mój stan zdrowia ciągle się pogarszał. Skorzystałem z pomocy p. Armanda Collantesa, po drugiej wizycie USG jamy brzusznej wykazało brak jakiegokolwiek schorzenia, nie wiem, jak mam za to dziękować.

ka, problemów z prostatą i nadciśnieniem tętniczym. Czuję się o kilka dobrych lat młodszy.

Bogdan G. z Krakowa: - Miałem problemy z prostatą, układem krążenia i bardzo silne bóle kręgosłupa. Już po trzech zabiegach u filipińskiego uzdrowiciela moje problemy ustąpiły, czuję się o wiele lepiej. Jestem za to bardzo wdzięczny Panu Armando Collantesowi. Wszystkim polecam korzystanie z jego uzdrawiającej energii.

Wiesława R. - Schorzenia kobiece były moją główną dolegliwością, z jaką się zgłosiłam, ale podałam jeszcze nadciśnienie i guzki na tarczycy. Po pierwszym zabiegu u filipińskiego uzdrowiciela nadciśnienie w normie, po drugim guzki znikły. Po serii trzech zabiegów USG potwierdziło zniknięcie torbieli i mięśniaków.

Andrzej W. - Ciągle czułem się zmęczony, kręgosłup był w opłakanym stanie, do tego kłopoty z sercem. Po trzech wizytach u Armando Collantesa mogę powiedzieć, że jestem zdumiony poprawą zdrowia. Obecnie biegam, pływam i potrafię nawet dźwigać swoje dzieci, wcześniej było to niemożliwe.

Agnieszka P. - Kiedy zgłosiłam się na pierwszą wizytę u filipińskiego uzdrowiciela, byłam kłębkim nerwów; dokuczał mi żołądek, stwierdzono torbiele na wątrobie. Po dwóch wizytach jestem spokojną i zdrową kobietą. USG potwierdziło moje samopoczucie.

Jan T. z Gdyni: - Powiększona wątroba, problemy z prostatą i oddawaniem moczu. Już po drugim zabiegu dolegliwości ustąpiły, minęły bóle i moje cierpienie. Miałem szczęście, że na mojej drodze pojawił się filipiński uzdrowiciel.

J.P.

**Armando Collantes
będzie przyjmował:
9 stycznia
w Siedlcach**

**Informacje i zapisy:
od poniedziałku do piątku
(w godzinach 9.00–17.00)
tel. 535-499-671,
505-071-248, 571-458-847**

W Łukowie po potrąceniu na parkingu... Szukają pokrzywdzonej i świadków

Policja poszukuje pieszej, którą 13 grudnia na parkingu przy ul. Międzyrzeckiej potrącił volkswagen golf. Kobieta po rozmowie z kierowcą auta oddaliła się, nie pozostawiając personaliów. Do zdarzenia doszło o godz. 14.20 w pobliżu bloku Międzyrzecka 60. Po potrąceniu kobie-

ty, 29-letni kierowca, mieszkaniec gminy Stanin, usłyszał od niej, by nie zawiadamiać policji. Początkowo zgodził się. Kobieta, której nic groźnego się nie stało, poszła sobie. Ale kierowca zgłosił się do dyżurnego Komendy Powiatowej Policji i opowiedział o zajściu.

Policjanci zwracają się z apelem do pokrzywdzonej kobiety i do osób, które ją znają lub były świadkami zdarzenia, o nawiązanie osobistego lub telefonicznego kontaktu z Zespołem Wykroczeń Łukowskiej KPP. Można również telefonować pod numer (25) 797 62 61. (pgl)

W Łukowskim Ośrodku Kultury Popołudnie dla mecenasów

Z inicjatywy dyrektora i pracowników Łukowskiego Ośrodka Kultury odbyło się Spotkanie Przyjaciół i Mecenasów Kultury Łukowskiej. Wziął w nim również udział burmistrz Łukowa **Piotr Płudowski**. Spotkania Przyjaciół i Mecenasów Kultury Łukowskiej mają już pewną tradycję. W tym roku zaproszono około 40 sponsorów, którzy wspierali finansowo lub rzeczowo działalność placówki w 2018 r. Na spotkanie przybyło ok. 30

osób. Wręczono im podziękowania za współpracę i pomoc. Była to też okazja do złożenia sobie życzeń, przełamania się opłatkiem, skosztowania świątecznych potraw i wysłuchania koncertu koled. Występ taki przygotowały wokalistki Fabryki Piosenki Łukowskiego Ośrodka Kultury - **Emilia Szczesniak** oraz **Oliwia Dzido**. Świąteczne dania przygotowała łukowska Restauracja Zielony Gaj. (pgl)

tygodnik SIEDLECKI

REKLAMA

2-8 stycznia 2019 r. NR 1

OLGROS
OLEJ NAPĘDOWY
Z DOSTAWĄ DO KLIENTA!
I NA STACJI PALIW!
TEL. 25 644 16 52
KOM. 609 980 480

WIELKI SKUP ŻŁOMU
- BRZESKA 102B -
SKUP METALI KOLOROWYCH
SKUP AKUMULATORÓW
SKUP ŻŁOMU STALOWEGO
SPRZEDAŻ ŻŁOMU UŻYTKOWEGO
NAJLEPSZE CENY W REGIONIE!
BRZESKA 102B, 08-110 SIEDLCE
TEL./FAX 25 633 30 51

OLEJ OPAŁOWY
I NAPĘDOWY
SPRZEDAŻ Z DOSTAWĄ
DO KLIENTA
„Trans-Pal”, Okniński Andrzej, ul. Siedlecka 58, 08-110 Kol. Żelków
tel. 25 643 67 02, tel. kom. 608 334 305
KORZYSTNE CENY, MOŻLIWOŚĆ NEGOCJACJI

ŻWIR BETON
WYROBY BETONOWE
roboty ziemne
żwiry i piaski płukane
ziemia ogrodowa
rozbiórki, wywóz
Siedlce, ul. Brzeska 102J, tel. 644 03 61, kom. 600 665 050, 602 464 326

Śnieżka
Sklep Firmowy
www.chemiasiedlce.pl
CHEMIA SIEDLCE
hurt - detal
ul. Jagiełły 27,
tel. 25 632 13 88

Automatyka do bram
Bramy garażowe
PRUSZYN, Dolina Liwca 94, tel. 605 633 906
Ocieplanie poddaszy pianą PUR

ŻAR
SIEDLCE
ul. Sokołowska 159A
tel. 25 644 29 12
e-mail: biuro@petrozar.pl
paliwa hurt-detale
zbiorniki
karty flotowe
węgiel
kom. 600 200 190

BUDEXPOL
25-632-96-37
25-621-07-26
Iżanie Stare ul. Topolowa 4 - na tyłach stacji ORLEN
ZIMOWE RABATY:
30% na okna
avante® okna
7 lat gwarancji, rok ubezpieczenia oraz okucia ukryte w standardzie
w grudniu do 20% na drzwi wewnętrzne
www.budexpol.siedlce.pl

HURTOWNIA TANK-OL
Sprzedaż części do maszyn rolniczych i ciągników
- oleje i smary
- filtry i tłumiki
- łożyska i uszczelniacze
- części do koparek i ładowarek
- stacja paliw - najniższe ceny
- oleje do ciągników i maszyn rolniczych
ZARABIANIE PRZEWODÓW HYDRAULICZNYCH
Siedlce ul. Brzeska 102F tel. 25 633 02 82
czynne 6.00-16.00
www.tank-ol.pl

Przedsiębiorstwo Usługowo Handlowe
08-110 Siedlce
ul. Sokołowska 148A
tel./fax 025 644 35 99
kom. 604 310 148
CEMENT I WĘGIEL TANIO!!!
TARCICA BUDOWLANA
MATERIAŁY DOCIEPLENIOWE I IZOLACYJNE
BLOCZKI BETONOWE
STROPY TERRIVA
CEGLY SILIKATOWE I PALONE
BLOCZKI SOLBET
BLACHY DACHOWE
EKOGRΟΣZEK WORKOWANY
ZAPRASZAMY
TRANSPORT I ROZŁADUNEK

BETONIARNIA SED-BUD CHROMIŃSKI
508 374 750
605 419 891
660 770 703
08-110 Siedlce
ul. Brzeska 116
www.sedbud.siedlce.pl
eprasa.pl 72d0e0c29a
BETON ŻWIR WYROBY BETONOWE

NAJTANIEJ W REGIONIE
OKNA PCV
034-035
Z MONTAŻEM
599 zł
ZESTAW Z MONTAŻEM
800 zł
Pomiar + wycena GRATIS
Firma „DOM”, tel. 604 152 075
SIEDLCE, ul. Sokołowska 157, tel. 25 632 00 12
ŁOSICE, ul. Piłsudskiego 18, tel. 83 359 06 04

Gdzie nadać ogłoszenie do „TS”?

- Siedlce**
Biuro Ogłoszeń „TS”,
ul. Armii Krajowej 11, tel. 25 633 05 05
DomTel, ul. Chrobrego 9/3,
tel. 25 740 20 20
Biuro Ogłoszeń „Gazety Wyborczej”
Margus - Marzena Gustolek
tel. 512 212 441,
e-mail: m.gustolek@gazeta.pl
dojazd do klienta
- Zbuczyn**
ul. Terespolska 64,
tel. 504 221 153, pn.-pt. 8.00-16.00
- Garwolin**
Serwis telefonów komórkowych
ul. Kościuszki 2,
(na terenie dworca PKS)
- Łosice**
ŁDK, ul. Piłsudskiego 4,
tel. 83 357 34 23, 357 33 25
Centrum Finansowe, ul. Rynek 29,
wejście od podwórka, tel. 83 357 35 70
Epaka.pl Łosice, ul. 1 Maja 2,
tel. 504 221 153, pn.-pt. 8.00-16.00
- Łuków**
Dom Handlowy przy skwerku,
stoisko „Triumph”, ul. Zdanowskiego 4
- Stoczek Łukowski**
pl. T. Kościuszki 13
- Mińsk Mazowiecki**
„TECH-MAR”, ul. Konstytucji 3 Maja 2
(naprzeciwko Urzędu Miasta),
tel. 25 758 72 41
- Mrozy**
Kiosk „Mrozer”,
Mrozy, ul. Armii Krajowej 6
- Sokołów Podlaski**
AGD-RTV Sonex, ul. Długa 76,
tel. 25 781 21 89
e-mail: sokolow@sonex.com.pl
- Węgrów**
Węgrowski Ośrodek Kultury,
ul. Mickiewicza 4a, tel. 25 792 00 59
SONEX AGD RTV, ul. Rynek Mariacki 1,
tel. 25 792 25 84
- Łochów**
PHU Migael, ul. 1 Maja 7
- Biała Podlaska**
ul. Warszawska 15, tel. 83 344 75 57
- Międzyrzec Podlaski**
ul. Targowa 8, Agencja PKO,
tel. 83 343 72 13
- Ostrów Mazowiecka**
pl. ks. Anny Mazowieckiej 6,
tel. 29 642 80 34
e-mail: reklama@w-ostrowi.pl



...i wszystko jasne

OKNA i DRZWI
żaluzje, rolety,
verticale,
parapety, bramy
Siedlce, ul. Warszawska 55,
tel. 25 631 06 17, 608 650 892
Węgrów, ul. Kościuszki 1,
tel. 792 29 96
Żelków Kolonia, ul. Porzeczkowa 1,
tel./fax 25 643 61 87
Sokołów Podl., ul. Wolności 54,
tel. 608 650 892 /168-1/

1362-1 p

5-1



Wszystko jest lepsze niż myślisz

Wszystko

9-1p

Wójt Gminy Liw informuje,
że na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy Liw zs. w Węgrowie – ul. Mickiewicza 2
oraz na stronach internetowych www.liw.pl i www.bip.liw.pl
został zamieszczony wykaz nieruchomości rolnych przeznaczonych
do wydzierżawienia (kontynuacja dzierżawy), stanowiących własność gminy Liw.
Wykaz wywieszono 20.12.2018 r. na okres 21 dni.

/-/ Bogusław Szymański
Wójt Gminy Liw

BETON, ŻWIR, WYROBY BETONOWE POMPOGRUSZKA, POMPA DO BETONU

BETONIARNIA SED-BUD s.a. CHROMIŃSKI

605 419 891, 660 770 703

BLOCZKI BETONOWE, STROPY TERIVA

PRODUCENT 508 374 750, 507 114 802

USŁUGI DŹWIGOWE, HDS

508 374 750, 605 419 891

SPRZEDAŻ: ŻWIRU, PIASKU PŁUKANEGO, ZIEMI OGRODOWEJ, TORFU, ROBOTY ZIEMNE, ROZBIÓRKOWE

605 419 891, 660 770 703

SPRZEDAM

Sprzedaję żwiru i piasku płukanego, ziemi torfowej. Roboty ziemne, roboty rozbiórkowe, wywóz, tel. 25 633 02 72, 602 464 326, 600 665 050.

Beton towarowy, wyroby betonowe, stabilizacja pod kostkę, pompa do betonu. Najniższe ceny, 25 644 03 61, 600 665 050.

Żwir, piach z dostawą, ziemia torfowa, faktura VAT, 25 63 302 72, 602 464 326.

Żwir, piasek płukany, posadzka, tynk, murowanie, ziemia ogrodowa, 25 633 02 72, 600 665 050.

Deski, tarcica, kantówki, więźba dachowa, szalówka, podbitka, podłogówka, sztachety, Sarnaki, 503 111 848.

Sklejka wodoodporna na burtę, podłogi, podbitki, przyczepki, na szalunki, tel. 604 771 141, 501 144 586.

Wyrób siatki ogrodzeniowej + słupki, Bielany, 509 973 029.

Baliki dębowe sezonowane, dąb sortowany w okraglakach, stemple, drewno kominkowe, opałowe, 502 369 578.

Drzewo opałowe, 664 853 629.

Sprzedam drewno opałowe sezonowane mieszane: sosna, brzoza, tel. 695 088 179.

Sprzedam ziemniaki irga, 25 661 21 60.

Systemy ogrodzeniowe - kom-pięksowo, 697 888 892.

Sprzedaję piasku:

płukanego do murowania, do tynku, do posadzek typu mikrokret

żwiru drogowego, ziemi ogrodowej

605 419 891, 660 770 703.

GARAŻE Blaszane BRAMY Garażowe KOJCE dla Psów

Najniższe **CENY**
Różne wymiary
Dogodne **RATY**
Transport i montaż **GRATIS** cały KRAJ

25-643-57-75 23-683-10-85
83-411-91-50 29-642-34-61
509-574-644 505-526-036
www.konstal-garaze.pl

GARAŻE BLASZANE

www.garazemetalowe.pl
HELMEC
MIŃSK MAZOWIECKI
ul. Juliana Tuwima 1
tel. 25/749 1111

505 810 505

Sprzedam domek holenderski na działkę superwykończony oraz garaż wojskowy 6x3 m, tel. 602 102 492.

Suche szczepki, wialnia, 694 929 296.

Wiertarka stołowa WS15, 606 270 188.

Silnik elektryczny 3 kW, 604 279 568.

Drzwi metalowe do: obór, stodoł, garaży, 516 428 788.

Sprzedam regał za 100 zł, 501 596 462.

Ziemia ogrodowa Kruszywa łamane do ogrodu

25 633 02 72

SPRZEDAŻ

żwiru, piasku płukanego do agregatu, ziemi ogrodowej, kruszywa
**USŁUGI KOPARKĄ
WYKOPY, ROZBIÓRKI**

506 156 119

Wkłady foliowe wys. 2.5 lub 3 m do worków big-bag, do zakiszania mokrego ziarna kukurydzy, tel. 606 325 813.

Drzwi zewnętrzne gospodarcze, tel. 603 896 904.

Krajcegi, silniki elektryczne, motoreduktory, imadła, rowery, kosiarki, meble używane z Niemiec, Łuków - Kanałowa 5a, 509 694 011.

Sztachety olchowe, tarcica olchowa i budowlana, szalówka, 600 627 699.

Przyczepa wywrotka, 696 965 865.

Sprzedam rębak oraz krajcegi, 608 323 807.

ROLNICZE



Zmywalna płyta dociepleniowa, odporna na gryzonie i gazy, łatwy montaż, od 23 zł brutto/m², tel. 500 666 205.

Sprzedam siano, 798 268 606.

F.U.H. Błoński SKUP ZBOŻ Konsumpcyjnych i paszowych. Magazyn Niemojki 692 002 627, Magazyn Zbożowy Brodacz 500 616 606.

Siano dowóz, 664 853 629.

Sprzedam otręby pszenne i owsiane (łuska), 505 550 755.

Kupię: olchę, sosnę, dąb lub las, 600 627 699.

Kukurydza CCM, bigbaga, 660 032 771.

Siano, sianokiszka, 505 211 666.

Sprzedam słomę, siano, sianokiszonkę, mieszanek zbożową, 728 912 020.

Pługi do śniegu, ciągnik Białoruś, słoma, 501 618 793.

Kupię każde zboże z odbiorem, 505 550 755.

Kupię zboże, 501 716 304.

Wezmę w dzierżawę pole, łąki, powiat Węgrów, 662 319 214.

Najlepszy w regionie !

BET-BUD
www.bet-bud.net.pl
tel. 25 781 21 29
tel. 600 890 159
kom. 604 213 711

USŁUGI KOPARKĄ WYROBY BETONOWE

Sokołów Podl., ul. Repkowska 51D

WYROBY HUTNICZE

pręty żebrowane, gładkie, kwadratowe profile zamknięte, płaskowniki kątowniki, ceowniki, dwuteowniki blachy czarne, ocynkowane pokrycia dachowe

STOK LACKI, ul. Siedlecka 167, tel./fax 25 631 83 04

Zapewniamy transport do klienta i cięcie stali

BLACHODACHÓWKA • TRAPEZ T-6 T-7 T-18 T-35

Zapraszamy do współpracy firmy handlowe i wykonawców

PAPROTNIARZ TARTAK

502 365 643 501 292 991 25 631 21 91

BETON najwyższa jakość

TOWAROWY • POSADZKOWY • WODOSZCZELNY • MROZOODPORNY • MOSTOWY

Zakład Betoniarski „U Kosieradzkich”
malbet@wp.pl
tel. 600 354 237
tel. 501 761 747

BETON Z TRANSPORTEM POMPOGRUSZKA

Siedlce, ul. Starzyńskiego 11

wjazd od ul. Brzeskiej 147 (przy Topazie)

Dystrybutor do paliwa, 507 311 163.

Sprzedam marchew jadalną na paszę dla zwierząt, Kamil, 516 536 359.

Sprzedam ziemniaki Vineta, 691 843 605.

Sianokiszka, owies, 508 941 250.

Siano, słoma, 664 658 718.

Siano, słoma, 697 525 600.

Słoma bele - dowóz, 515 519 023.

Usługowy siew kukurydzy, konkurencyjne ceny, 507 311 163.

Siano, słoma, 507 311 163.

MATERIAŁY

- BUDOWLANE
- DO PODDASZY
- OCIEPLENIOWE
- WYKOŃCZENIOWE

STAL

NAWOZY

KOSTKA BRUKOWA

OGRODZENIA SYSTEMOWE

ZAOPATRZENIE ROLNICTWA

MIESZALNIA TYNKÓW KNAUF

PIENKOWSCY PODNIEŚNO

Mazowiecka 24
25 631 43 37
509 339 039

atrakcyjne ceny!!!

NAWOZY

TRANSPORT

TYTONI KNAUF Libet Wienerberger SOLBET URS

BETONIARNIA

BET-TRANS LEWCZUK

Siedlce, ul. Brzeska 102J, www.bet-trans.siedlce.pl
tel. 644 03 61, kom. 600 665 050, 602 464 326

POMPOGRUSZKA BLOCZKI BETONOWE

MINIKOPARKA

POL-BRUK

www.pol-bruk.net.pl

Siedlce, ul. Berdyczowska 15 (wjazd od ul. Brzeskiej), tel: 667 988 678, 726 988 646

BETON POMPOGRUSZKA

KOSTKA BRUKOWA

EMPRO MARCIN RYTEL

08-124 Mokobody
Zaliwie-Piegawki 38
tel. 600 105 495

WĘGIEL

POLSKI I ROSYJSKI
NAWOZY
MATERIAŁ SIEWNY
KREDA W BIGBAGU 200 zł
WAPNO W BIGBAGU 200 zł

Notowania z jarmarków

24.12.-28.12.2018 r.

Opr. Anna Pejas

PRODUKT	JEDN.	SOKOŁÓW P.
pszenica	zł/dt	90
żyto	zł/dt	60-65
pszenżyto	zł/dt	75-80
jęczmień	zł/dt	80-85
owies	zł/dt	60-70
miesz. zboż.	zł/dt	70-85
kukurydza	zł/dt	90
ziemniaki	zł/kg	1,00-1,50
jaja	szt.	0,40-0,90

Siano dowóz, 664 853 629. /3334-6/

Sprzedam słomę, siano pogodne, I pokos, 608 884 705. /3406-3/

Sprzedam sianokiszonkę, owies, 508 941 250. /2970-2/

Sprzedam sianokiszonkę polną z pierwszego pokosu, 506 992 163. /2975-2/

Sprzedam słomę, bele, 697 723 718. /458-2/

Sprzedam sianokiszonkę, 503 852 441. /340-2/

Kupię każde zboże z odbiorem, 505 550 755. /2089-12/

Kupię zboże, 501 716 304. /2090-12/

MASZYNY ROLNICZE Kupię

T-25, C-330, Fergusona, talerzówkę, glebogryzarkę, sortownik, rozsiewacz RCW, 603 855 072. /241-24-24/

Kupię T 25, 695 459 767. /305-20/

Pilnie kupię T 25, C-330, 667 769 708. /330-6/

Kosiarkę rotacyjną 135 cm lub dyskową, 604 275 375. /3482-1/

Prasa kostkująca, rolująca, agregat, przyczepę, Trolla, sortownik, 503 643 162. /348-6/

Ciągnik C-330, 360, T25 oraz 4x4, przyczepę, kombajny, Trolle, 574 651 542. /349-6/

Kupię każdy sprzęt rolniczy sprawny i uszkodzony, 81 857 44 81. /350-6/

Talerzówkę, glebogryzarkę, sortownik, kombajny, prasy kostkujące, rolujące, 575 895 448. /351-6/

MASZYNY ROLNICZE Sprzedam

C-360 3P, 505 758 968. /2979-4/



HURTOWNIA

OPON

Profesjonalne doradztwo, konkurencyjne ceny

PHU AGROMAL

Broszków, ul. Południowa 26, 08-130 Kotuń

opony@agromal.net.pl, tel. 609 800 774, 665 537 841

- rolniczych
- przemysłowych
- ciężarowych

PŁYTA WARSTWOWA CHŁODNIE, OBORY PIECZARKARNIE REGAŁY

605 557 534 /pp-6/

Dojarka, krajzega, talerzówka, 733 940 202. /3334-6/

Zachodnie ciągniki rolnicze od 60 KM - 150 KM, rozrzutniki, Ługi Rętki 32A Kolonia, 507 523 776. /05220-6/

Sprzedam Fendt 306 2WD, Landini 6500 przyczepę zbierającą, zgrabiarki dwukaruzelowe, przetrząsacz karuzelowy, kosiarkę dyskową, wycianki, równiarki pryzm, rozsiewacze, siewniki, tel. 604 206 820. /Ostrów-5/

Duży wybór ciągników Ursus, Zetor zachodnich, 504 239 788. /3410-6/

Chłodnia na mleko AlfaLaval 430 I, 781 742 047. /457-2/

Kosiarki Kuhn, części przyczep Mengerle, Claas, Pöttinger, 602 112 015. /20181216220813-/

Sprzedam przyczepę 4,5 tony, sprawną, 505 315 819. /708-1/

Sprzedam kabinę do C-330, 798 743 978. /709-2/

Szambiarka 5 tys. litrów, 2007, 514 084 377. /2982-4/

Sprzedam siewnik Poznaniak i nawozowy talerzówkę, agregat uprawowy, przewracak, owijkarkę, śrutownik 11 kW tur C300 siano słoma sianokiszonka, tel. 530 082 395. /panx42992168-1/

Silnik Bizon z nominalnych części, 606 569 181. /3476-1/

Ciągniki, rozrzutniki, ograbiarki, przewracarki, pługi Kverneland, Zetor 7011, kosiarki, tel. 668 025 042. /3480-2/

Ciągniki, maszyny rolnicze zachodnie, Zetor 7011, tel. 668 025 042. /3480-2/

Bizon Z-56, bardzo ładny stan, 88 rok, 784 616 376. /3489-3/

Przyczepa samochodowa duża 750 kg, 784 616 376. /3489-3/

Case 5140, 1996 rok, 518 923 026. /2984-1/

Ursus C360-3P z turem opryskiwacz 400, 12 m, przyczepa 11,5 tony, 508 941 250. /2985-2/

Siewnik do kukurydzy sześciorzędowy Becker, stan idealny, 503 070 630. /343-1/

Siewnik nawozowy Vicon nowy typ, 503 070 630. /344-1/

Prasa rolująca Warfama 2006, zgrabiarka Sztol 2008, 517 116 290. /345-1/

Owijkarka bel 2008, rozsiewacz nawozu Unia - Brzeg 2015, pług 4-skirowy 2006, 517 116 290. /346-1/

WYPRZEDAŻ ROCZNIKA 2018

T4S JUZ OD: 89 900 ZŁ NETTO	TD5 JUZ OD: 112 500 ZŁ NETTO	T6S JUZ OD: 215 000 ZŁ NETTO	T7S JUZ OD: 275 000 ZŁ NETTO
-----------------------------	------------------------------	------------------------------	------------------------------



ŚPIESZ SIĘ - ILOŚĆ SZTUK OGRANICZONA. FINANSOWANIE FABRYCZNE DO 8 LAT LUB OD 0%*

KUHN **JOSKIN** **NEW HOLLAND AGRICULTURE** **UNIA** **ALIMA**

Księżopolski Przedsiębiorstwo Wielobranżowe
Wiesław Księżopolski
ul. Siedlecka 6, 08-112 Wiśniew
tel. 25 741 01 73

ZAPRASZAMY **HYDRAMET**

NAPRAWY ciągników rolniczych



MASSEY FERGUSON, CASE

Silniki, skrzynie biegów, napędy części nowe i używane regeneracja wałka ataku przedniego napędu

Dojazd do klienta!

tel. 604 622 041, 608 653 767

Drzwi metalowe do: obór, stodoł, garaży, 516 428 788. /pp-30-30/

Prasa Crone 120/155, 697 525 600. /3503-2/

C-360 3P, C-328 wywrotka jednoosiowa, prasa Welger pasowa 120-150, 605 684 208. /463-1/

Sprzedam ciągnik C-385, C-360, rozrzutnik, przyczepy wywrotki, 503 112 069. /380-1/

Ciągnik Case 1996, bardzo dobry, i sprzęt, 607 491 994. /953-1/

Cyklop, 698 774 435. /381-3/

C-360 3P, rotacyjna Słupsk, pługi 5 Grudziądz, kabiny do: C-330 i C-360, opony rolnicze, 515 519 023. /3507-1/

Prasa Sipma belująca, 513 339 255. /3507-1/

Brona talerzowa, pługi 3, tel. 603 896 904. /04986-6/

Dojarka, krajzega, talerzówka, 733 940 202. /3334-6/

Zachodnie ciągniki rolnicze od 60 KM - 150 KM, rozrzutniki, Ługi Rętki 32A Kolonia, 507 523 776. /05220-6/

Duży wybór ciągników Ursus, Zetor zachodnich, 504 239 788. /3410-6/

Pługi do śniegu, ciągnik Białoruś, słoma, 501 618 793. /127-M-3/

C-360 1983, 500 788 791. /3454-2/

Belarkę Claas Roland 46, kultywator 2,10 tel. 517 840 929. /118/LOCH/2018-2/

Ciągnik Deutz Fahr 105 KM, 604 635 105. /2968-2/

Wywrotka jednoosiowa, rozrzutnik obornika, talerzówka, glebogryzarka i inne maszyny, 602 803 729. /2088-2/

ZWIERZĘTA HODOWLANE

Skup bydła rzeźnego i koni. Odbiór sztuk pourazowych. Bezpośrednio do ubojni, 606 856 304. /pp-52-52/

Kupię knury, maciory, 512 858 594. /2883-18/

płatność 3 dni lub gotówka



eksport mięsa wołowego

SKUP UBÓJ EKSPORT ZWIERZĄT

Odbiór bydła z gospodarstwa tel. 23 671 72 08

507 132 860
606 451 837

Zygmuntowo k. Ciechanowa

Kupię maciory knury, auto z wagą, faktura, wyrejestrowanie, Tomek, 513 922 966. /20181022145359-/

Ubojnia kupi bydło pourazowe, leżące, wyrejestrowanie, faktura, 24 h, 693 606 744, 697 280 623. /pp-6/

Kupię małe czerwone byczki, 721 120 777. /122-M-4/

Sprzedam: cielaki, byczki, jałówki, jałówki wysokocielne, 600 805 285. /1171-6/

Sprzedam byczki jałoweczki ras mięsnych, 519 136 146. /379-6/

Krowa wysokocielna, 508 303 168. /710-1/

Sprzedam jałówkę hodowlaną, wyciele nie 16 styczeń, 728 912 020. /3477-1/

Sprzedam prosięta, 500 863 934. /3491-1/

Sprzedam krowy, cielęta, mieszańce, 696 417 469. /712-6/

Sprzedam byczki, cena do negocjacji, 517 421 992. /3500-2/

Skup bydła pourazowego, odbiór padłych zwierząt, faktura, wyrejestrowanie, 604 506 343, 604 511 485. /20160612125342-1/

Skup bydła i cieląt, 602 402 632. /329-6/

Młoda krowa cielna, 509 454 371. /2976-2/

Skup bydła rzeźnego i koni. Odbiór sztuk pourazowych. Bezpośrednio do ubojni, 606 856 304. /pp-52-52/

Kupię maciory knury, auto z wagą, faktura, wyrejestrowanie, Tomek, 513 922 966. /20181022145359-/

Sprzedaż kurek 24-tygodniowych, Żuków 53, tel. 696 192 555. /3170-8/

Dwie kłaczki z.k. grubej budowy kara i szpaczka, 519 634 541. /3450-2/

Sprzedam jałówkę na ocieleniu, krowę na ocieleniu, jałoszkę 6 miesięcy, wiadomość 514 365 430. /703-2/

Jałówka cielna mięsna simental, 517 840 929/116/LOCH. /2018-2/

Sprzedam dwie żrebki pół roku i półtora, 513 208 543. /2086-2/

Skup bydła i cieląt, wysyłki na eksport, bdb ceny, 506 385 510. /375-2/

ZWIERZĘTA DOMOWE

Oddam śliczne 2-miesięczne szczeniaki, tel. 666 413 058. /3479-2/

Suka środkowoazjatycka 1 rok, 517 840 929. /117/LOCH/2018-2/

Buda ocieplana dla dużego psa, tel. 603 896 904. /04986-6/

NIERUCHOMOŚCI Kupię

Kupię pole pod zwirownię, 606 913 578. /05314-9/

Kupię mieszkanie do remontu lub zadłużone, 508 618 131. /20180924001557-1/

NIERUCHOMOŚCI Wynajem

Wynajmę lokale w Węgrowie na piętrze budynku 33 m² i 28 m² na gabinety, biura, usługi. Tanio! Tel. 604 187 188. /96-25/

Lokal do wynajęcia w salonie fryzjerskim dla kosmetyczki, stylistki paznokci, 606 165 147. /3352-6/

Wynajmę lokale 70 - 200 m², 400 m², centrum Sokołowa, 507 114 803. /05236-6/

Wynajmę lokale na biura i gabinety 13 - 100 m², centrum Siedlec, 507 114 804. /05236-6/

Wynajmę lokal usługowo-handlowy 100 m², Sienkiewicza Siedlce, 507 114 804. /05236-6/

Wynajmę stragany handlowe w centrum Sokołowa, 607 362 639. /05236-6/

Wynajmę lokale biurowe 15, 20, 40 m², 11 Listopada 29A, parking 15 zł m² + VAT, 604 412 807. /162-6p-6/

DO WYNAJĘCIA LOKAL HANDLOWY, SOKOŁÓW PODLASKI, WILCZYŃSKIEGO 1, 608 304 787. /690-6/

Mieszkanie, 696 600 608. /3427-3/

Mieszkanie centrum, 694 715 305. /444-3/

Pokój, 506 159 947. /3440-2/

Do wynajęcia magazyn 36 m² przy ul. Budowlanej, 727 470 140. /05366-6/

BUDOMATEX
08-110 Siedlce, ul. Sokółowska 60 A
tel. 25 632 40 08, tel. kom. 509 714 879, www.budomatex.pl
nowe mieszkania w Siedlcach



KILIŃSKIEGO
35

Ścisłe centrum, w pobliżu Dworca PKP!



OSIEDLE
b
BOCZNA
TERMOIZOLOWANE MURZYSTWA

Tylko 10 minut spacerem do Parku Wodnego Siedlce!



GENERALA
MACZKA

Słoneczne, eleganckie, rodzinne osiedle!

Do wynajęcia mieszkanie 2-pokojowe, umeblowane, Wyszyńskiego, tel. 660 683 050. /20181213211500-/

Sprzedam lub wynajmę halę produkcyjną, 576 358 553. /3467-6/

Wynajmę mieszkanie, dwa pokoje, Siedlce, tel. 503 485 803. /panx42979091-1/

Wynajmę 30 m², Asza, 1500, 604 217 705. /05385-5/

Spółdzielnia Rzemieśnicza Wielobranżowa, Węgrów, ul. Rzemieśnicza 1 wydierżawi lokal 80 m², I piętro, 508 489 609. /2983-2/

Wynajmę mieszkanie, Czerwonego Krzyża, 515 868 080. /3483-2/

Do wynajęcia pokój dwuosobowy, 509 630 032. /3493-2/

Kawalerka, 605 856 072. /3495-1/

Wynajmę mieszkanie lub pokoje, 503 610 138. /04929-6/

Lokal do wynajęcia w salonie fryzjerskim dla kosmetyczki, stylistki paznokci, 606 165 147. /3352-6/

Wynajmę pokój dla mężczyzny lub dwóch. Wszystkie media, oddzielne wejście, WC, kuchnia, tel. 608 504 575. /3453-2/

NIERUCHOMOŚCI Sprzedam

Sprzedaj nowych domów w Węgrowie, 602 276 559. /2943-12/

Sprzedam działkę Mrozy, ul. Złota, tel. 509 670 813. /3325-6/

Działka budowlana 1497 m², Nowe Opole, cena 110 zł/m², tel. 883 999 737. /3328-6/

Sprzedam wyspę w Galerii Siedlce, 603 100 795. /20181127201536-/

Mieszkanie 52,1 m², centrum, 533 001 364. /3359-6/

Sprzedam siedlisko Szaruty, 503 466 200. /3361-6/

SPRZEDAŻ CICHY INVEST



NOWE DOMY w Siedlcach przy ul. Obrońców Helu i ul. Skrzyneckiego tel. 512 128 104

tel. 602 100 890 Sprzedaż energooszczędnych domów

KONKURENT

CENA 2.450 m²

Węgrów ul. Karpowicza
www.konkurent.siedlce.pl

INWESTYCJA ROZPOCZĘTA TOPAZ invest

SPRZEDAŻ DOMÓW JEDNORODZINNYCH
W ZABUDOWIE SZEREGOWEJ
o pow. 150m²

UL. BARTOSZOWA 9
SOKOŁÓW PODLASKI

Zapisy i szczegóły
+48 693 161 996
www.inwest.topaz24.pl

MIESZKANIA NA SPZEDAŻ

Osiedle na ul. Spokojnej
NOWOCZESNE
KONSTRUKCJE ŻELBETOWE

- osiedle w pełni przystosowane dla osób niepełnosprawnych
- windy na każdej klatce
- dużo zieleni

Biuro sprzedaży mieszkań:
"Osiedle Spokojna" budynek 1, lok. nr 11

tel.: 500 610 101 www.lirsiedlce.pl

**SPRZEDAM LUB WYNAJMĘ
W SIEDLCACH
LOKALE UŻYTKOWE**
ul. Asłanowicza 34 – 59 m² i 77 m²
(możliwość połączenia)
Tel. 25 644 38 26, kom. 500 151 041.

**WYNAJMĘ W SIEDLCACH
W D.H. MILENIUM**
Piętro I lub II – ok. 700 m²
(możliwość podziału)
Tel. 25 644 38 26, kom. 500 151 041.

Dom piętrowy, działka 684 m², 509 017 604. /3378-6/

Sprzedam nowy dom pow. 182 m² w Skrzyszewie, gm. Repki, działka pow. 700 m², cena 310 000 do neg., tel. 602 172 471. /20181130185927-/

Mieszkanie, Łochów, 602 408 231. /20181202234936-/

Dom, Siedlce, 693 427 529. /3486-6/

Sprzedam dom w Łukowie, 250 m², działka 6,5 ara, budynek gospodarczy. Działka pod działalność gospodarczą. Dom zadbane, blisko centrum, w cichej okolicy, tel. 500 135 141. /20181208170540-/

Sprzedam nieruchomość, centrum Repki, ul. Sokółowska, przy trasie Warszawa - Białowieża, 668 103 146. /3441-2/

Sześć działek budowlanych w Suchożebrach, 602 252 345. /3445-6/

Sprzedam lokal usługowy 68 m², osiedle Nowy Świat, Siedlce, 509 200 295. /172-6p-6/

Działki sprzedam 1500 m², Kol. Żelków, 505 306 943. /3458-3/

Sprzedam działki, Siedlce, 576 358 553. /3467-6/

Mieszkanie 48,8, 2 pok., duży taras, centrum Siedlec, 248 500 zł, tel. 607 727 376. /20181221150248-/

Sprzedam las mieszany 3.20 ha, okolice Kowies, tel. 723 944 535. /711-2/

Sprzedam mieszkanie Czerwonego Krzyża, 515 868 080. /3483-2/

Sprzedam las 60 arów, olcha, 793 029 606. /3484-1/

55,6 m², nowe z wyposażeniem, blisko PKP, garaż, 660 198 635. /3502-1/

Rolno-budowlana 1,5 ha Domanice, 572 964 840. /3506-3/

Sprzedam M-3 do remontu, tel. 500 159 987. /3508-3/

Działka 1668 m², Siedlce, ul. Janowska, teren usługowo-mieszkaniowy, cena 220 m², tel. 693 050 459. /20181031073004-/

NAUKA

Matematyka, 797 597 197. /3038-20/

Fizyka, 511 416 475. /3124-10/

Matematyka, 500 543 539. /3318-10/

Polski, 600 032 374. /3351-12/

Matematyka, fizyka, niemiecki, 692 113 691. /3398-7/

Angielski, niemiecki, francuski, 881 075 077. /3401-6/

Polski, egzaminator, 510 231 073. /3451-6/

TOWARZYSKIE

Duety i nie tylko, 881 622 619. /3432-3/

Seksowne zapraszają, 511 537 043. /3432-1/

Szczupła mistrzyni zaprasza na bombowe doznania, 886 566 009. /3438-10/

Fajna brunetka prywatnie, Siedlce na sms-y nie odpisuję. 504 639 228. /3249-1/

Atrakcyjna, jędrny biust, prywatnie, Siedlce, 578 553 170. /3429-1/

RÓŻNE

Kupię drewno tartaczne, 792 059 300. /2940-6/

Kupię sanie i bryczkę, 602 828 279. /05301-3/

Świąteczna pożyczka na oświadczenie. Zadzwoń 731 903 573, 533 322 979. /05381-2/

Sprzedam wyspę w Galerii Siedlce 4x3x1,4, tel. 603 100 795. /20181127200540-/

Pożyczki do 2000 zł dla pracujących, emerytów, rencistów, nawet z komornikiem, tel. 792 307 229. /20181129143422-/

Pożyczka na dowód. Bez zaświadczeń, minimum formalności. Zadzwoń 22 123 55 43. /168-Sp-5/

Kupię sosnę, brzozę, olchę tartaczna, 604 614 369. /20181209171422-/

SPRZEDAŻ NOWYCH MIESZKAŃ

SIEDLCE, UL. GOSPODARCZA, CICHE OSIEDLE



BIURO SPRZEDAŻY: Siedlce, Świrskiego 50a, cichy@cr.pl, cichy-nieruchomosci.pl

- gotówkowe
- konsolidacyjne
- samochodowe
- pożyczki pozabankowe
- chwilówki 0%
- dla firm

na oświadczenie o dochodach

Siedlce, ul. Armii Krajowej 11, parter. tel. 25 632 46 94, 500 065 784

EKSPRESOWE POŻYCZKI GOTÓWKOWE

- Kwoty do 800 zł
- bez sprawdzania w BIK
- wypłata gotówki w 10 minut

Siedlce, ul. Kilińskiego 16, I piętro, tel. 25 632 31 67, kom. 533 330 333

POZNAJ ZABIEG GWIAZD!
Madonna poleca: intracuticals

SILA INFUZJI TLENOWEJ
W CIEMBODZIENIU, WYGLĄDZENIU I ODWIEŻENIU TWARZY

ul. Świrskiego 60
tel. 25 632 31 09

ul. Kraszewskiego 42
tel. 574 888 911

Studio tatuażu

zaprasza:

laserowe usuwanie tatuażu

ul. Pułaskiego 34 II p.,
tel. 500 704 412,
facebook Studio Tatuażu Horn

Do wybetonowania podwórze 140 m², B25-15 cm, dół szary, min. B35-5 cm, góra barwiony, zbrojenie, korytowanie, większość betoniarńką - najwcześniejszej: - umowa, zadatek, Mokobody, Pl. Chreptowicza 14, tel. 530 048 588.

Kupię lepik do papy, na gorąco rozgrzewany, 506 282 393.

MEDYCZNE

Ginekolog - pełna pomoc, 515 603 450.

Detox, przerywanie ciągów, zaszycanie, 733 193 426.

Ginekolog, 790 246 404.

Katarzyna Rola-Czerwińska - specjalista psychiatra

Siedlce „PANMED” ul. Błonie 8, tel. 25 632 32 22
pon. od 17³⁰, czwartek od 17⁰⁰.
PZP „Salus”, ul. Kilińskiego 28, tel. 25 632 27 00
sob. od 8³⁰. Umowa z funduszem

Wizyty domowe, tel. 606 815 849

TESTY ALERGICZNE

POKARMOWE I WZIEWNE
KONSERWANTY, BARWNIKI, EMULGATORY

IDENTYFIKACYJNE
pasożyty, bakterie, metale, pestycydy, grzyby, candida, borelioza

RZUĆ PALENIE!!

Jednorazowy zabieg antynikotynowy, antyalkoholowy

TERAPIA ODCHUDZAJĄCA

www.bicom-med.pl
tel. 502 89 54 55
Siedlce, ul. Chłodna 4

Esperal, tel. 602 466 716.

Psycholog, 660 677 311.

USŁUGI

AGD Serwis, Siedlce, 10 Lutego 4/6,
25 632 24 16, 504 151 553.

Studnie profesjonalnie!!! 502 759 504.

Montaż ustawianie anten TV-SAT, TV-DVB-T Siedlce - Węgrów, 577 859 105.

Ścinka drzew w trudno dostępnych miejscach, 515 505 129.

Balustrady, ogrodzenia, bramy, 504 337 333.

RESTAURACJA

Siedlce, ul. Kilińskiego 38
repcja@hotelgarden.com.pl
tel. 25 828 42 50, 601 090 679

ORGANIZUJEMY IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE

Przyjmujemy rezerwacje na **KOMUNIE 2019 r.**

DJ Martin oprawa muzyczna - wesela, studniówki, osiemnastki, itp. tel. 695 259 922.

USŁUGI Budowlane

Studnie profesjonalnie!!! 600 772 149.

Szalunki - sprzedaż - sklepka, dźwigary, korony, akcesoria szalunkowe nowe i używane, tanio, tel. 604 771 141, 501 144 586.

Szalunki kompleksowo sprzedaż, wynajem, skup, wszystko do szalowania, tel. 604 771 141, 501 144 586.

Posadzki mixokretem, 781 952 081.

Zapraszamy stolarzstasiuk.pl.

Szpachlowanie, malowanie, docieplenia, poddasza, 664 265 473.

Remonty, docieplanie domów, poddaszy, tel. 510 121 564.

Usługi koparko-ładowarką, usługi hydrauliczne, 515 073 731.

Tynki maszynowe wewnętrzne: gipsowe, c-w., tel. 791 356 031.

Docieplanie budynków, 510 596 339.

Szpachlowanie, malowanie, panele, 510 596 339.

Układanie kostki brukowej, 509 938 055.

Remonty - tanio i solidnie, 667 310 400.

Tynki maszynowe gipsowe i cementowo-wapienne, 573 382 699.

Posadzki agregatem, 603 125 990.

Hydraulika, 608 187 880.

Wykończenia wnętrz, elewacje, od A do Z, 608 629 427.

Wykonam tynki cementowo-wapienne, kwarcowe, tel. 504 358 049.

Solidnie glazura, terakota, 504 227 897.

Szpachlowanie, malowanie, docieplenia, poddasza, 664 265 473.

Usługi koparko-ładowarką, usługi hydrauliczne, 515 073 731.

Docieplanie budynków, 510 596 339.

Docieplenia, malowanie, remonty, 664 265 473.

Układanie płytek, 694 624 490.

Ocieplanie poddaszy, 798 413 839.

Malowanie, szpachlowanie, karton gipsy, tel. 720 756 522.

Docieplenia, prace ogólnobudowlane, 579 840 219.

Usługi blacharskie, prace wysokościowe, obkładanie kominów blachą, montaż rynien, kołców na ptaki, ścinka drzew, 515 505 129, www.jardach.com.pl.

Docieplenia budynków, malowanie, 600 705 498.

POSADZKI

betonowe agregatem

- kompleksowe usługi budowlane
- remonty
- modernizacje

506 156 119
e-mail: biuro@europlex.siedlce.pl

producent rok zał. 1983

ROLETY

ANTYWŁAMANIOWE MATERIAŁOWE DZIEŃ/NOC MOSKITIERY

Siedlce, 3 Maja 15
t. 25 63 259 52, 606 351 157

SIGMA
CENTRUM SZKOLENIA OPERATORÓW
www.cso-sigma.pl
tel. 797 130 797, tel. 797 130 787

SZKOLENIA operatorów maszyn budowlanych i drogowych w Siedlcach

weekendowe i wieczorowe

WSZYSTKIE SPECJALNOŚCI!!!

- koparko-ładowarki
- ładowarki
- spycharki
- koparki
- walce

Remonty, szpachlowanie, glazura, poddasza, 574 264 070.

Remonty, struktury, malowanie dekoracyjno-artystyczne, kominki, 600 778 139.

Remonty kompleksowe z efektem 3D, facebook: dekoracyjno-artystyczne wykończenia wnętrz, rabat 30%, 600 778 139.

Malowanie, szpachlowanie, gładzie, szybko, tanio, solidnie, VAT, 510 586 107.

Szpachlowanie, malowanie, glazura, itp. solidnie, 693 427 529.

Glazura, 575 033 450.

Instalacje elektryczne, 508 687 675.

Glazura, terakota, remonty, 793 188 908.

Balustrady, poręcze, ogrodzenia ze stali kwasoodpornej, 504 091 508.

Hydraulik, gres, glazura, remonty, 576 996 323.

Budowa domów, więźby, dachówka, 661 494 327.

PRACA

Zatrudnię panie do zbioru pieczarek z okolic Sokołowa Podlaskiego, zapewniamy dojazd, 516 122 637.

Zatrudnię przy dociepleniach, 726 532 923.

Zatrudnię dorywczo kobiety i mężczyzn w pieczarkarni w Żeliszewie, tel. 603 896 904.

Zatrudnię fryzjerkę, 606 165 147.

Zakład krawiecki zatrudni prasowaczkę, tel. 604 535 166.

Pracownik produkcji do produkcji kanałów wentylacyjnych z blachy ocynkowanej. Nie wymagamy doświadczenia, wynagrodzenie adekwatne do zaangażowania, 663 308 757.

Pieczarkarnia w Wólce Kobyłej przyjmie kobiety do zbioru pieczarek - praca pełnozmiennowa, zapewniamy dojazd do pracy, tel. 608 605 340.

Zatrudnię kierowcę w transporcie krajowym kat. C+E z doświadczeniem, tel. 505 696 759.

Zatrudnię kierowcę C+E, transport krajowy i międzynarodowy, 600 962 778.

Prywatny żłobek w Zbuczynie zatrudni opiekunki do dzieci z wykształceniem pedagogicznym i doświadczeniem. Gwarantujemy atrakcyjne wynagrodzenie. Szczegóły pod nr. tel. 507 466 919, 669 387 223.

Piekarnia Bielany zatrudni do pakowania pieczywa, 515 126 379.

Zatrudnię na stanowisko kadrowej do pieczarkarni w Sosenkach-Jajkach. Możliwość przyłączenia, mile widziane doświadczenie pracy na podobnym stanowisku. Zapewniamy stałe zatrudnienie, tel. 506 072 415.

Przyjmę do pracy przy obsłudze mixokreta w Sokołowie Podlaskim, tel. 602 338 783.

Zatrudnię operatora ładowarki, 606 960 207.

Zatrudnię operatora koparki, 606 960 207.

Zatrudnię kierowców z Łosic lub okolic, kat. C+E, transport materiałów sypkich na potrzeby własne, stałe trasy, 509 733 203.

Firma transportowa Marwer zatrudni mechanika pojazdów ciężarowych z doświadczeniem lub do przyłączenia, 501 358 565.

Firma transportowa MARWER zatrudni KIEROWCÓW z doświadczeniem lub do przyłączenia z kat. C + E w ruchu międzynarodowym:

- *System 3/1
- *Polska-Zachód-Polska (szybkie trasy)
- *Polska-Rosja-Polska

509 200 292, 501 358 565

Spółka Telefony Podlaskie S.A. poszukuje

TELEMONTERÓW DO ROZBUDOWY SIECI FTTH

Oferty
sekretariat@telefonypodlaskiesia.pl

zatrudni

- spawacza
- ślusarza
- montera

tel. 505 219 677

Zakład Mięsy Karol

poszukuje osób na stanowiska:

- Brygadziści ekipy myjącej
- Magazynier
- Pracownik działu pakowania
- Wędzarcz
- Operator wózka widłowego

CV prosimy przysyłać na e-mail: **marketing@zpm-karol.pl**. Więcej informacji pod numerem **83 373 10 17 wew. 59.**

Szkolenia operatorów:

- wózków widłowych → HDS
- podestów ruchomych
- ładowarek teleskopowych oraz wiele innych

www.szkolenia-operator.pl
tel. 504 690 892



Firma Cargill oferuje klientom na całym świecie usługi i produkty spożywcze, rolne, finansowe i przemysłowe. Bazując na naszej wiedzy oraz 150-letnim doświadczeniu, wspólnie z rolnikami, klientami, przedstawicielami władz i społeczności lokalnych pomagamy ludziom żyć lepiej. 149 tys. naszych pracowników w 70 krajach z pasją, zaangażowaniem oraz poczuciem odpowiedzialności dba o zaopatrzenie w żywność mieszkańców naszej planety, zmniejszając jednocześnie negatywny wpływ na środowisko naturalne oraz dbając o rozwój społeczności, w których żyjemy i pracujemy.

Poszukujemy kandydatów na stanowisko:

Młodszy operator linii produkcyjnej

Lokalizacja: Siedlce ul. Karowa 4

Oferujemy:

- Zatrudnienie na umowę o pracę w międzynarodowej firmie o ugruntowanej pozycji na rynku
- Bogaty pakiet benefitów (dofinansowanie do posiłków, ubezpieczenie na życie i od nieszczęśliwych wypadków, prywatna opieka medyczna dla pracownika i jego rodziny, program emerytalny)
- Możliwość podnoszenia kwalifikacji – w tym zdobycie uprawnień na kierowanie wózkami widłowymi
- Szkolenia
- Pracę w profesjonalnym zespole

Obowiązki:

- Obsługa linii pakującej
- Odwożenie palet z towarami i ustawianie w magazynie
- Przestrzeganie przepisów BHP i jakościowych

Oczekiwania:

- Umiejętność szybkiego uczenia się
- Sumiennosc, uczciwość
- Zdolności manualne
- Gotowość do pracy na 3 zmiany
- Uprawnienia do kierowania wózkami widłowymi - będą dodatkowym atutem

CV prosimy przysłać mailem na adres: leszek_rapicki@cargill.com z dopiskiem REKRUTACJA PRACOWNIK PRODUKCJI lub zgłosić się osobiście pod wskazanym adresem
Siedlce ul. Karowa 4

Kontaktujemy się tylko z wybranymi kandydatami.

Prosimy o dopisanie następującej klauzuli: *Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych w celu rekrutacji zgodnie z art. 6 ust. 1 lit. a Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych).*



Firma MEBLOMASTER

zatrudni na stanowiska:

KONSTRUKTORÓW

Zakres obowiązków:

- tworzenie dokumentacji technicznej, projektowanie mebli, pisanie programów na CNC

Wymagania:

- dobra znajomość programów: AUTODESK INVENTOR, AUTOCAD 3D/LT, COREL DRAW lub ADOBE ILLUSTRATOR
- bardzo dobra znajomość branży meblowej (okucia i materiały)
- znajomość technologii produkcji mebli
- doświadczenie w fizycznym opracowywaniu prototypów
- znajomość zagadnień programowania obrabiarek CNC 2,5/3 OSI (PROGRAMY BIESSE WORKS, WOODWOP)
- wykształcenie wyższe techniczne (mile widziany kierunek technologia drewna)

Oferujemy:

- umowa na pełny etat
- atrakcyjne wynagrodzenie

CV ze zdjęciem należy wysłać na adres e-mail.

KONTAKT: **MEBLOMASTER Sp.J., 07-100 WĘGRÓW, UL. ZELCE 1 3A**
e-mail: meblomaster@meblomaster.pl



firma z wieloletnim doświadczeniem w produkcji konstrukcji stalowych poszukuje pracownika na stanowisko:

technolog produkcji - kosztorysant

Miejsce pracy – Nowe Iganie koło Siedlec
ZADANIA:

- Bieżące sporządzanie dokumentacji technologicznej
- Praca nad jakością wyrobów na wszystkich etapach ich produkcji
- Modyfikacja, kontrola i usprawnianie procesów produkcyjnych

WYMAGANIA:

- Doświadczenie na podobnym stanowisku w firmie produkcyjnej
- Znajomość systemów CAD
- Duża samodzielność i kreatywność
- Umiejętności organizacyjne
- Dokładność i systematyczność
- Znajomość obsługi pakietu MS Office
- Mile widziane doświadczenie w pokrewnych branżach

OFERUJEMY:

- Przyjazne środowisko pracy, otwarte na nowe pomysły
- Stabilne zatrudnienie na podstawie umowy o pracę
- Wynagrodzenie, doceniające posiadaną wiedzę i umiejętności
- Możliwość rozwoju zawodowego

tel. 505 219 677



Firma transportowa Marwer zatrudni kierowców kat. C+E w ruchu krajowym, 509 200 292, 501 358 565. /170-6p-6/

Ślusarzy spawaczy inox, Węgrów, 602 861 298. /2973-12/

Mgr. farmacji z 12-letnim doświadczeniem i specjalizacją szuka pracy, tel. 731 319 088. /20181220141317-/

Zatrudnimy panie do zbioru pieczarek w Żelkowie, tel. 888 744 185. /20181227074222-/

Przyjmę kierowcę C+E UE kółka do 2 tygodni, Siedlce, 603 135 822. /05383-4/

Praca w żłobku.
CV na e-mail: kamilka2709@interia.pl. /05523-1/

Zatrudnię lakiernika samochodowego lub pomocnika lakiernika z doświadczeniem, 604 081 901. /05613-2/

Dozorców osiedlowych: ul. 11 Listopada, Sokołowska, Siedlce, godziny 5-9, 575 322 777. /20181227124347-/

Zakład krawiecki zatrudni prasowaczkę, tel. 604 535 166. /3332-6/

Zatrudnię kierowcę w transporcie międzynarodowym, tel. 600 824 053. /3494-2/

Hurtownia Hydrauliczna zatrudni na stanowisko magazynier/sprzedawca, atrakcyjne warunki, tel. 519 113 751. /174-4p-4/

Mechanik maszyn budowlanych, pełny etat, Zbuczyn, 608 674 231. /05629-3/

Firma „Agroferm” dystrybutor Nutreny wiodącego producenta wysokiej jakości pasz dla zwierząt
zatrudni



przedstawiciela handlowego / / doradcę żywieniowego

Do obowiązków osoby zatrudnionej na tym stanowisku będzie należało:

- sprzedaż produktów Nutreny do bezpośrednich odbiorców na podległym terenie
- pomoc w zakresie wyboru odpowiednich produktów
- budowanie relacji handlowych z klientami
- doradztwo żywieniowe

Od kandydatów oczekujemy:

- wykształcenia średniego lub wyższego rolniczego/zootechnicznego
- dyspozycyjności
- prawa jazdy kat. B
- znajomości branży rolniczej
- dodatkowym atutem będzie doświadczenie w sprzedaży lub obsłudze klienta

Oferujemy:

- atrakcyjną pracę w stabilnej firmie
- możliwość rozwoju

Oferty zawierające życiorys zawodowy i list motywacyjny (podanie o pracę) prosimy składać na adres: agroferma@neostrada.pl do 14 stycznia 2019 r.

Prosimy o wpisanie klauzuli: *Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zgodnie z Ustawą o Ochronie danych osobowych z dnia 29.08.1997 r. (Dz. Ustaw nr 133, poz. 883).*



Rada Nadzorcza

Przedsiębiorstwa Energetycznego w Siedlcach Sp. z o.o.

z siedzibą w Siedlcach

ogłasza konkurs na stanowisko

Prezesa Zarządu Spółki

Regulamin konkursu jest zamieszczony na stronie internetowej spółki

www.pec-siedlce.com.pl oraz w formie papierowej

w siedzibie spółki przy **ul. Starzyńskiego 7, 08-110 Siedlce.**

Termin zgłoszeń upływa 8 stycznia 2019 r. o godz. 12:00.

Rada Nadzorcza

OGŁOSZENIE o poszukiwaniu kandydata na

KURATORA osoby częściowo ubezwłasnowolnionej

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej
w Dębem Wielkim przy ul. Strażackiej 3
poszukuje kandydata do pełnienia funkcji

KURATORA dla osoby

częściowo ubezwłasnowolnionej.

Ustanowienie kuratora następuje w drodze postanowienia sądu opiekuńczego i nie wiąże się z zatrudnieniem w Gminnym Ośrodku Pomocy Społecznej w Dębem Wielkim.
Szczegółowe informacje znajdują się na stronie internetowej Ośrodka pod adresem: www.gopsdebewielkie.pl

Pieczarkarnia w Krześlinku zatrudni panie z doświadczeniem lub bez do zbioru pieczarek z Siedlec i okolic. Atrakcyjne zarobki, praca jednozmianowa, zapewniamy dowóz do pracy, 501 266 754. /20171120152145-/

Zatrudnię panie do zbioru pieczarek z okolic Sokołowa Podlaskiego, zapewniamy dojazd, 516 122 637. /547-24/

Zatrudnimy panie do zbioru pieczarek w Żelkowie, tel. 888 744 185. /20181105114322-/

AVON tańsze kosmetyki, świąteczne promocje, praca, 601 946 214. /04930-6/

Nowoczesna pieczarkarnia w Przesmykach zatrudni panie do zbioru, 660 724 555. /04980-6/

Zatrudnię brygadę do dociepleń, 782 146 200. /04981-6/

Zatrudnię fryzjerkę, 606 165 147. /3352-6/

Troskliwa niania opiekuje się dziećmi, doświadczenie, referencje, wyższe, tel. 797 317 631. /3383-4/

Zatrudnię kierowców w transporcie krajowym kat. C+E z doświadczeniem, tel. 505 696 759. /163-6p-6/

Zatrudnię mechanika, auta ciężarowe, ok. Łosic, 609 525 758. /455-3/

Zatrudnię kierowcę C+E, PL-UE, 609 525 758. /456-3/



W związku z intensywnym rozwojem naszej firmy
zatrudnimy

KIEROWCÓW kat. C+E

zapewniamy:

- codzienne powroty do bazy
- umowę o pracę na pełny etat
- terminowość wypłat
- atrakcyjne wynagrodzenie w pełni oskładkowane
- szkolenia

do pracy w Siedlcach

kontakt: **tel. +48 519 310 707,**

e-mail: **kontakt@avilogpolska.com**



Zatrudnię operatora ładowarki,
606 960 207. /05314-5/

Zatrudnię operatora koparki,
606 960 207. /05314-5/

Zatrudnię do prac remontowo-budowlanych,
721 053 120. /3439-2/

Firma transportowa Marwer zatrudni mechanika pojazdów ciężarowych z doświadczeniem lub do przyuczenia, 501 358 565. /171-6p-6/



WOKAS S.A. ogłasza nabór na stanowisko

Specjalista ds. Sprzedaży (eksport)

Siedziba pracodawcy: 08-200 Łosice, ul. Błonie 5a, woj. mazowieckie

Wymagania formalne:

- wymagana znajomość języka angielskiego w mowie i piśmie,
- mile widziana znajomość języka rosyjskiego
- prawo jazdy kat. B
- dyspozycyjność i gotowość do odbywania podróży służbowych
- biegła znajomość obsługi komputera (Windows, MS Office)
- dodatkowym atutem będzie praktyczna znajomość technik sprzedaży i obsługi klientów

OCzekiwania interpersonalne:

- samodzielność w planowaniu i działaniu
- doskonała organizacja pracy
- umiejętność łatwego nawiązywania kontaktów oraz budowania długotrwałych relacji biznesowych
- ukierunkowanie na realizację zadań i osiąganie celów
- wysoka kultura osobista

Oferujemy:

- zatrudnienie w spółce o silnej i stabilnej pozycji na rynku
- umowa o pracę
- narzędzia pracy: laptop, telefon

Zgłoszenia zawierające CV prosimy o przysyłanie do dnia 25.01.2019 r.

e-mailowo na adres: **mirosław.piekarski@wokas.pl**

W dokumentach aplikacyjnych prosimy o dopisanie następującej klauzuli:

Niniejszym wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych, podanych w niniejszym CV przez WOKAS Spółka Akcyjna z siedzibą w Łosicach, adres: ul. Błonie 5a, 08-200 Łosice, łącznie z wizerunkiem, w celu wykorzystania w procesie rekrutacji na stanowisko Specjalista ds. Sprzedaży (eksport). Jednocześnie oświadczam, iż wyrażam zgodę na wykorzystanie niniejszego CV dla potrzeb dalszych etapów rekrutacji i innych rekrutacji prowadzonych w przyszłości przez Spółkę.

Spółka informuje, że „INFORMACJE DOTYCZĄCE PRZETWARZANIA DANYCH KANDYDATÓW DO PRACY” - klauzula informacyjna, w związku z obowiązkiem wynikającym z art. 13 ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych z dnia 27 kwietnia 2016 r. (RODO), znajduje się na stronie internetowej Spółki pod adresem wokas@wokas.pl

O terminie i miejscu rozmowy kwalifikacyjnej kandydaci spełniający wymogi formalne zostaną poinformowani telefonicznie lub e-mailowo. (3-3p)

OGŁOSZENIE DROBNE SMS-em

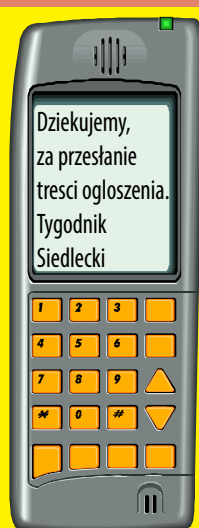
1 Wyślij SMS-a na numer 919 83



Najpierw wpisz TS, a potem kod rubryki, w której chcesz zamieścić ogłoszenie, np. MS, a następnie jego treść. Całość powinna wyglądać tak: TS.MS.Sprzedam samochod. Tel. 123 456 789.



2 otrzymasz wiadomość



Po wysłaniu SMS-a otrzymasz wiadomość o treści: Dziękujemy za przysłanie treści ogłoszenia. Tygodnik Siedlecki

Kody rubryk ogłoszeń drobnych „TS”:

MO, Motoryzacyjne ogólne MS, Motoryzacyjne sprzedam SP, Sprzedaż - SP, Maszyny rolnicze RS, Maszyny rolnicze sprzedam LW, Lokale nieruchomości, wynajem RO, Różne MA, Matrymonialne ME, Medyczne	MK, Motoryzacyjne kupię MO, Motoryzacyjne usługi LU, Lokale nieruchomości, ogólne LK, Lokale nieruchomości kupię LS, Lokale nieruchomości sprzedam NA, Nauka US, Usługi TO, Towarzyskie PR, Praca
--	---

Koszt SMS-a 19 zł + wVAT = 23.37 zł
Ze względu na możliwości operatorów SMS nie może zawierać więcej niż 160 znaków oraz nie powinien zawierać polskich znaków.

PHU AGROMAL

zatrudni pracownika na stanowisko

- handlowiec
- magazynier-kierowca
CV prosimy przysyłać na adres e-mail: **biuro@agromal.net.pl**
Więcej informacji pod numerem telefonu **665 537 841**

Zatrudnię kierowcę CE transport chłodniczy. Stałe trasy przewozów, cotygodniowe zjazdy do siedziby firmy, Łosice, 500 171 929. /459-2/

Zatrudnię pracownika do chlewni, 503 034 634. /341-2/

Przyjmę do pracy w Stacji Paliw Orlen Stoczek Łukowski, 24 286 26 84, 24 256 12 38. /376-2/

Informacja o wolnych miejscach pracy

Lakiernik meblowy - wymagana umiejętność lakierowania. Kontakt: tel. 608 079 066.

Monter reklam - wykształcenie bez znaczenia, praca na terenie województwa mazowieckiego. Kontakt: tel. 661 206 315.

Elektryk konserwator - wykształcenie zasadnicze zawodowe kierunkowe, mile widziane uprawnienia w zakresie SEP do 1 kV. Kontakt: tel. 504 075 001.

Pracownik magazynowy wytwórni pasz - wykształcenie zasadnicze zawodowe, mile widziane uprawnienia na wózki widłowe. Kontakt: tel. 504 075 001.

Serwisant sieci telekomunikacyjnych - wykształcenie średnie zawodowe, prawo jazdy kat. B, mile widziane doświadczenie w branży telekomunikacyjnej. Kontakt: 505 195 235.

Sprzedawca - wykształcenie zasadnicze zawodowe. Kontakt: 25 641 63 91.

Krojczy/krojca - wykształcenie podstawowe, wymagany 2 letni staż pracy. Kontakt: tel. 534 504 509.

Handlowiec - wykształcenie średnie zawodowe, mile widziane, ale nie wymagane doświadczenie w branży stolarki okiennej i drzwiowej. Kontakt: tel. 509 034 001.

Magazynier kierowca - prawo jazdy kat. B, mile widziane osoby również z prawem jazdy kat. C. Kontakt: tel. 509 034 001.

Sprzedawca - wykształcenie zasadnicze zawodowe, staż pracy i obsługa kasy fiskalnej mile widziane. Kontakt: tel. 608 504 575.

Piekarz - wykształcenie bez znaczenia (mogą być osoby do przyuczenia). Kontakt: 669 200 780.

Nauczyciel przedszkola - wykształcenie wyższe magisterskie kierunkowe. Kontakt: 25 641 63 91.

Magazynier - wykształcenie średnie, prawo jazdy kat. B. Kontakt: tel. 601 323 738

Ślusarz - wykształcenie bez znaczenia, staż pracy mile widziany. Kontakt: 516 682 058.

Wszystkie oferty pracy zgłoszone do Powiatowego Urzędu Pracy w Siedlcach dostępne są na stronie www.siedlce.praca.gov.pl w zakładce Oferty pracy.



Doliwo 30, 08-140 Mordy
poszukuje pracowników na stanowiska:

samodzielny opiekun projektu

- Wymagania:**
- umiejętność kompleksowego poprowadzenia projektu mebli nietypowych
 - dobry kontakt z Klientem
 - biegła obsługa jednego z programów do projektowania
- Oferujemy:**
- prowizyjny system wynagradzania, uzależniony od wyników
 - bardzo ciekawe zlecenia / również za granicą
 - elastyczne warunki pracy w młodym zespole i miłej atmosferze

CV: biuro@ssf.pl, kontakt: 733 001 013

montażysta meblowy

- Wymagania:**
- doświadczenie
 - umiejętność organizacji pracy
 - wysoka higiena i kultura pracy

CV: biuro@ssf.pl, kontakt: 608 350 111

SKUP DŁUGÓW I WINDYKACJA TEL. 531 005 444

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Siedlcach Adam Obłóza, mający kancelarię w Siedlcach przy ul. Czerwonego Krzyża 21 (wejście od ul. Asłanowicza), na podstawie art. 953 kpc, art. 955 kpc podaje do publicznej wiadomości, że w dniu **29.01.2019 r. o godz. 15.00** w budynku Sądu Rejonowego w Siedlcach, mającego siedzibę przy ul. Kazimierzowskiej 31 A, odbędzie się

DRUGA LICYTACJA

nieruchomości opisanej jako:

- prawo własności nieruchomości gruntowej, zabudowanej budynkiem mieszkalnym, stanowiącej działkę gruntu o nr ew. 47/66, o pow. 0,0473 ha położonej w Siedlcach przy ul. Gajowej 5, dla której Sąd Rejonowy w Siedlcach VI Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą o numerze KW 5115/00074981/9.

Suma oszacowania ww. nieruchomości wynosi: **302.455,00 zł**

Cena wywołania jest równa 2/3 sumy oszacowania i wynosi: **201.636,67 zł**

Wysokość rękojmi wynosi 1/10 ceny oszacowania i wynosi: **30.245,50 zł**

Zgodnie z brzmieniem art. 962 kpc przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości jednej dziesiątej części sumy oszacowania, najpóźniej w dniu poprzedzającym przetarg.

Rękojmia powinna być złożona w gotówce albo książeczce oszczędnościowej banków uprawnionych według prawa bankowego do jej wystawienia, zaopatrzonej w upoważnienie właściciela książeczki do wypłaty całego wkładu stosownie do prawomocnego postanowienia sądu o utracie rękojmi. Rękojmię można uiścić także na konto komornika: **Powszechna Kasa Oszczędności Bank Polski SA I O. Centrum w Siedlcach 81 10204476 0000 8902 0016 8732** (dowód wpłaty rękojmi należy okazać przed licytacją). Zgodnie z przepisem art. 976 § 1 kpc w przetargu nie mogą uczestniczyć: dłużnik, komornik, ich małżonkowie, dzieci, rodzice i rodzeństwo oraz osoby obecne na licytacji w charakterze urzędowym, licytant, który nie wykonał warunków poprzedniej licytacji, osoby, które mogą nabyć nieruchomość tylko za zezwoleniem organu państwowego, a zezwolenia takiego nie przedstawiły.

W ciągu dwóch ostatnich tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godz. 10.00 do godz. 15.00 po wcześniejszym uzgodnieniu terminu z komornikiem oraz akta postępowania egzekucyjnego w Sądzie Rejonowym w Siedlcach przy ul. Kazimierzowskiej 31A w sekretariacie I Wydziału Cywilnego. Odpis protokołu oszacowania nieruchomości, operat szacunkowy biegłego sądowego, wypis z rejestru gruntów wraz z mapką z akt postępowania egzekucyjnego można przeglądać także w siedzibie kancelarii w godzinach jej urzędowania, tj. pn.-pt. w godz. od 8.00 do 16.00. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem licytacji nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub przedmiotów razem z nią zajętych od egzekucji i uzyskały w tym zakresie orzeczenie wstrzymujące egzekucję. Użytkowanie, służebności i prawa dożywotnika, jeżeli nie są ujawnione w księdze wieczystej i nie zostaną zgłoszone najpóźniej na trzy dni przed rozpoczęciem licytacji, nie będą uwzględnione w dalszym toku egzekucji i wygasną z chwilą uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności.

**Komornik Sądowy
Adam Obłóza**

13-1p

tygodnik SIEDLECKI

M O T O

2 - 8.01.2019

NR 1



**TŁUMACZENIA
PRZYSIĘGŁE**
dokumentów do rejestracji
pojazdów - wszystkie języki
NAJTANIEJ W REGIONIE
696 528 267, 025 633 16 45
Siedlce, ul. Czerwonego Krzyża 2, 9⁰⁰-16⁰⁰,
Sokołów Podlaski, ul. Magistrańska 1
tel. 602 774 874, 025 787 23 88

SKUP AUT powypadkowych
uszkodzonych
tel. 507 379 546, 698 758 571

SANDMAR
części **IVECO**
Nowa lokalizacja:
ul. Morelowa 2, Siedlce
(okolica ul. Południowej)
tel. 728 397 520, 25 644 48 94
www.sandmar.pl, e mail: biuro@sandmar.pl

**SKUP SAMOCHODÓW
CIĘŻAROWYCH**
793 083 073
CAŁE | USZKODZONE | ROZBITE

CZĘŚCI SAMOCHODOWE
25 631 25 25
Siedlce, ul. Starzyńskiego 14

autoKASACJA
SKUP SAMOCHODÓW USZKODZONYCH
SPRZEDAŻ CZĘŚCI Z DEMONTAŻU
WWW.ADAMEXCZESCI.COM
Zdany 1B, 08-106 Zbuczyn czynne: pn. - pt. 8.00-18.00, sob. 8.00-14.00
info@adamexczesci.com, tel. 608 350 002, 662 224 419 tel. 602 434 521

REGENERACJA
• GŁOWIC • TURBOSPRĘŻAREK
• PRZEKŁADNI KIEROWNICZYCH
OSOBOWYCH • CIĘŻAROWYCH
CIĄGNIKÓW ROLNICZYCH • MASZYN BUDOWLANYCH
Żelków-Koionia, ul. Siedlecka 66 Głowice: 694 809 989
08-110 Siedlce Turbosprężarki: 690 267 265
www.motoregen.pl Przekładnie kierownicze: 502 254 695

MYCIE zewnętrzne, busów, szyb podwozia
PRANIE tapicerki parą, dywanów
NABEYSZCZANIE wosk, politura
CZYSZCZENIE wnętrza, wentylacji parą
MYJNIA SAMOCHODOWA CARSPA
Artyleryjska 4
SIEDLCE ☎ 536 358 800
pn-sob: 7-21, nd: 9-15

MOTORYZACYJNE

Zużyte katalizatory samochodowe,
698 203 988. /2092-6/

MOTORYZACYJNE Kupię

Kupię każde auto, 668 675 905.
/20181216112553-/

Kupię stare zabytkowe motocykle i sa-
mochody, 513 230 999. /352-6/

Kupię każde auto do 5000,- 577 079 999.
/263-16/

BMW

BMW 320 D, 2005, 791 806 750. /2980-3/

FIAT

Fiat Punto, 2007, benzyna, cena do
uzgodnienia, 695 942 407. /347-1/

FORD

Ford Mondeo Kombi 1,6 benzyna, dobry
stan, niedrogo, 792 910 865. /3442-2/

HYUNDAI

Sprzedam Hyundai i30, kombi,
diesel, 608 674 231. /05629-2/

OPEL

Corsa 1.3D 2006 r., 5 drzwi,
tel. 517 702 068. /120/LOCH/2018-2/

Opel Corsa 1.3 cdti, 2012, zadbana,
693 366 619. /121/LOCH/2018-2/

MERCEDES

Mercedes 250 D, 1986, 501 165 470. /3446-6/
Mercedes 190D, 1993, 693 366 619.

RENAULT

Master 2017, 512 269 783. /3473-1/

Sprzedam Renault Koleos 08 rok, po-
jemność dwójka, 112 000 przejechane,
25 000 zł, 725 420 006. /2093-2/

SKODA

Skoda Octavia, 2006 r., 511 409 214. /707-2/

WYSOKOCIŚNIENIOWE PRZEWODY HYDRAULICZNE

- przewody hydrauliczne do wszelkich maszyn i pojazdów
- węże do myjek ciśnieniowych
- przewody klimatyzacyjne
- różne typy zakuć (proste, gięte)
- gwinty (metryczne, calowe)
- szybkozłączka
- elementy złączne hydrauliki siłowej
- oleje hydrauliczne

HYDROMAX

www.hydomax-siedlce.pl
08-110 SIEDLCE, ul. Starowiejska 223F,
tel./fax 25 633 13 60, kom. 501 841 430.

**2018
WYPRZEDAŻ**

Auto Podlasie Sp. z o.o.
08-110 Siedlce, ul. Terespolska 14
tel. 25 633 41 10-11
e-mail: autopodlasie@toyota-siedlce.com.pl
www.toyota-siedlce.com.pl

Toyota Auris Hatchback - zużycie paliwa i emisja CO₂ w zależności od wariantu i wersji auta: metoda badawcza NEDC od 4,0 do 5,6 l/100 km i od 105 do 130 g/km (cykl średni), metoda badawcza WLTP od 4,0 do 6,2 l/100 km i od 90 do 142 g/km. Toyota Corolla - zużycie paliwa i emisja CO₂ w zależności od wariantu i wersji auta: metoda badawcza NEDC od 3,8 do 5,8 l/100 km i od 100 do 134 g/km (cykl średni), metoda badawcza WLTP od 3,8 do 6,0 l/100 km i od 135 do 137 g/km. Toyota C-HR - zużycie paliwa i emisja CO₂ w zależności od wariantu i wersji auta: metoda badawcza WLTP od 5,8 do 6,7 l/100 km i od 86 do 152 g/km (cykl średni). Podane zużycie paliwa i emisja CO₂ w zależności od wariantu i wersji auta zostały zmierzone zgodnie z wymaganiami określonymi w Rozporządzeniu UE 755/2007 z późn. zm. i takimi wykonywanymi dla różnych wersji wyposażenia na rynek europejski. Podane zużycie paliwa i emisja CO₂ w zależności od wariantu i wersji auta uzyskane zgodnie z metodą badawczą NEDC odzwierciedla wyniki osiągnięte w warunkach laboratoryjnych, natomiast uzyskane zgodnie z metodą badawczą WLTP uwzględnia faktyczne profile jazdy oparte na wynikach statystycznych, co lepiej odzwierciedla wartości uzyskiwane w warunkach rzeczywistej eksploatacji. Wartości według normy emisji EURO 6d, EURO 6d, EURO 6d, EURO 6d podane są jako skorygowane NEDC i zostały przeliczone z wartości uzyskanych w teście WLTC. Wartości podane według normy emisji EURO 6d zostały przeliczone z wartości uzyskanych w teście NEDC. Zużycie paliwa i emisja CO₂ w konkretnym pojeździe w warunkach drogowych może różnić się od podanych wyników pomiarów. Na zużycie paliwa i emisję CO₂ wpływa sposób prowadzenia pojazdu oraz inne czynniki (takie jak warunki drogowe, natężenie ruchu, stan pojazdu, ciśnienie w oponach, zainstalowane wyposażenie, obciążenie, liczba pasażerów itp.).

TOYOTA

Yaris 1.0B, 2004 r., Salon Polska, bez-
wypadkowy, 132 tys. km, graftowy,
882 153 535. /121/LOCH/2018-2/

VOLKSWAGEN

Golf V, 1.9, diesel, 2008, bezwypad-
kowy, 5 poduszek, 2 komplety opon,
kontakt 602 280 142. /20181217075721-/

Polo 1.4, 2010, 512 269 783. /3473-1/

Passat 1.9 TDI, 130 KM, 2003,
786 853 106. /464-1/

INNE

Przyczepa samochodowa duża 750 kg,
784 616 376. /3489-3/

Dacia Sandero 1.4B, 2010 r., tylko 9000 zł,
691 537 628. /119/LOCH/2018-1/

SEAT

Seat Cordoba, 511 409 214. /706-2/

**LASER
AUTO-SZYBY**
ROK ZAŁ. 1994
www.laser-autoszyby.pl
CENY HURTOWE!!!
Dojazd do klienta!!!
SPRZEDAŻ - PROFESJONALNY MONTAŻ - PRZYCIEMNIANIE SZYB - NAPRAWA
ŚWIDRY 82, tel. 609 600 055, 605 077 888
SIEDLCE, UL. BUDOWLANA 11, tel. 609 59 99 59

KASACJA POJAZDÓW
500 813 500
Zaświadczenie o kasacji i odbiór auta gratis

F.U.H. AUTO-SZYBY
Sprzedaż Montaż Naprawa
Siedlce, ul. Brzeska 192,
tel./fax 025 633 51 01,
kom. 697 193 527
Szklzenie busów
Artur Klimek
www.autoszyby.siedlce.pl

SZPITAL GARWOLIŃSKI



SZPITAL ŁUKOWSKI



SZPITAL MIŃSKI



SZPITAL SIEDLECKI MIEJSKI



Autorami zdjęć noworodków są:

w szpitalu garwolińskim - **Jolanta Robakowska**, tel. 512 219 188;

w szpitalu łukowskim - **Marta Karwowska** ze „Wspólnoty Łukowskiej”, tel. 721 316 525;

w szpitalach siedleckich - **Adam Krasuski**, tel. 506 905 791;

w szpitalu mińskim - **Przemysław Piątkowski** z tygodnika „Co słychać?”, tel. 607 221 522;

w szpitalach sokołowskim i ewegrowskim - **Aneta Abramowicz-Oleszczuk**, tel. 606 907 111.

Największa Hurtownia artykułów dziecięcych

www.madar.siedlce.pl

UJRZANÓW 282C, tel. 25 644 37 71

SIEDLCE, DH Trezor, ul. Wojskowa 16

Zakupy przez Internet

CHRYZCINY KOMUNIE

„U Anny”

Siedlce, ul. Garwolińska 83

tel. 25 643 44 90, 609 620 315



Restauracja

- imprezy okolicznościowe
- eventy • chrzciny
- komunie • vip Catering



www.hotel.siedlce.pl

Zapraszamy codziennie: od 12.00 do 23.00

08-110 Siedlce, ul. Nauczycielska 12/Prusa, 607 350 812, 25 632 30 03

SZPITAL SIEDLECKI MIEJSKI



Amelia Skup,
ur. 25.12.2018, godz. 6.35,
waga 3.780, wzrost 57, Krzymosze



Zosia Zdanowska,
ur. 26.12.2018, godz. 13.30,
waga 2.910, wzrost 53, Siedlce



Marcel Próchnicki,
ur. 24.12.2018, godz. 3.00,
waga 2.900, wzrost 54, Mokobody



Jaś Burgs,
ur. 16.12.2018, godz. 6.00,
waga 3.540, wzrost 55, Stare Opole



Marcelina Młakowska,
ur. 17.12.2018, godz. 18.35,
waga 2.650, wzrost 51, Grabów Szlachecki



Marcel Antoniuk,
ur. 17.12.2018, godz. 17.15,
waga 3.500, wzrost 54, Wysokie



Ignacy Przesmycki,
ur. 13.12.2018, godz.14.35,
waga 3.670, wzrost 55, Siedlce



Natalia Perka,
ur. 16.12.2018, godz. 00.50,
waga 3.050, wzrost 54, Ujrzanów



Franciszek Kierylak,
ur. 16.12.2018, godz. 12.35,
waga 3.300, wzrost 52, Siedlce



Kacper Kobus,
ur. 18.12.2018, godz. 13.04,
waga 3.07, wzrost 53, Rzeszotków



Oliwia Barszcz,
ur. 18.12.2018, godz. 9.30,
waga 3.630, wzrost 55, Celine Szlacheckie



Ignacy Kuśmierczak,
ur. 18.12.2018, godz. 13.35,
waga 3.450, wzrost 55, Łuków



Alicja Sieczkiewicz,
ur. 19.12.2018, godz. 9.00,
waga 3.250, wzrost 53, Warszawa



Bogdan,
ur. 20.12.2018, godz. 13.40,
waga 3.885, wzrost 58, Siedlce



Mateusz Dobrzyński,
ur. 18.12.2018, godz. 00.34,
waga 3.470, wzrost 54, Siedlce



syn Szewczuk,
ur. 20.12.2018, godz. 10.00,
waga 3.450, wzrost 53, Stok Lacki-Folwark



Antoś Posiadala,
ur. 20.12.2018, godz. 20.10,
waga 3.450, wzrost 55, Siedlce



Jakub Paczowski,
ur. 21.12.2018, godz. 11.30,
waga 3.370, wzrost 59, Siedlce



Miłosz Goluch,
ur. 22.12.2018, godz. 7.00,
waga 3.400, wzrost 53, Siedlce



Marysia Dmowska,
ur. 19.12.2018, godz. 2.50,
waga 3.450, wzrost 57, Sokołów Podlaski



Filip Utnicki,
ur. 21.12.2018, godz. 16.05,
waga 2.150, wzrost 48, Siedlce



Antonina Moskwia,
ur. 23.12.2018, godz. 00.55,
waga 3.280, wzrost 55, Domanice Kol.



syn Boguszewski,
ur. 21.12.2018, godz. 17.25,
waga 3.350, wzrost 54, Wola Korytnicka



Antoś Celiński-Piotrowicz,
ur. 21.12.2018, godz. 21.40,
waga 3.600, wzrost 57, Golaszyn



Dawid Banaszek,
ur. 19.12.2018, godz. 10.55,
waga 3.340, wzrost 52, Stoczek Łukowski



Staś Okniński,
ur. 21.12.2018, godz. 5.40,
waga 3.750, wzrost 56, Gołowieczchy



Hubert Jachowski,
ur. 26.12.2018, godz. 14.45,
waga 3.380, wzrost 54, Siedlce



Gabriel Kowalczyk,
ur. 26.12.2018, godz. 14.45,
waga 2.990, wzrost 53, Przesmyki



Zuzia Sachanowicz,
ur. 25.12.2018, godz. 20.30,
waga 4.100, wzrost 55, Siedlce



Jan Łukasik,
ur. 25.12.2018, godz. 00.10,
waga 3.680, wzrost 56, Radomyśl

SZPITAL SOKOŁOWSKI



Bartosz Strzała,
ur. 18.12.2018, godz. 12.20,
waga 3.700, wzrost 56, Bielany



Natalia Ostrowska,
ur. 16.12.2018, godz. 2.580,
wzrost 52, Ząbków Kolonia



Marika Świątek,
ur. 19.12.2018, godz. 13.10,
waga 3.720, wzrost 55, Wola Orzeszowska



Maria Pałka,
ur. 21.12.2018, godz. 17.35,
waga 3.290, wzrost 56, Dzierży



Julia Dąbrowska,
ur. 21.12.2018, godz. 16.20,
waga 3.470, wzrost 55, Sokołów Podlaski



Marysia Mamrot,
ur. 25.12.2018, godz. 13.22,
waga 3.690, wzrost 55, Sokołów Podlaski



Michałek Baranowski,
ur. 22.12.2018, godz. 6.10,
waga 3.905, wzrost 60, Łomna

SZPITAL WĘGROWSKI



Zofia Kornelia Kowalczyk,
ur. 18.12.2018, godz. 22.52,
waga 3.730, wzrost 58, Węgrów



Mateusz Milewski,
ur. 20.12.2018, godz. 9.35,
waga 3.800, wzrost 58, Dobre



Kacper Gromadowski,
ur. 20.12.2018, godz. 20.05,
waga 3.850, wzrost 57, Zambrzyńiec



Staś Zaremba,
ur. 24.12.2018, godz. 5.40,
waga 2.970, wzrost 52, Małaty



Leon Gomulski,
ur. 22.12.2018, godz. 16.55,
waga 3.800, wzrost 57, Dobre

Diabły i anioły...

W połowie grudnia w Zespole Oświatowym im. Jana Pawła II w Stoku Lackim rodzice uczniów przygotowali i wystawili jasełka. Diabły, anioły, Mikołaj, śmierć i inne nieziemskie postacie opanowały scenę. Rodzice dali prawdziwy popis aktorskich umiejętności. Inicjatorkami przedstawienia były panie **Katarzyna Marciniuk** i **Aleksandra Piekart**, nauczycielki Zespołu Oświatowego w Stoku Lackim, które wyreżyserowały przedstawienie i wykonały scenografię. (ak)



fot. A. Król

Dziewczyny najlepsze!

Aleksandra Korzeniewska ze Szkoły Podstawowej w Huszlewie wygrała etap rejonowy olimpiady, organizowanej przez PCK oraz łosicki Sanepid. Zanim do etapu rejonowego zakwalifikowało się 20 uczniów, musieli oni przejść eliminacje w szkołach. - W etapie szkolnym wzięło udział 91 uczniów z 7 szkół z powiatu łosickiego - informuje **Grażyna Kasprowicz**, prezes łosickiego oddziału PCK. Podczas etapu rejonowego uczniowie rozwiązywali test, składający się z 30 pytań. - W ocenie komisji i nauczycieli pytania były bardzo trudne. Poziom wiedzy uczestników był wyrównany, w związku z czym laureaci

Turniej piłki ręcznej w Łosicach

W grudniu w Zespole Szkół nr 1 w Łosicach odbył się turniej piłki ręcznej dziewcząt ze wszystkich szkół podstawowych powiatu łosickiego. Organizatorem zawodów był Łosicki Szkolny Związek Sportowy.

zostali wyłonieni po dogrywce - dodaje Grażyna Kasprowicz. Pierwsze miejsce zajęła **Aleksandra Korzeniewska** (SP w Huszlewie), drugie **Magdalena Mirońska** (SP w Starej Kornicy), a trzecie **Katarzyna Bobińska** (SP w Górkach, gm. Platerów). Laureatka pierwszego miejsca weźmie udział w eliminacjach okręgowych, które odbędą się w marcu w Warszawie. Organizatorem etapu rejonowego XXVII edycji Ogólnopolskiej Olimpiady Promocji Zdrowego Stylu Życia Polskiego Czerwonego Krzyża był PCK oraz Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Łosicach. (mc)

Pierwsze dwa miejsca zdobyły uczennice z SP nr 1 w Łosicach. Trzecie miejsce zdobyła Szkoła Podstawowa w Huszlewie, a czwarte miejsce Szkoła Podstawowa nr 2 w Łosicach. (mc)

Podnoszenie ciężarów

Tylko dla silnych

W Terespolu na Międzynarodowym Turnieju Podnoszenia Ciężarów im. Stefana Polaczuka spotkali się silni mężczyźni i... wcale pod względem siły nie ustępujące im kobiety. Łuków reprezentowała 7-osobowa grupa zawodników z sekcji podnoszenia ciężarów Orłąt oraz z Klubu „Olimpijczyk-Łuków”. Wśród nich **Julia Linkiewicz**.

Na pomoście walczyli juniorzy od 15 do 20 roku życia. W sumie 70 zawodników i zawodniczek z Brześcia na Białorusi oraz z województwa mazowieckiego i lubelskiego. Z grupy łukowskich ciężarowców najlepiej zaprezentowali się bracia **Boncikowie - Bartosz i Łukasz**, którzy w swoich kategoriach wiekowych zdobyli po srebrnym medalu. Wśród kobiet najlepszą była **Dominika**

szów. W rwaniu uzyskał 105 kg, a w podrzucie 145. Niewiele ustępował mu reprezentant Orłąt Łuków, Bartosz. Bącik (rocznik 2001), który w rwaniu z sukcesem podszedł do 110 kg i podrzucił 141 kg.

W tej kategorii występowali jeszcze dwaj reprezentanci Orłąt - Jakub Sadło i Norbert Wasak, ale zajęli dość dalekie lokaty.

Grupa najstarszych juniorów, U20, też miała zawodnika z Łukowa. Występował w niej **Łukasz Boncik** (rocznik 1999), który zajął drugie miejsce. Udało mu się wyrwać 128 i podrzucić 155 kg. W odróżnieniu od młodszego brata różnica między jego osiągnięciami a liderem tej grupy, **Marcinem Zwolakiem** (rocznik 1998) ze Znicza



Sacharuk (rocznik 2000) z AZS AWF Biała Podlaska. W rwaniu uzyskała 71, a w podrzucie 84 kg.

Wśród mężczyzn turniej rozgrywano w trzech kategoriach juniorskich: U15, U17 i U20. W pierwszej z nich zwyciężył **Cezary Poralka** (rocznik 2003) ze Znicza Biłgoraj, który wyrwał 110 kg i podrzucił aż 142 kg. Dwaj łukowscy zawodnicy - Kacper Grabowski i Hubert Linkiewicz uplasowali się dopiero na miejscach VIII i XI.

Złotym medalistą kategorii U17 został **Michał Kościuk** (rocznik 2001) walczący w barwach Unii Hrubie-

Biłgoraj była spora. Złoty medalista U20 w rwaniu uzyskał 150 kg, a w podrzucie 183 kg.

Sportowe spotkanie miłośników sztangi, poza rywalizacją i możliwością porównania osiągnięć, miało również na celu upamiętnienie postaci Stefana Polaczuka, który przez wiele lat był trenerem podnoszenia ciężarów i lekkoatletyki w Terespolu, gdzie pracował z medalistami mistrzostw Polski, Europy i świata. Zmarły przedwcześnie trener (odszedł w wieku 59 lat) wychował, między innymi, kuliasta Michała Hoduna, dwukrotnego mistrza Europy juniorów. (PGL)

Podsumowano sportową rywalizację szkół

w powiecie węgrowskim

Puchary za sportowe wyniki

W zabytkowym Zajeździe w Miedźnie odbyło się podsumowanie sportowego współzawodnictwa szkół powiatu węgrowskiego za rok szkolny 2017/2018. W spotkaniu, które odbyło się 7 grudnia, uczestniczyli dyrektorzy i nauczyciele w-f, władze Szkolnego Związku Sportowego w Węgrowie na czele z prezesem **Michałem Rybakiem** i wiceprezesem **Janem Tempczykiem**. Władze powiatu reprezentowali: starosta **Ewa Besztak** i wiceprzewodniczący rady powiatu **Krzysztof Onaszkiewicz**, a gminę Miedzna – wójt **Tadeusz Okulus**. Nie zabrakło też gospodarza obiektu, proboszcza parafii w Miedźnie ks. **Jarosława Górskiego**.

Przed oficjalnym rozpoczęciem uroczystości goście obejrzeli krótki program artystyczny przygotowany na tę okazję przez nauczyciela miejscowej szkoły **Bożenę Kopanię**.

Szkolny Związek Sportowy przeprowadził w minionym roku szkolnym około 80 zawodów. Zajęte miejsca przez uczniów w poszczególnych zawodach (od szczebla gminnego po krajowy) były odpowiednio punktowane i złożone się na ranking sportowy szkół.

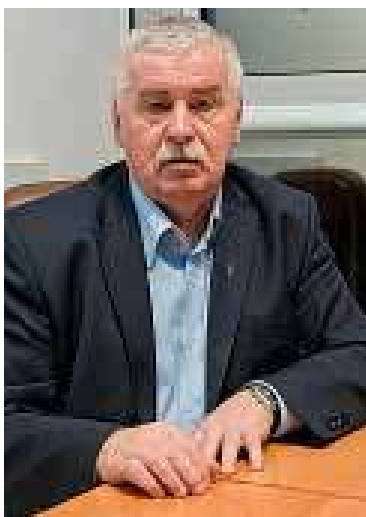
Ranking ten przedstawia się następująco: szkoły podstawowe do 100 uczniów - 1. Ruchna, 2. Kopcie, 3. Orzełek, 4. Grabiny, 5. Trzebucza, 6. Pniewnik; szkoły podstawowe powyżej 100 uczniów - 1. SP nr 3 Łochów, 2. SP nr 2 Węgrów, 3. Miedzna, 4. Ostrówek, 5. Stoczek, 6. SP nr 1 Łochów; szkoły podstawowe (klasy VII) i gimnazja - 1. SP nr 2 Łochów, 2. Stoczek, 3. SP nr 1 Węgrów, 4. Ostrówek, 5. Sadowne, 6. SP nr 2 Węgrów; szkoły ponadgimnazjalne - 1. ZSP Węgrów, 2. I LO Węgrów, 3. NLO Stoczek, 4. ZSP Łochów, 5. ZSP Sadowne, 6. ZSP Ostrówek.

Przedstawicielom wyróżniających się szkół wręczono pamiątkowe puchary i dyplomy. Starosta **Ewa Besztak** szczególne podziękowania skierowała do Jana Tempczyka, który angażuje się w sprawy związane z realizacją kalendarza rozgrywek sportowych. Poinformowała, że powiat węgrowski zgłosił kandydaturę Jana Tempczyka do ogólnopolskiej nagrody „Pasjonat sportowej Polski”. Nagroda ta została przyznana. Jan Tempczyk odebrał ją we wrześniu br. podczas gali zorganizowanej w Centrum Olimpijskim w Warszawie. (sej)

Walne zebranie i spotkanie opłatkowe

(fotoreportaż Agnieszki Król)

Wojewódzki Ludowy Klub Sportowy Nowe Iganie ma nowego prezesa. Został nim były wojewoda i starosta siedlecki **Zygmunt Wielogórski**. Przewodnictwo komisji rewizyjnej powierzono **Szczepanowi Waszczukowi**, sekretarowanie temu gremium **Kazimierzowi Gugałce**, a skład komisji uzupełnia **Waldemar Szajko**. Nie wybrano natomiast członków prezydium zarządu. Nowy prezes zapowiedział, że przedstawi swoje propozycje na poszczególne funkcje w połowie stycznia. Po zebraniu odbyło się tradycyjne spotkanie działaczy i przyjaciół tego klubu. (MB)



Zygmunt Wielogórski



Jan Gołębiewski i Ryszard Boratyński



Stanisław Biardzki, Roman Garwacki, Adam Próchnicki i Leszek Janiak



Mieczysław Książkowski, Sławomir Zawieska, Waldemar Szajko i Janusz Krysiak

To nasz bardzo dobry sezon

Rozmowa z OKSANĄ MOŁŁOWĄ – koszykarką PGE MKK Siedlce

■ Jak rozpoczęła się Pani przystępna z koszykówką?

– Było to w Kałuszu pod Iwano-Frankowskiem na Ukrainie. Do 1962 roku Iwano-Frankowsk nazywał się Stanisławów.

■ Czyli przed II wojną światową znajdował się w granicach Polski. Wróćmy jednak do pytania.

– Koszykówką zajęłam się dzięki mamie, która widząc, że jestem energicznym dzieckiem chciała ukierunkować tę energię na jakieś pozytywne działanie. Zaprowadziła mnie do sekcji koszykówki i przygoda z tą dyscypliną trwa do dziś.

■ Kiedy Pani przyjechała do Polski

– Gram w Siedlcach już czwarty sezon.

■ Cztery lata do dużo. Zwykle zawodniczki zatrzymują się w klubie na rok, najwyżej dwa i szukają swojej szansy w kolejnych miastach.

– W Siedlcach jest bardzo dobry klimat dla sportu. Mam świetne warunki do trenowania. Nie musiałam rozglądać się za innymi drużynami niż PGE MKK

■ Nie myśli Pani na stałe zamieszkać w Polsce.

– Oczywiście, że myślę i chcę. Tu poznałam męża, mam wielu przyjaciół. Czekam na przyznanie polskiego obywatelstwa. Za rok będę już go mieć.

■ Trwający sezon jest najlepszy w historii PGE MKK. Zwykle do ostatniego meczu broniłyście się przed spadkiem. Teraz jest o wiele lepiej. Dwa ostatnie zwycięstwa umocniły zespół w tabeli Basket Ligi Kobiet.

– To bardzo dobry sezon w naszym wykonaniu. Potrafimy rozstrzygać na swoją korzyść ważne mecze. Nie ponosimy fraterskich porażek.

■ Ma Pani swoich idoli sportowych.



fot. Aga Król

– Jest ich dużo. Najbardziej podziwiam graczy NBA.

■ Gdyby Pani nie uprawiała koszykówki, to jaką dyscyplinę by Pani wybrała?

– Nie widzę dla siebie alternatywy. Bardzo lubię koszykówkę. W tej dyscyplinie o sukcesie lub porażce decydują nie tylko indywidualne umiejętności, ale zgranie i zaufanie do siebie całego zespołu.

■ Czy ma Pani jakieś inne zainteresowania niż sport?

– Trenuję dwa razy dziennie i na inne zainteresowania nie mam wiele czasu. Lubię obejrzeć ciekawy film, poczytać. Nie są to jednak zajęcia, które mogłabym nazwać swoją pasją.

■ Rozmawiamy w okresie świątecznym. Czym się różni świętowanie na Ukrainie od świętowania w Polsce?

– W zachodniej części Ukrainy niewiele się różni. Jemy potrawy popularne także w Polsce. Trochę inaczej natomiast jest na wschodzie.

■ W Polsce też występują regionalne różnice kulinarne. Podstawowy zestaw dań jest jednak jednakowy. Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał
MIROŚLAW BUCZEK

Tym razem Krzysztof Pużuk

Szósty w trwającej edycji turniej o Grand Prix Ogniska TKKF Relaks w Siedlcach znów przyniósł niespodziewane rozstrzygnięcia w kategorii weteranów. Tym razem po zwycięstwo sięgnął **Krzysztof Pużuk**, a kolejne miejsca zajęli: Stanisław Trzpioła, Sławomir Wawryniuk, Wiesław Wierzbicki, Aleksander Gryckiewicz, Dariusz Rzewuski, Marian Petelczyc i Jarosław Smorczewski.

W kategorii amatorów najlepszy okazał się **Marcin Trochim**, który

wyprzedził kolejno: Leszka Gila, Macieja Adamiaka, Pawła Gorzkowskiego, Marka Wierzbickiego, Kamila Zakrzewskiego, Krzysztofa Kulika i Rafała Polkowskiego.



Krzysztof Pużuk fot. Aga Król

Piąty w Valdidentro

W Valdidentro rozegrano zawody Alpen Cup zaliczane do Pucharu Kontynentalnego FIS w biegach narciarskich. W sprincie techniką dowolną znakomicie spisał się **Maciej Staręga** (UKS Rawa Siedlce), zajmując piąte miejsce. Gorzej reprezentant Polski wypadł na dystansie 15 km łyżwą, plasując się na 71. pozycji. (MB)

Postraszili wicelidera

Po pucharowej porażce ze Ślepskiem Suwałki 0 : 3 (20 : 25, 22 : 25, 23 : 25) tylko niepoprawni optymiści mieli nadzieję, że w 16. kolejce I ligi siatkarze KPS Siedlce nawiążą wyrównaną walkę ze Stalą Nysa. Pierwszy set, który siedlczanie przegrali 11 : 25, wskazywał na szybkie zakończenie spotkania. W drugim jednak KPS poderwał się do boju i po zaciętej grze rozstrzygnął tę odsłonę na swoją korzyść. Po pewnym wygraniu przez stalowców trzeciego seta, w czwartym siedlczanie przegrywali 12 : 17 i nic w tym momencie nie wskazywało na konieczność rozegrania piątego seta. Podopieczni **Witolda Chwasty-niaka i Macieja Nowaka** potrafili jednak wyjść z opresji i wygrać 25 : 22. W tie-breaku losy się odwróciły. KPS wygrywał 10 : 5, by przegrać 13 : 15, a cały mecz 2 : 3 (11 : 25, 27 : 25, 20 : 25, 25 : 22, 13 : 15). Punkt zdobyty w rywalizacji z czołową drużyną I ligi cieszy, ale niedosyt pozostał, gdyż była szansa na zwycięstwo.

W pozostałych meczach 16. kolejki: Gwardia Wrocław – BBTs Bielsko-Biała 3 : 2, Buskowianka Kielce – AZS Częstochowa 3 : 0, MCKiS Jaworzno – Lechia Tomaszów Maz. 0 : 3, Mickiewicz Kluczbork – Krispol Września 0 : 3, Olimpia Sulęcín – AZS AGH Kraków 3 : 1, Norwid Częstochowa – Ślepski Suwałki 0 : 3.

1	Lechia	16	38	40:18
2	Stal Nysa	16	34	42:23
3	Krispol Września	16	33	38:25
4	Ślepski Suwałki	16	31	37:22
5	Norwid	16	29	35:29
6	Gwardia Wrocław	16	29	37:26
7	Bielsko-Biała	16	29	36:27
8	KPS Siedlce	16	19	26:35
9	MCKiS Jaworzno	16	19	27:35
10	AZS AGH Kraków	16	18	24:35
11	Buskowianka	16	17	26:38
12	Olimpia Sulęcín	16	16	24:36
13	Mickiewicz	16	13	21:42
14	AZS Częstochowa	16	11	20:42

W 17. kolejce KPS Siedlce zagra na wyjeździe, **8 stycznia o godz. 18.00**, ze Ślepskiem Suwałki. (MB)

Aktualne
tabele ligowe
są dostępne na naszej
stronie internetowej
tygodniksiedlecki.com

Bezradni w dogrywce

Na 11 sekund przed końcem meczu I ligi koszykówki mężczyzn: Astoria Bydgoszcz – SKK Siedlce, siedlczanie prowadzili 87 : 85. Po celnym rzucie za 3 punkty **Mikołaja Groda** jednopunktowe prowadzenie objęli gospodarze. Zespół SKK grał do końca i wywalczył dwa rzuty wolne. **Rafał Król** trafił tylko raz i o zwycięstwie w tym spotkaniu decydowała dogrywka. Koszykarze znad Muchawki nie podjęli już, niestety, skutecznej gry. Astoria wygrała 106 : 92 (20 : 21, 26 : 21, 23 : 24, 19 : 24, d. 18 : 4). Punkty w tym meczu dla SKK zdobyli: Bartosz Wróbel 33, Rafał Król 19, Maciej Strzelecki 12, Nikodem Sirjatowicz 9, Michał Sadło 6, Rafał Sobito 6, Marcin Pławucki 4, Roman



fot. Aga Król

Rzuty wolne wykonuje Rafał Król

Janik 3.

W pozostałych meczach: Biofarm Basket Poznań – Jamalex Polonia 1912 Leszno 78 : 65, Energa Kotwica Kołobrzeg – Górnik Wałbrzych 95 : 80, Pogoń Prudnik – AZS AGH Kraków 102 : 81, WKK Wrocław – GKS Tychy 74 : 67, Sokół Łańcut – Śląsk Wrocław 82 : 79, Polfarmex Kutno – ZB Pruszków 82 : 87, Czarni Słupsk – Księżak Łowicz 96 : 73.

1	Sokół Łańcut	15	28	1271:1190
2	Śląsk Wrocław	15	27	1348:1190
3	Polonia	15	25	1184:1112
4	Astoria	15	25	1238:1173
5	WKK Wrocław	15	25	1196:1144
6	GKS Tychy	15	23	1225:1196
7	Prudnik	15	23	1263:1270
8	Górnik	15	22	1084:1122
9	Czarni Słupsk	15	21	1230:1222
10	AGH Kraków	15	21	1228:1234
11	Biofarm	15	21	1140:1156
12	Polfarmex	15	21	1158:1184
13	Kotwica	15	21	1223:1254
14	ZB Pruszków	15	21	1037:1093
15	Księżak	15	21	1172:1295
16	SKK Siedlce	15	18	1211:1373

W następnej kolejce, **6 stycznia o godz. 19.30**, SKK Siedlce zagra u siebie z WKK Wrocław. (MB)

Grały rywalki

Koszykarki PGE MKK Siedlce pauzowały w 12. kolejce Basket Ligi Kobiet. Mecze ich rywali zakończyły się wynikami: Politechnika Gdańska – Ostrovia Ostrów Wlkp. 74 : 40, Pszczółka Polski Cukier AZS UMCS Lublin – Arka Gdynia 56 : 66, Energa Toruń – Wisła CanPack Kraków 94 : 86, Enea AZS Poznań – Enea Gorzów Wlkp. 71 : 94, Widzew Łódź – Artego Bydgoszcz 67 : 80, CCC Polkowice – Ślęza Wrocław 51 : 54.

1	Polkowice	11	21	873:662
2	Arka Gdynia	11	20	865:741
3	Artego	11	20	815:712
4	Energa Toruń	11	19	865:737
5	Ślęza	11	19	852:744
6	Gorzów Wlkp.	11	18	905:761
7	Wisła Kraków	11	17	836:755
8	UMCS Lublin	11	15	742:743
9	MKK Siedlce	11	15	816:893
10	Widzew Łódź	11	14	739:838
11	Politechnika	11	13	705:868
12	Ostrovia	12	13	661:1029
13	AZS Poznań	11	12	756:946

W 13. kolejce PGE MKK Siedlce podejmie, **6 stycznia o godz. 17.00**, AZS UMCS Lublin. (MB)

Zwycięstwo i porażka

Ze zmiennym szczęściem grały drużyny z naszego regionu w 16. kolejce II ligi siatkówki kobiet. Węgrowka Nike pokonała na wyjeździe Spartę Warszawa 3 : 2 (25 : 16, 25 : 21, 18 : 25, 16 : 25, 15 : 12), a Ósemka Siedlce uległa w Warszawie tamtejszemu AZS AWF 0 : 3 (26 : 28, 20 : 25, 19 : 25).

W pozostałych meczach: NOSiR Nowy Dwór Maz. – BAS Białystok 3 : 0, Łaskovia Łask – Dargfil Rawa Maz. 3 : 1, Chemik Olsztyn – Krótka Mysiadło 3 : 2.

1	Nowy Dwór Maz.	14	39	41:8
2	AWF Warszawa	14	34	38:14
3	Dargfil Rawa Maz.	15	25	33:29
4	Ósemka Siedlce	15	24	29:28
5	Sparta Warszawa	15	21	30:30
6	Nike Węgrów	14	21	29:28
7	BAS Białystok	15	21	29:32
8	Krótka Mysiadło	14	21	25:29
9	Legionovia	14	14	19:32
10	Łaskovia Łask	15	12	23:39
11	Chemik Olsztyn	15	8	12:39

W 17. kolejce Nike podejmie Chemika Olsztyn (**5 stycznia o godz. 17.00**), a Ósemka w tym samym czasie zagra u siebie z NOSiR Nowy Dwór. (MB)

Eliminacje w Radoryżu

Rozpoczynamy eliminacje powiatowe 64. Mazowieckiego Turnieju Tenisa Stołowego im. redaktora Janusza Strzałkowskiego. Jako pierwsi rywalizację rozpoczyna młodzież pingpongiści z powiatu łukowskiego. Miejszem zawodów tradycyjnie już będzie sala sportowa przyjaźnej Szkoły Podstawowej w Radoryżu Smolanym (gmina Krzywda). Turniej odbędzie się **10 stycznia** bieżącego roku (rozpoczęcie gier o godz. 9.00, przyjazd zgłoszonych zawodników na godz. 8.30). Najlepsi awansują do finału regionalnego. (MB)

tygodnik SIEDLECKI

Justyna Janusz j.janusz@siedlecki.pl, Stanisław Jastrzębski s.jastrzebski@siedlecki.pl, Zbigniew Juśkiewicz z.juskiewicz@siedlecki.pl, Tomasz Markiewicz t.markiewicz@siedlecki.pl, Agnieszka Król aga.tygodniksiedlecki@gmail.com, Justyna Pycka j.pycka@siedlecki.pl, Krzysztof Strzelecki k.strzelecki@siedlecki.pl, Mariola Zaczynska m.zaczynska@siedlecki.pl, **ADMINISTRACJA i Biuro RiP:** Agnieszka Chmielewska, Joanna Jońska, Artur Szczepniak, Joanna Kłoczek, Edyta Zdunek e.zdunek@siedlecki.pl; **SKŁAD KOMPUTEROWY:** Jacek Komorowski, Artur Krawczun, Marek Stasiuk, Piotr Księżopolski; **KOREKTA:** Aneta Abramowicz-Oleszczuk a.abramowicz@siedlecki.pl, Anna Cegiełkowska; **WSPÓŁPRACOWNICY:** Krzysztof Jakubik, Kamil Waszczuk; **DRUKARNIA:** Agora SA, Warszawa, ul. Daniszewska 27. Niezamówionych artykułów Redakcja nie zwraca, a w przypadku zakwalifikowania ich do druku, zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów; **PRENUMERATA:** Przyjmują Oddziały „Ruch” S.A. Oddział Krajowej Dystrybucji Prasy do 5 dnia każdego miesiąca poprzedzającego okres realizacji zamówienia. Numer konta: PBK SA XIII Oddział Warszawa 11101053-16551-2700-1-67 oraz Urzędy Pocztowe i doręczyciele. Za treść ogłoszeń redakcja ponosi odpowiedzialność w granicach wskazanych w ust. 2 art. 42 ustawy Prawo prasowe.

© - znak zastrzeżenia praw autorskich; © - znak odpłatności; ©© - umieszczenie tych dwóch znaków przy artykule oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko zgodnie z postanowieniami „Regulaminu korzystania z artykułów prasowych” zamieszczonego na stronie www.tygodniksiedlecki.com/tygodnik i po wcześniejszym uregulowaniu należności.

PBC
POLSKIE BUDOWNICTWO PRASY

tygodnik SIEDLECKI

[illegible]

POZIOMO: 1 A- „lipowy” miesiąc, 1 H- żona gazdy (bacy też), 1 O- widać je, gdy butelka prawie pusta, 1 T- podobna do kaczk, podobno głupia, 1 X- pogrom niewińątek (skojarz z Herodem), 2 J- barwna papuga, 2 R- nikiel na tablicy Mendelejewa, 3 J- trująca broń kobry, 3 M- jeśli w skrzynce – maszerujesz na pocztę, 4 K- na rzece woziła piech, 5 I- jednostka oporu (elektrycznego), 5 N- nie łotwa, nie Estonia, 6 I- tytuł cesarza japońskiego, 6 O- wschodnia gra planszowa, 7 I- z katodą nierozłączna, 7 O- urzędowe w segregatorach, 8 I- dłużnik spłaca ją co miesiąc, 8 M- symetrii przechodzi przez środek, 8 P- już nie boisko, 8 B- fiskalny wydawany w sklepie, 9 T- odjeżdża z toru przy peronie, 10 A- alkohol z Japonii, 10 T- piwo z Anglii, 10 Y- gęsty, stary las, 11 A- woda + cukier + sok pomarańczowy, 11 T- baba z bajki, 12- A podobno wart pałaca, 12 E- „e” w skrócie p.n.e., 12 X- nagłe przyspieszenie, 13 C- parów, wąwóz, 13 T- tata Kaina, 14 A- po nim na statek, 14 F- kleisty na muchy, 14 W- za Uralem, 15 F- tłuste na rosole, 15 T- oddajesz go podczas wyborów, 16 A- duuuzży brodac (z Puszczy Białowieskiej), 16 V- wyższy od altu, 17 D- dawny kabaret z Poznania (z Zenonem Laskowikiem), 17 T- ma podmiot i orzeczenie, 18 I- nosisz je od chrztu, 18 M- dźwiga go podróżny, 19 I- gdy luty ma 29 dni – przestępny, 19 Ł – na nim jajka smażone, 20 I- holenderskie miasto (i ser), 20 M- np. octowa, 21 I- płynie przez Ostrołękę, 21 P- dawna radziecka stacja orbitalna, 22 L- Salvador, słynny hiszpański malarz, 22 P- dopływ Odry, 23 I- ma twardą skórę (i miękki czerwony mięsz), 23 P- rodzaj fryzury albo kucharz (na statku), 24 J- instrument dęty, dłuższy niż

PIONOWO: A 1- laurowy, A 6- może być kary, może gniady, A 10- tam Opera Leśna, A 18- gaz albo polski półwysp, A 22- jeśli świeci słońce, rzucasz go, B 9- młoda, kaloszy, albo w gwizdek, B 14- na boisku: karny, różny, wolny, C 9- drzewo (i krzew) z kolcami, D 9- duża zachodnioeuropejska rzeka, D 13- do psa: „podaj”, E 11- pokarm zdobyty przez zwierzę, F 9- zgiełk, wrzawa, F 14- liżesz je, czasem też przełamujesz, G 11- dobrowolny (np. na tacę), H 9- amerykańska liga koszykówki, H 14- kiedy bieda, zaskasz go, I 4- skorupiak (na stole obok krabów i krewetek), I 18- mała Irena, J 1- baju, baju, będziesz w nim, J 5- czasem nią nadrabiasz, J 18- szukaj jej w журналу, J 23- Republika Południowej Afryki, K 1- najczęściej wyznaje islam, K 6- myszy tańczują, gdy go nie czują, K 18- Dedal go ostrzegał, K 23- masz go na nodze, L 1- kiedyś często kupowałeś spod niej, L 6- mała Adela, L 20- galaretowata, żyje w morzu, Ł 4- dobra, zła, nadzorcza, Ł 21- na stole z kwiatami, M 1- alkohol do ciast, M- 18- biały albo liliowy – pięknie pachnie wiosną, N 3- duuuży pływający ssak, N 18- wcięcie w tekście, O 1- noce i..., O 5- imię prawie jak Jadwiga, O 18- często pada z karnego, O 24- w nim pszczoły, P 3- autobusowa albo nosowa, P 18- jest blady, słaby, R 1- zaimek albo żona Lennona, R 7- samolot Tupolewa, R 20- ono, kobiety i śpiew, S 4- zebranie na Łysej Górze, S 19- karaluch, T 9- duża kromka chleba, T 15- ... do dechy! (czyli szybciej), U 9- znajoma Ali, U 13- nie góra, V 9- ma kolor ceglasty, V 15- zły jak... ona, W 13- wolnomularz, X 16- liczba razy oko, Y 9- jest nieuprzejmy, opryskliwy, Y 14- nie ozime, Ż 3- żeby ją zapalić, trzeba ją nabić, Ż 9- nie zmienia zdania, ryczy, mleko daje, Ż 15- pada zimą (ostatnio jakoś rzadziej), Ż 21- na wigilijnym stole w oleju.

HASŁO: 6-I, 18-Ż, 25-W, 2-S, 12-B, 21-P, 6-L, 16-D, 7-P, 14-A, 15-G, 5-N, 17-X, 10-V, 21-I, 23-N, 5-R, 12-C, 10-D, 7-J, 25-K, 16-Y, 23-L, 18-J, 8-R, 21-Ł, 17-V, 25-C, 1-D.

Nagrody ufundował Media Markt oferujący kompleksowy wybór urządzeń i akcesoriów do wyposażenia domów oraz biura, m.in. sprzęt multimedialny i informatyczny, telewizory, urządzenia audiowizualne, sprzęt biurowy, produkty AGD.

Nadesłane przez Czytelnika rozwiązanie (tylko hasło) oznacza, że w przypadku wygranej wyraża on zgodę na opublikowanie swojego imienia i nazwiska oraz miejsca zamieszkania. Rozwiązanie (z wyciętym numerem krzyżówki) prosimy dostarczać do redakcji „Tygodnika Siedleckiego” w ciągu 10 dni od ukazania się gazety, na kartach pocztowych, pocztówkach, listownie lub osobiście.

Zgodnie z art. 30 ust. 1 pkt 2 ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, osoba nagrodzona jest zobowiązana wpłacić do kasy redakcji przed odebraniem nagrody zryczałtowany podatek dochodowy w wysokości 10% wartości nagrody.

ROZWIĄZANIE Z NR 47

POZIOMO: 2- ustnik, 6- opaska, 7- Annasz, 8- framuga, 12- unik, 13- grzmot, 14- Kompas, 18- tata-rak, 21- tango, 22- plansza, 24- sir, 25- wdowa, 26- szrama.

PIONOWO: 1- szeryf, 3- szpinak, 4- nisza, 5- klacz, 7- agitka, 9- rurka, 10- mumia, 11- uno, 15- okta-wa, 16- ponton, 17- Słowak, 18- tips, 19- twarz, 20- Rosja, 23- lis.

Nagrodę otrzymuje **JOLANTA MUCHA z Łosic**. Gratulujemy!
Nagrodę ufundował sklep **Media Markt**.

Po odbiór nagrody prosimy zgłosić się do redakcji „Tygodnika Siedleckiego”, ul. Armii Krajowej 11, Siedlce.

